

MICHAŁ KURAN

Marcin Paszkowski —
poeta okolicznościowy i moralista
z pierwszej połowy XVII wieku



WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

wach wyszłi, orna rde wma do obci

Opuszczone

Marcin Paszkowski —
poeta okolicznościowy i moralista
z pierwszej połowy XVII wieku

MICHAŁ KURAN

Marcin Paszkowski —
poeta okolicznościowy i moralista
z pierwszej połowy XVII wieku



WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2012

Kuran M. — Katedra Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych,
Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki,
al. Kościuszki 65, 90-514 Łódź, kuranmi@uni.lodz.pl

RECENZENT

Jan Okoń

REDAKTORZY WYDAWNICTWA UŁ

Katarzyna Gorzkowska, Dorota Stępień

SKŁAD, ŁAMANIE I INDEKS

Michał Kuran

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁA

Barbara Grzejszczak

Na okładce wykorzystano fragment utworu Marcina Paszkowskiego *Na pogrzeb pamięci sławnej Jego
Mności Pana Stanisława Ziarskiego, skarbnika ziemie warszawskiej* (ok. 1608–1612).
Rękopis Biblioteki Kórnickiej PAN, sygn. 1583, k. 2v

© Copyright by Uniwersytet Łódzki — Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego 2012

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
2012

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
Wydanie I. Nakład 150 egz. Ark. druk. 41,5.
Zam. 5036/2012. Cena zł 48,- + VAT

ISBN 978-83-7525-707-6

Spis treści

Wstęp	9
Część I. Biografia i twórczość	17
1. Biografia.....	19
2. Twórczość.....	41
2.1. Wykaz utworów.....	41
2.2. Utwory zaginione.....	50
2.3. Utwory przypisywane Paszkowskiemu.....	51
3. Mecenasi i drukarze.....	58
3.1. Adresaci listów dedykacyjnych.....	58
3.2. Drukarze.....	68
Część II. Pisarstwo Paszkowskiego w badaniach	73
1. Recepcja.....	76
2. Twórczość Paszkowskiego w kompendiach.....	78
3. Pisarstwo poety w badaniach — uwagi ogólne.....	87
4. Twórczość dotycząca rokoszu Zebrzydowskiego i wojen z Moskwą.....	91
4.1. <i>Wykład bogiń słowieńskich</i>	91
4.2. <i>Posiłek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza</i>	92
4.3. <i>Opisanie wzięcia Smoleńska</i>	93
5. Utwory na temat konfliktów z Turcją i Tatarami.....	95
5.1. <i>Ukraina od Tatar utrapiona</i>	97
5.2. <i>Minerwa z ligi chrześcijańskiej zebrana</i>	98
5.3. <i>Dzieje tureckie</i>	99
5.4. <i>Rozmowa Kozaka zaporoskiego</i>	103
5.5. <i>Podole utrapione</i>	105
5.6. <i>Posiłek Bellony słowieńskiej. Na odpór nieprzyjaciółom Krzyża Świętego</i>	106
5.7. <i>Bitwy znamienite</i>	106
5.8. <i>Chorągiew sauromacka w Wołoszech</i>	109
6. Moralistyka obywatelska — <i>Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych</i>	112
7. Twórczość religijna.....	115
7.1. <i>Dyjalog abo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły o Męce Chrystusa Pana</i>	115
7.2. <i>Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień</i>	120
8. Poezja funeralna.....	121
9. <i>Kronika Sarmacyjej europejskiej</i>	125
10. Wnioski.....	134

Część III. Charakterystyka twórczości	135
1. Wojna i polityka.....	137
1.1. Wobec rokoszu Zebrzydowskiego i wojen z Moskwą.....	137
1.1.1. <i>Wykład bogiń słowieńskich</i>	137
1.1.2. <i>Posiłek Bellony słowieńskiej</i>	155
1.1.3. <i>Opisanie wzięcia Smoleńska</i>	172
1.1.3.1. Geneza tekstu.....	172
1.1.3.2. <i>Opisanie</i> na tle innych wypowiedzi poświęconych zdobyciu Smoleńska w roku 1611.....	176
1.1.3.3. <i>Opisanie wzięcia Smoleńska</i> — analiza utworu.....	181
1.2. Agitacyjna twórczość antyturecka.....	188
1.2.1. <i>Ukraina od Tatar utrapiona</i>	188
1.2.2. <i>Minerwa</i>	201
1.2.3. <i>Podole utrapione</i>	217
1.2.4. <i>Rozmowa Kozaka zaporoskiego</i>	232
1.3. Wokół Cecory i Chocimia.....	244
1.3.1. <i>Posiłek Bellony słowieńskiej. Na odpór nieprzyjaciółom Krzyża Świętego</i>	244
1.3.1.1. Tło literackie utworu.....	244
1.3.1.2. Struktura i problematyka, specyfika genologiczna.....	248
1.3.1.3. Swoistość i funkcja <i>Umowy niemieckiej</i>	263
1.3.2. <i>Bitwy znamienite</i>	267
1.3.2.1. <i>Wiersz żaloszny bitwy znamienitej</i>	275
1.3.2.2. <i>Liczba wojska naszego</i>	298
1.3.2.3. <i>Epitafium</i>	299
1.3.2.4. <i>Po tym nieszczęsnym przypadku, jakie szkody w podolskich krainach Tatarowie poczynili</i>	301
1.3.2.5. <i>Nowiny świeże z Ukrainy</i>	310
1.3.2.6. <i>Zamknięcie</i>	311
1.3.3. <i>Chorągiew sauromacka w Wołoszech</i>	316
2. Świat islamu — <i>Dzieje tureckie</i>	329
2.1. Konstrukcja kompendium.....	331
2.2. Biografia Jakuba Kimikowskiego.....	337
2.3. Specyfika relacji.....	340
3. Kreowanie wzorców osobowych — <i>Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych</i>	348
3.1. Kształt wydawniczy i literacki.....	350
3.2. Elementy ramowe wstępne.....	351
3.3. Struktura i problematyka.....	355
3.4. Funkcja <i>Zamknięcia</i>	379
4. Wokół świąt religijnych.....	384
4.1. <i>Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień</i>	384
4.1.1. Geneza struktury literackiej.....	384
4.1.2. Zawartość ideowa ramy wydawniczej.....	393
4.1.3. <i>Kolęda</i>	395
4.1.4. <i>Nowe Lato</i>	405
4.1.5. <i>Szczodry dzień</i>	411
4.2. <i>Dyjalog albo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły o Męce Chrystusa Pana</i>	418
5. Utwory funeralne.....	445
5.1. <i>Na pogrzeb pamięci sławnej Jego Mci Pana Stanisława Ziarskiego</i>	449
5.1.1. Dedykacja.....	450
5.1.2. <i>Wiersz żałobny</i>	450

5.1.3. Opłakiwanie zmarłego.....	454
5.1.4. <i>Chór na pogrzeb tegoż</i>	456
5.1.5. Pożegnanie.....	457
5.2. <i>Smutne Kameny</i>	461
5.2.1. <i>Smutna Kamena</i>	464
5.2.2. Lamenty i <i>Sen</i>	472
5.2.3. Nagrobki.....	478
5.3. <i>Treny żałobne na śmierć Krystyny z Dembian Sapieżynej</i>	480
5.3.1. <i>Tren I</i>	483
5.3.2. <i>Tren II</i>	490
5.3.3. <i>Tren III</i>	494
5.3.4. <i>Tren IV</i>	505
5.3.5. Nagrobki.....	509
Część IV. Z problemów techniki pisarskiej	513
1. List dedykacyjny jako przestrzeń komunikacji z adresatem.....	515
1.1. Struktura przypisań.....	517
1.2. Analiza wybranych listów.....	526
1.2.1. <i>Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień</i> — podarek z prośbą o wynagrodzenie.....	527
1.2.2. <i>Dyjałog abo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły o Męce Chrystusa Pana</i> — pochwała cnót Doroty Barzi.....	531
1.2.3. <i>Wizerunk wiecznej sławy Sauromatów starych</i> — podziękowanie za doznane łaski.....	534
1.3. Dedykacje Paszkowskiego a przypisania współczesnych mu autorów.....	538
2. Imitacja i kompilacja jako wiodące metody twórcze Paszkowskiego.....	539
2.1. Badania nad zabiegami imitacyjnymi Paszkowskiego.....	539
2.2. Z problematyki plagiatu literackiego.....	543
2.3. Imitacja i centon — wybrane problemy.....	546
2.4. Imitacja i kompilacja — zastosowania praktyczne.....	557
2.4.1. <i>Ukraina od Tatar utrapiona</i>	560
2.4.2. <i>Positek Bellony słowieńskiej</i>	562
2.4.3. <i>Wykład bogiń słowieńskich</i>	565
2.4.4. <i>Minerwa</i>	565
2.4.5. <i>Opisanie wzięcia Smoleńska a Krótkie a prawdziwe opisanie wzięcia Smoleńska</i>	570
2.4.6. <i>Dyjałog abo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły o Męce Chrystusa Pana</i>	579
2.4.7. <i>Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień</i>	590
2.4.8. <i>Wizerunk wiecznej sławy Sauromatów starych</i>	599
2.4.9. <i>Dzieje tureckie</i>	603
2.4.10. <i>Podole utrapione</i>	604
2.4.11. <i>Bitwy znamienite</i>	605
2.4.12. <i>Chorągiew sauromacka w Wołoszech</i>	610
2.5. Zapożyczenia wielokrotne i autozapożyczenia.....	611
2.6. Zamknięcie.....	615
Zakończenie	619
Bibliografia.....	623
Spis ilustracji.....	647
Indeks osób.....	649
Nota o Autorze.....	663

Wstęp

Marcin Paszkowski żył na przełomie XVI i XVII wieku, a jego aktywność literacka obejmuje lata 1608–1621. Nie znamy jednak ani dokładnej daty, ani też miejsca jego narodzin i śmierci. Poeta pisał o sobie, że pochodzi „z Paszkow.” — z tajemniczą kropką po nazwie, która może wskazywać na wieś Paszkówkę, leżącą na południowy zachód od Krakowa. Wywodził się Paszkowski z rodziny szlacheckiej herbu Zadora. Nie mamy jednak bliższych informacji na temat jego wykształcenia, które zdobywał najpewniej w stołecznym Krakowie, gdzie również publikował później swoje utwory. W dedykacjach znajdujemy potwierdzenie jego trwalszych związków z Jackiem Młodziejowskim st. (zm. 1604) w okresie, kiedy się kształcił, oraz z wielkorządcą krakowskim Janem Płazą (zm. 1615) w czasie, gdy był aktywny literacko. Jako sługa zamkowy na Wawelu (był nim co najmniej do roku 1615), Paszkowski nie związał się bardziej trwale z innymi osobami (w każdym razie nie dedykował nikomu innemu więcej niż jeden utwór). W okresie poprzedzającym działalność literacką przebywał w Inflantach, gdzie pełnił służbę wojskową i zarazem uczestniczył w kolonizacji tej prowincji.

Rozwój pisarstwa Paszkowskiego najlepiej obserwować z uwzględnieniem chronologii poszczególnych wydań jego dzieł. Dorobek ten powstawał w wąskim przedziale czasowym. Pierwsze prace należy wiązać z rokiem 1608, kiedy to spod pras drukarskich wyszła *Ukraina od Tatar utrapiona*, ostatnim zaś znanym utworem poety jest *Choraǵiew sauromacka w Wołoszech*, wydana pod koniec roku 1621.

Zwraca uwagę zróżnicowanie tematyczne i formalne utworów Paszkowskiego. Znajdujemy wśród nich nowiny, ekshorty, lamentsy, dialog, *vaticinium* (prognozy), relacje wojenne, wizerunek, dialog pasyjny, cykl kołędowy, cykle epicedialne (a w nich między innymi treny i epitafia), przekład kroniki oraz enkomiiów poświęconych władcom Polski, wreszcie przewodnik po Turcji i słownik języka tureckiego.

W dorobku Paszkowskiego dają się wyznaczyć następujące obszary: twórczość służąca kreowaniu wzorców osobowych (*Wizerunek*); twórczość religijna i prognostyczna (*Dyjałog*, *Kołada*, *Nowe Lato i Szczodry dzień*); działalność translatorska (*Kronika Sarmacji europejskiej* oraz *Vitae regum Polonorum* Klemensa Janicjusza ogłoszone w tek-

ście *Kroniki*); wreszcie aktywność mająca na celu popularyzowanie kultury Orientu — jej dowód stanowi przewodnik po Turcji (*Dzieje tureckie*).

Pisarstwo okolicznościowe również nie jest jednolite, obejmuje pisma: związane z rokoszem Zebrzydowskiego (*Wykład bogiń słowieńskich*); podejmujące tematykę antyturecką (*Posiłek Bellony słowieńskiej. Na odpór...; Bitwy znamienite; Chorągiew saurumacka w Wołoszech*); poświęcone kontaktom z Wielkim Księstwem Moskiewskim (*Posiłek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza; Opisanie wzięcia Smoleńska*); funeralne (treny ku czci Krystyny Sapieżyny i Stanisława Ziarskiego, *Smutne Kameny* dla Jana Płazy).

Znamienne jest, że wyjątkowo wiele miejsca Paszkowski poświęcił stosunkom polsko-tureckim. Interesował się też jednak sprawami Rusi i jej mieszkańców (*Podole utrapione; Ukraina od Tatar utrapiona*)¹. Można by powiedzieć, że był swego rodzaju poetą publicystą, podejmującym wciąż na nowo aktualne problemy swojego czasu.

Tak zróżnicowana twórczość Paszkowskiego nie została dotąd zadowalająco przebadana. Jego dorobek jest jednak stale obecny we współczesnych i dawniejszych pracach, nie tylko historyków literatury i dramatu, ale także historyków polskich oraz ukraińskich, jak też orientalistów. Nazwisko Paszkowskiego pojawia się w badaniach dotyczących bohatera literackiego i wzorców osobowych², poezji funeralnej³, poezji rycerskiej⁴. Obecne też jest w pracach poświęconych zagadnieniom literatury okolicznościowej⁵ i prasy ulotnej⁶.

¹ Zob. M. Kuran, *Problematyka ukraińska w twórczości Marcina Paszkowskiego*, „Київські полоністичні студії”, t. 18, Київ 2011, s. 136–143.

² J. Pelc, *Bohaterowie literaccy a wzorce osobowe w czasach polskiego renesansu oraz baroku*, [w:] *Problemy literatury staropolskiej*, ser. 3, red. J. Pelc, Wrocław 1978, s. 32–33.

³ A. Nowicka-Jeżowa, *Siedemnastowieczna poezja funeralna w kręgu tradycji renesansowej. Przekształcenia i przewartościowania*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska, J. Pelc, Wrocław 1984, „Studia Staropolskie”, t. 52, s. 197, 205, 207; J. A. Chrościcki, *Sztuka i polityka. Funkcje propagandowe sztuki w epoce Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983, s. 37, 111, 187; J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 1965, s. 177, 376.

⁴ A. Litwornia, *Na murach Sigetu, w okopach Chocimia, na wałach Częstochowy*, [w:] *Z ducha Tassa*, red. R. Ociecek, B. Mazurkowa, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 1690, Katowice 1998, s. 170.

⁵ A. Brückner, *Studia nad literaturą wieku XVII*, cz. 1, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 1919, ser. 3, t. 12 (57); J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971; S. Herman, *Żywa postać Rzeczypospolitej. Studium z literatury staropolskiej XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Zielona Góra 1985, s. 214–218; U. Augustyniak, *Koncepcje narodu i społeczeństwa w literaturze plebejskiej od końca XVI do końca XVII wieku*, Warszawa 1989, s. 23.

⁶ K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 1: 1514–1661, Wrocław 1977, s. 85, poz. 330; s. 89–90, poz. 345; tenże, *Prasa ulotna za Zygmunta III*, Warszawa 1997, s. 75–77; tenże, *Początki prasy polskiej. Gazety ulotne i seryjne XVI–XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 121–122.

Dokowania poety spotykają się z zainteresowaniem badaczy zajmujących się związkami polsko-tureckimi oraz wizją Orientu w społeczeństwie Rzeczypospolitej początków XVII wieku⁷. Dotyczy to zwłaszcza *Dziejów tureckich*, poświęconych mużłmańskiemu Wschodowi. Przybliżyły one swoim współczesnym kulturę i obyczaje Cesarstwa Otomańskiego. By uwiarygodnić przedstawiony obraz Turcji, Paszkowski nakreślił go z perspektywy wziętego do niewoli szlachcica Jakuba Kimikowskiego, któremu wszakże udało się odzyskać wolność i powrócić do kraju⁸. Do *Dziejów tureckich* autor dołączył również jeden z pierwszych u nas słowników języka tureckiego. Budzi on po dziś dzień zainteresowanie nie tylko turkologów-językoznawców⁹, ale także badaczy dziejów nauki w Polsce¹⁰.

Działalność literacka Marcina Paszkowskiego wzbudzała zainteresowanie także dlatego, że przetłumaczył on na język polski, a zarazem przeredagował i być może uzupełnił dzieło Aleksandra Gwagnina *Sarmatiae Europaeae descriptio*¹¹. Mimo trudności, jakie napotkał sam Gwagnin, wydając przekład dzieła u Mikołaja Loba, nazwisko Paszkowskiego znalazło się na karcie tytułowej *Kroniki Sarmacyjej europejskiej*¹². Dzieło to trwa nieprzerwanie w świadomości Polaków, Litwinów i Ukraińców (ostatnio przełożono je na język ukraiński i wydano w Kijowie¹³).

O atrakcyjności dokonań Paszkowskiego świadczą także ciekawe, choć incydentalne, ślady żywotności *Dyjalogu abo Rozmowy Grzesznego człowieka z Anjoły*. Od-

⁷ B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódź 1950, s. 76–79; tenże, *Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1938, t. 14, s. 26.

⁸ Między innymi Z. Abrahamowicz, *Paszkowski Marcin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 301–302; J. S. Gruchała, *W przedślonkach słowieńskiej Kalliopy*, s. 129–133; R. Ryba, *Trzy obrazy niewoli tatarsko-tureckiej w literaturze XVII wieku*, „Barok” 2001, t. 1, s. 48–53; też, *Motywy niewoli turecko-tatarskiej w poezji początku XVII wieku. Z perspektywy grzechu*, „Napis” 2006, ser. 12, s. 311–315.

⁹ A. Zajczkowski, *Pierwsza próba opracowania języka tureckiego w literaturze staropolskiej*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I: Językoznawstwa i Historii Literatury”, R. 31: 1938, z. 7–9, s. 51–66; tenże, *Studia orientalistyczne z dziejów słownictwa polskiego*, Wrocław 1953.

¹⁰ H. Barycz, *Rozwój nauki w Polsce w dobie Odrodzenia*, [w:] *Odrodzenie w Polsce. Materiały Sesji Naukowej PAN 25–30 października 1953 r.*, t. 2: *Historia nauki*, cz. 1, red. B. Suchodolski, Warszawa 1956, s. 99.

¹¹ Autorstwo Gwagnina kwestionował Maciej Strykowski. Zob. J. Radziszewska, *W sprawie autorstwa tzw. Latopisu Bychowca*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach. Prace Historyczne” nr 32, Katowice 1967, s. 64; też, *Maciej Strykowski. Historyk — poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978, s. 73. Wcześniej problematykę tę podejmowali Hieronim Łopaciński (*Przyczynek do historii plagiatów w piśmiennictwie polskim. Kto był autorem „Bylicy Świętojańskiej”*), „Pamiętnik Literacki” 1902, s. 268).

¹² H. Barycz, *Miscellanea z dziejów piśmiennictwa polskiego XVI–XVII wieku. 2. Kilka kart z historii sporów autorskich z drukarzami (1610–1615)*, „Pamiętnik Literacki” 1952, z. 1/2, s. 543–544.

¹³ O. Гваньїні, *Хроніка європейської Сарматії*, упорядкування та переклад з польської о. Юрія Муцука, Київ 2007.

notowujemy jego XVII-wieczną przeróbkę¹⁴. Wiek XX przyniósł także adaptację radiową utworu. Słuchowisko wyemitowało w roku 1990 Polskie Radio¹⁵. Podobnie o znaczeniu czytelniczym przekonują liczne plagiaty *Wizerunku*.

Dorobek Paszkowskiego domaga się więc całościowego i wszechstronnego oglądu, zarówno z uwagi na swą różnorodność, jak i dlatego, że wpisuje się on w główne tendencje ówczesnej literatury pięknej i publicystyki.

Choć dokonania Paszkowskiego obecne są, jak widać, w świadomości uczonych, to traktowano je dotąd fragmentarycznie. Nie pozwala to na określenie ich miejsca w literaturze początku XVII wieku. Dopiero przekrojowa analiza, pokazująca ich wieloaspektowość i różnorodność, pozwala rozpoznać umiejętności warsztatowe autora, a może i ocenić znaczenie utworów. Stąd podjęta tutaj próba uporządkowania i opracowania twórczości autora *Dziejów tureckich*. Wskazać ma ona miejsce poety, tłumacza i orientalisty w dziejach literatury polskiej.

Paszkowskiego należy postrzegać jako pisarza zaangażowanego w sprawy swoich czasów, próbującego nadać artystyczny kształt wypowiedziom, które były głosem w dyskusjach na tematy nurtujące ówczesne społeczeństwo. Jego utwory to w znacznej mierze wierszowana publicystyka, teksty z tezą, mające kształtować opinię publiczną bądź też wyrażające jej stanowisko.

W *Zamknieniu do łaskawego czytelnika w Dziejach tureckich* Paszkowski dzieli się refleksją na temat swego miejsca wśród współczesnych mu poetów. Uznaje się tu za literata zawodowego, poświęcającego się bez reszty służbie ojczyźnie, możliwym i protektorom. Wyraża przekonanie, iż całe życie spełniał misję pisarza-moralisty:

Przeto tę usilną pracą moją, łaskawy Czytelniku, proszę, z chęcią przyjmuj, a to uważaj, że dzień świat albo raczej ludzie na nim tak się barzo powikłali, że woła fraszki, fronce, biesiady, pieśni wszeteczne, Sowizrzwały, Marchoły po kramikach kupować, niżeli co poważnego i godnego uważenia i nauki, zacyzm też tamci muszą *tenuissime in lucubrationibus situs* postępować i jakoś oziębło Minerwę swę prowadzić, którzy już na to żywot swój poświęcili, żeby Panu Bogu, ojczyźnie i dobrodziejom swoim piórem Apollinowym we dnie i w nocy służyli [...] (s. 156).

Jak widać, Paszkowski był przekonany nie tylko o szczególnej roli swej twórczości, ale też ujawnił, w jakim kręgu literackim ją umieszcza. Odrzuca zdecydowanie tematy i formy literatury służącej rozrywce. Obserwuje zarazem upadek wartości w społeczeństwie i odwracanie się od idei, jakie głosili moralisci. Dostrzega z goryczą, że czytelnicy wybierają utwory, w których panuje rozrywka i gdzie popularyzuje się świat niejako odwrócony, konkurencyjny wobec oficjalnego, gdzie wyśmiewa się

¹⁴ W *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut”* (ser. 1: *Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, t. 1, Warszawa 1963, s. 209) odnajdujemy notatkę: „*Dramaty w Kodeksie Krasieńskich: (1648–1656)*, s. 221–229 — *Carmen lugubre ad tumulum Jesu Christi*. Przeróbka *Dialogu abo Rozmowy Grzesznego człowieka z Anioły* Marcina Paszkowskiego według edycji Kraków 1612”.

¹⁵ M. Paszkowski, *Dyjalog albo rozmowa grzesznego człowieka z anioły i z inszemi osobami*, adaptacja i reżyseria Zbigniew Kopalko (Polskie Radio, Program II, emisja: 11.04.1990, czas audycji: 35 minut).

zasady, kwestionuje wzorce osobowe, kreuje bohaterów alternatywnych¹⁶. W opozycji do tego, Paszkowski umieszcza siebie w kręgu tematyki oficjalnej i poważnej, jest moralistą, który przypomina potrzebę idei niekoniecznie popularnych. Stawia sobie za cel edukację społeczeństwa poprzez przypominanie godnych naśladowania wzorców osobowych oraz nauczanie odpowiedzialności za losy państwa. Jawi się jako poeta szlachecki, orędownik i obrońca struktury stanowej, a zarazem sługa dbający o sprawy swoich panów, gotowy piórem wspomagać ich idee polityczne, jako obrońca religii i króla.

Wprowadzenie do wypowiedzi o charakterze okolicznościowym środków wyrazu właściwych epice miało przekonać odbiorcę oraz zagwarantować pismom poety przynależność do kręgu literatury wysokiej. Służyły temu również dydaktyzm i powaga, dodatkowo zabezpieczające przed łączeniem jego utworów z literaturą kontestującą świat uznanych wartości stanowych.

Celem twórcy było zarazem upowszechnianie postaw obywatelskich, służby ojczyźnie, propagowanie pożądanych wzorów zachowań oraz relacja o aktualnych wydarzeniach, z zamiarem heroizacji postaw uczestników. W tym sensie twórczość Paszkowskiego sytuuje się w kręgu literatury wysokiej, propagującej wzorce osobowe. Kierując swe wypowiedzi do szerokiego grona odbiorców, spragnionych informacji o bieżących zdarzeniach, autor opatrywał je stosownym moralistycznym komentarzem.

O przynależności przynajmniej części wypowiedzi poety do literatury okolicznościowej w najbardziej dosłownym znaczeniu świadczy formuła, którą Paszkowski umieścił w kilku utworach: „W roku terazniejszym [...] opisane”. Sugeruje tu odbiorcy aktualność swoich tekstów i ich okazjonalny charakter. Twórczość poeticka Paszkowskiego, zgodnie z zamierzeniem autora, miała przynależć do publicystyki, w wielu wypadkach konkurować z pisanymi prozą nowinami, przejmując niejako ich rolę. Wypowiedzi poety stanowiły już jednak inną wobec nich jakość. Funkcja informacyjna, choć nadal bardzo istotna, traciła na znaczeniu. Na czoło wysuwała się próba artystycznego opracowania tematu i cel perswazyjny, realizowany poprzez odpowiednią interpretację opisywanych zdarzeń. Poeta prowadził często, na przykład, agitację za lub przeciw jakiemuś rozwiązaniu.

Godny zainteresowania jest także warsztat literacki Paszkowskiego. Posługiwał się zarówno imitacją, jak i kompilacją, w jego tekstach znajdujemy przypadki konstruowania centonów. Niektóre utwory poeta budował z materiału językowego innych autorów (z ich słów, wyrażeń, związków frazeologicznych, niekiedy z całych fraz), a efektem jego pracy stawała się kompozycja o zupełnie nowej jakości.

Przedstawiona sytuacja nasuwa pytania o kryteria wyboru źródeł zapożyczeń. Wśród autorów, z których Paszkowski czerpał, znajdujemy przede wszystkim Sebastiana Fabiana Klonowica (zwłaszcza jego *Victoria deorum*), Macieja Strykowskiego, ale także Abrahama Roźniatowskiego, Marcina Bielskiego i Stanisława Grochowskie-

¹⁶ S. Grzeszczuk, *Blazeńskie zwierciadło. Rzecz o humorystyce sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku*, Kraków 1994, s. 302–327.

go. Wydaje się, że dobór twórców będących dla niego źródłem inspiracji motywowany był w dużej mierze wspólnotą idei.

Utwory Paszkowskiego ujawniają głęboką niekiedy znajomość ówczesnego piśmiennictwa i sięganie do różnych autorów, przy wykorzystywaniu zarazem motywów obiegowych. Rejestrujemy ponadto nie tylko odwołania do Biblii oraz mitologii, ale też dobrą orientację w szesnastowiecznej literaturze antytureckiej, w kronikach oraz twórczości okolicznościowej. Nie spotykamy za to nazbyt wielu odniesień do literatury antycznej. Zakres i sposób posługiwania się tekstami autorów współczesnych świadczą o dużej świadomości warsztatowej poety.

* * *

Do wspomnianych wyżej uwarunkowań należało dostosować kompozycję niniejszej rozprawy.

Pierwsza jej część służy uporządkowaniu dotychczasowej wiedzy o Paszkowskim, jego twórczości oraz środowisku, w którym działał.

Część druga przynosi szczegółową prezentację stanu badań nad pisarstwem poety.

Część trzecią stanowi charakterystyka i interpretacja poszczególnych utworów. Materiał literacki pozwala na podział według kręgów tematycznych. Pierwszy z nich obejmuje problematykę wojenną i polityczną w dorobku Paszkowskiego, z uwzględnieniem takich zdarzeń, jak rokosz Zebrzydowskiego i wojny z Moskwą, zmagania z Turcją i Tatarami oraz wojna chocimska. Drugi zawiera ogólną charakterystykę *Dziejów tureckich* z perspektywy literaturoznawczej. Krąg trzeci obejmuje kreację wzorców osobowych, czwarty utwory religijne, piąty zaś — piśmiennictwo funeralne.

Ostatnia, czwarta część pracy poświęcona jest technice pisarskiej Paszkowskiego. Dominantę stanowi tu charakterystyka imitacji i kompilacji jako wiodących metod twórczych poety. Skala zastosowania tych technik świadczy o świadomości wyboru oraz chęci stworzenia nowej jakości w sferze inwencji i dyspozycji. Sposób wykorzystania zabiegów imitacyjnych ujawnia czytanie i talent literacki poety.

Z uwagi na zależność wypowiedzi Paszkowskiego od innych tekstów okolicznościowych stało się konieczne nakreślenie tła — zarówno historycznego, jak i literackiego. Z kolei, gdy rzecz dotyczy form literackich mniej obecnie znanych, analizę poprzedza skrócony zarys rozwoju danego gatunku (zob. *Wizerunek* oraz cykl *Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień*). Podejmuje się też próbę osadzenia struktury utworów funeralnych Paszkowskiego w tradycji literackiej. Choćby skrótowne zarysowanie tła pozwala rozpoznać z jednej strony poglądy polityczne poety, a z drugiej — zakres jego wiedzy genologicznej.

Zamieszczone w rozprawie analizy utworów są zróżnicowane. Większość z nich jest prowadzona w formie filologicznej *lectio*, której podstawę daje warstwa *dispositio* utworu, a więc jego struktura. Tej perspektywie podporządkowane są działania

prowadzone w sferach *inventio* i *elocutio*. Do właściwego zrozumienia utworów niezbędne jest sięganie po opracowania przede wszystkim historyczne, jak i z zakresu innych nauk, między innymi bibliografii oraz bibliologii. Pozostałe omówienia mają charakter syntezy zmierzającej do wyłowienia węzłowych zagadnień, istotnych dla rudymenarnej choćby interpretacji tekstu.

Dzieje tureckie omawia się jedynie w ogólnym zarysie, ponieważ dzieło to wymaga osobnego, wszechstronnego opracowania monograficznego. Podobnie samostatne studium konieczne jest w przypadku przekładu *Kroniki Sarmacji europejskiej* Aleksandra Gwagnina. Analizuje się tu jedynie wiersz *Opisanie wzięcia Smoleńska*, zamieszczony w *Kronice*¹⁷. Pomija się też w pracy inne translatologiczne dokonania Paszkowskiego, jak przekład Janicjuszowych *Vitae regum Polonorum*, przygotowany na potrzeby *Kroniki* Gwagnina.

* * *

Wyrazy wdzięczności pragnę skierować do osób, które towarzyszyły mi i przychodziły z pomocą przy pisaniu rozprawy. W pierwszym rzędzie słowa podziękowania kieruję do Pana prof. Jana Okonia, mojego stałego przewodnika na staropolskim szlaku — za cierpliwe i życzliwe wprowadzanie na właściwą drogę i za inspirujące rozmowy. Dziękuję też Panu Profesorowi za wnikliwą lekturę rozprawy i formułowane w toku czytania cenne zalecenia i sugestie. Pani dr hab. prof. UŁ Krystynie Płachcińskiej dziękuję za towarzyszącą mi w trakcie pracy życzliwość i wszystkie rady. Dziękuję również współpracownikom z Katedry Literatury Staropolskiej i Nauk Pomocniczych UŁ za cenne uwagi formułowane w trakcie seminaryjnych dyskusji poświęconych niniejszej pracy.

Podziękować pragnę także pracownikom bibliotek oraz archiwów, z których życzliwości korzystałem, gromadząc informacje o dorobku Paszkowskiego oraz poszukując wiadomości biograficznych. Państwu Joannie Jaszek-Bieleckiej i Wojciechowi Gordonowi z Działu Varsavianów Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy za informacje na temat burmistrzów Starej Warszawy; Ojcu prof. Benignusowi Józefowi Wanałowi OCD, opiekunowi Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej, za wiadomości na temat zbiorów Archiwum oraz historii karmelickiego kościoła w Nowym Wiśniczu; zaś Pani dr Kamili Follprecht z Archiwum Państwowego w Krakowie za informacje z repertorium Kutrzeby do akt grodzkich krakowskich. Panu dr. Marianowi Malickiemu z Biblioteki Jagiellońskiej dziękuję za cenną analizę typograficzną druków niesygnowanych nazwiskiem wydawcy. Wyrazy wdzięczności pragnę też złożyć pracownikom oddziałów starych druków Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki

¹⁷ Zob. też ogłoszony już po napisaniu obecnej pracy artykuł A. Oszczędy, *Z kroniki do sylwy. Wokół problemów rękopisu i druku w początkach XVII wieku*, cz. I: „Pieśń o zdobyciu Smoleńska” Marcina Paszkowskiego. Uwagi o autorstwie i migracji tekstu, „Pamiętnik Literacki” 2011, z. 4, s. 175–180.

Uniwersytetu Warszawskiego (zwłaszcza Pani Elżbiecie Bylinowej), Biblioteki PAN w Kórniku, Biblioteki Książąt Czartoryskich w Krakowie (szczególnie Pani Agnieszce Lekarczyk), Biblioteki Narodowej w Warszawie (zwłaszcza Pani Marii Zychowicz), Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu i Biblioteki Uniwersytetu Łódzkiego oraz pracownikom Biblioteki Polonistycznej UŁ za życzliwe udostępnianie zbiorów. Za użyczenie odbitki jednego z tekstów poety dziękuję też Pani Luizie Szymańskiej. Dziękuję także o. dr hab. Benedyktowi Huculakowi OFM za przekład części tekstów łacińskich.

Dziękuję także Dyrekcji i Pracownikom Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego, szczególnie Pani Wicedyrektor Urszuli Dzieciatkowskiej za życzliwość i otoczenie rozprawy opieką; oraz Paniom Redaktorkom: Katarzynie Gorzkowskiej i Dorocie Stępień za poświęcony pracy czas i uwagę, za szybkie i profesjonalne opracowanie obszernego przecież tekstu.

Część I

Biografia i twórczość

1. Biografia

Nie znamy daty urodzin ani daty śmierci Marcina Paszkowskiego, nie wiemy właściwie nic o jego wykształceniu i niewiele o działalności pozaliterackiej. Informacji dostarcza głównie sama twórczość.

Opracowania heraldyczne, bibliograficzne, syntezy historycznoliterackie i encyklopedie z wieków XVIII i XIX rzadko tylko przynoszą wiadomości o życiu poety. Ich autorzy ograniczają się najczęściej do wyliczenia utworów¹. Tylko sporadycznie sygnalizują, że żył on na początku XVII wieku².

Kasper Niesiecki informował, że Paszkowski należał do herbowej rodziny Zadora oraz że pochodził z gałęzi rodu piszącej się z Brzezia, a więc z województwa krakowskiego. Autor *Herbarza polskiego* wiedział też, że inne gałęzie rodu mieszkaly na Mazowszu, Litwie oraz Lubelszczyźnie³. Nie podał żadnych innych wiadomości na temat pochodzenia, powiązań rodzinnych ani życia poety.

Uwagę badaczy zwracał od początku status majątkowy autora i motywy podejmowania przezeń pracy pisarskiej. Hieronim Juszyński, powołując się na *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych*, stwierdzał, iż Paszkowski był „ubogim poetą”⁴. Franciszek Siarczyński powtórzył spostrzeżenia poprzedników: „[...] wiele pisał, nie dla sławy, lecz dla zysku. Przygnieciony ubóstwem, próżną się łudził nadzieją, że ry-

¹ Zob. D. Braun, *De scriptorum Poloniae et Prussiae historicorum, politicorum et ictorum typis impressorum ac manuscriptorum [...] virtutibus ac vitiis [...] iudicium*, Coloniae [Elbląg] 1723, s. 37–40 (Paszkowski jako tłumacz i autor uzupełnień w *Kronice Gwagnina*); J. A. Załuski, *Bibliotheca poetarum polonorum qui patrio sermone scripserunt*, Varsaviae 1752, s. 68–69 (reprint: Kraków 1977); tenże, *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich lub o Polsce piszących*, oprac. J. E. Mińsowicz, J. Muczkowski, Kraków 1832 (brak zainteresowania utworami poety poza przekładami: *Kroniki, Vitae regum Polonorum Janicjusza* oraz *Dziejami tureckimi*); K. Niesiecki, *Korona polska*, t. 3, Lwów 1740, s. 565; tenże, *Herbarz polski*, t. 7, Lipsk 1841, s. 256–257.

² F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, t. 1, Warszawa–Wilno 1814, s. 365–367.

³ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 7, s. 256–258.

⁴ H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2, Kraków 1820, s. 47.

mami los swój poprawić zdoła”⁵. O niskiej opłacalności podejmowanych wysiłków pisał Siarczyński: „Liche ramoty jego, jak sam wyznaje, ledwie mu tyle przyniosły pożytku, iż mu się druk i papier opłacał”⁶. Z kolei Michał Wiszniewski zauważył, że Paszkowskiego „[...] tylko herbowni mecenas żywili”⁷, uznając go tym samym za poetę z kręgów szlacheckich.

W szczególności biografii wniknął najgłębiej w XIX wieku Wacław Aleksander Maciejowski. Dostrzegł w liście dedykacyjnym poprzedzającym *Smutne Kameny* deklarację Paszkowskiego, iż był blisko związany z Janem Płazą, jako sługa zamkowy. W *Wykładzie bogiń słowiańskich* zauważył Maciejowski ślady wspierania przez poetę stronnictwa prokrólewskiego. Lektura *Dziejów tureckich*, *Chorałwi sauromackiej* oraz końcowych wersów *Bitew znamienitych* skłoniła z kolei badacza do uznania Paszkowskiego za domownika Lubomirskich z Wiśnicza. Jednemu z nich, Stanisławowi, przypisał poeta *Posilek Bellony sauromackiej*. O związkach z tym domem magnackim miała przekonywać dobra znajomość okolic Sącza i Dunajca („[...] dokładnie opisuje sądeckie okolice, znać przez to dając, że je sam własnymi oglądał oczyma”⁸). Maciejowski zwrócił także uwagę na antytureckie przekonania twórcy.

Obserwacje autora *Piśmiennictwa polskiego* zaciążyły na postrzeganiu biografii poety przez kolejne pokolenia badaczy⁹. Powtórzył je Maksymilian Franciszek Sobieszczański, pisząc o Paszkowskim: „[...] wierszopis polski za Zygmunta III żyjący, jak z dzieł jego doczytać się można, był ubogim poetą, na łasce możnych panów zostającym, bawił na dworze Płazów i był domownikiem Lubomirskich hrabiów na Wiśniczu”¹⁰.

O tym, jakoby Paszkowski był jezuitą, pierwszy poinformował Ignacy Krasicki w *Zbiorze potrzebniejszych wiadomości*¹¹. Poza tą wzmianką oraz wykazem utworów uczony biskup warmiński nie podał jednak innych danych. Biogram miał oprzeć na informacjach zaczerpniętych rzekomo z *Korony polskiej* Niesieckiego¹² — tam jednak informacji tych nie udało się potwierdzić.

⁵ F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem*, t. 2, Lwów 1828, s. 62; to samo powtórzyli W. Szymanowski i L. Rogalski w *Dykcjonarzu bibliograficzno-historycznym* (t. 2, Warszawa 1844, s. 181).

⁶ F. Siarczyński, *dz. cyt.*, s. 62.

⁷ M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 141.

⁸ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852, s. 529.

⁹ Na informacjach Maciejowskiego oparł swoje hasło poświęcone Paszkowskiemu np. A. Brückner (*Paszkowski Marcin*, [w:] *Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, ser. 3, t. 1 (55), z. 12, Warszawa 1914, s. 361).

¹⁰ F. M. S[obieszczański], *Paszkowski Marcin*, [w:] *Encyklopedia powszechna*, t. 20, Warszawa 1865, s. 448.

¹¹ I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości, porządkiem alfabety ułożonych*, t. 2, Warszawa–Lwów 1781, s. 327.

¹² Zob. Z. Goliński, *Ignacy Krasicki*, Warszawa 1979, „Biografie Sławnych Ludzi”, s. 272.

Być może w ślad za Krasickim nazwisko Paszkowskiego pojawiło się w *Bibliotece pisarzy asystency polskiej Towarzystwa Jezusowego* Józefa Browna¹³, zabrakło i tutaj jednak informacji, które by poświadczały przynależność do zgromadzenia. Autor ograniczył się do wyliczenia pięciu utworów poety (*Ukraina, Poema, Kronika, Historyja świąt, Dzieje*). Na Browna powołał się z kolei autor francuskiej „biblioteki” jezuitów, Augustin de Backer. W nocie biograficznej ograniczył się on do informacji: „jésuite et poète polonais, écrivait dès le commencement du XVII^e siècle”¹⁴ po czym wymienił sześć utworów. Więcej danych znalazło się w późniejszej edycji dzieła, opracowanej przez Carlosa Sommervogla SJ. Tu po raz pierwszy pojawiły się domniemane szczegóły z biografii Paszkowskiego, łącznie z datą i miejscem urodzin oraz śmierci, a także z określeniem dzielnicy, z której miał pochodzić: „né dans la Grande Pologne en septembre 1584, admis 7 août 1608, enseigna la grammaire, fut missionnaire en Ukraine, ministre et procureur à Winnica et à Perejaslaw et mourut au siège de Borodino (?), *Brodoni*, en soignant les malades assiégés, le 11 novembre 1648”¹⁵. Przygotowując hasło, autor czerpał informacje z opracowań Browna, de Backera oraz *Bibliografii polskiej* Karola Estreichera, o czym świadczy towarzyszący biogramowi kompletny spis utworów poety. Nie wiadomo jednak, skąd wydawca zaczerpnął szczegóły biografii.

Na opracowaniu Sommervogla oparł się Stanisław Załęski SJ. W jego przekonaniu istniało dwóch Marcinów Paszkowskich. Jeden był jezuitą, autorem *Dziejów tureckich* oraz tłumaczem *Kroniki* Gwagnina. Załęski nie powtórzył informacji podawanych przez poprzednika¹⁶. Drugi Marcin Paszkowski to z kolei Małorusin, który napisał *Ukrainę* oraz *Poema*¹⁷. Propozycji swej Załęski nie oparł żadnymi dowodami.

Hasło z bibliografii Sommervogla przetłumaczył na język polski ks. J. N. [Jan Niedzielski] w *Encyklopedii kościelnej*, przy czym powołał się na pracę Załęskiego, jak też na *Bibliotekę* Browna. Zdaniem Niedzielskiego, Marcin Paszkowski to „[...] ks. TJ], ur. w Wielkopolsce w roku 1584, wstąpił do Towarzystwa Jezusowego w roku 1608, uczył gramatyki, był misjonarzem na Ukrainie, ministrem i prokuratorem w Winnicy i w Perejasławiu, † w Borodino pielęgnując chorych w roku 1648”¹⁸. Następnie autor wymienił wszystkie wyliczone przez Estreichera utwory poety. Nie podtrzymał zatem tezy Załęskiego, jakoby istniało dwóch Marcinów Paszkowskich.

Przynależność do zgromadzenia zakwestionował już w roku 1865 Sobieszczański („Józef Brown w bibliotece pisarzy polskich towarzystwa jezuitów, nie wiadomo na

¹³ Przeł. ks. W. Kiejnowski, Poznań 1862, s. 308–309.

¹⁴ *Bibliothèque des écrivains de la Compagnie de Jésus notices bibliographiques*, par A. de Backer SJ, avec Alois de Backer et de Charles Sommervogel, t. 2, Liège–Lyon 1872, s. 1799.

¹⁵ *Bibliothèque de la Compagnie de Jésus [...] Nouvelle édition par Carlos Sommervogel SJ. Bibliographie*, t. 6, Bruxelles–Paris 1895, s. 342.

¹⁶ S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 2, Lwów 1901, s. 695.

¹⁷ Tamże, s. 705–706.

¹⁸ *Podręczna encyklopedia kościelna*, oprac. St. Gall i in., t. 29–30, Warszawa 1913, s. 379.

jakiej zasadzie umieszcza go między jezuitami”¹⁹). Mimo to wspomiano o niej w hasłach jeszcze w roku 1913. W najnowszej encyklopedii jezuitów w Polsce i na Litwie brak hasła „Paszkowski Marcin”²⁰. Tezy o przynależności poety do stanu duchownego w okresie aktywności literackiej nie da się podtrzymać z powodu braku stosownej deklaracji autora w utworach.

Niepowodzeniem zakończyła się próba rekonstrukcji biografii poety podjęta przez Teodora Wierzbowskiego, który chciał za wszelką cenę udowodnić, iż Paszkowski był autorem *Wenecji*. Badacz doszukiwał się bliższych związków poety z domem Dembińskich, ponieważ utwór Warszewickiego został zadedykowany kanclerzowi Walentemu Dembińskiemu, natomiast *Treny żałobne na śmierć Krystyny Sapieżynnej* upamiętniały śmierć jego wnuczki. Ponieważ Paszkowski znał problematykę turecką, Wierzbowski wysunął przypuszczenie, iż poeta podróżował u boku Andrzeja Taranowskiego do Turcji albo uczestniczył w wyprawie Mikołaja Mieleckiego na Wołoszczyznę, do której doszło w początkach roku 1572. Wówczas miałby dostać się do niewoli tureckiej, z której powrócił po trzydziestu latach²¹. Nieobecność w kraju tłumaczyć miała jego kilkudziesięcioletnie milczenie. Domysły Wierzbowskiego przedostały się nawet do hasła zamieszczonego w encyklopedii *Ultima Thule*²², obok informacji, jakoby Paszkowski po ukończeniu pracy u Jana Płazy trudnił się służbą wojskową. Poety nie uwzględniono w herbarzu *Rodzina*, mimo że znalazło się tam hasło poświęcone kilku gałęziom rodu Paszkowskich²³.

Tezy Wierzbowskiego zakwestionował Władysław Nehring w recenzji prac badacza poświęconej twórczości Warszewickiego. Podważył zwłaszcza, opierając się na opracowaniu Maciejowskiego, pobyt Paszkowskiego w niewoli tureckiej²⁴. Ślady polemiki z domysłami Wierzbowskiego znajdujemy w recenzji 24. tomu *Bibliografii polskiej* K. Estreichera, autorstwa Aleksandra Brücknera. Badacz zauważył, iż „[...] należało zbić ostrzej [sc. niż Estreicher] plotki niepotrzebne o mniemanym jego autorstwie *Wenecji* Warszewickiego”²⁵, bezwzględnie skrytykował koncepcję wydawcy *Wenecji*. Wierzbowski wydał też i jako pierwszy powiązał z poetą dokument potwier-

¹⁹ F. M. S[obieszczański], *Paszkowski Marcin*, s. 448.

²⁰ Zob. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebiń, przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 2004.

²¹ T. Wierzbowski, *Wstęp*, [w:] *Wenecja. Poemat historyczno-polityczny z końca XVI wieku*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1886, „Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI–XVIII wieku”, s. XXXIX–XLI.

²² *Encyklopedia powszechna „Ultima Thule”*, wyd. S. Fr. Michalski, t. 8, Warszawa 1937, s. 283.

²³ Zob. *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski, A. A. Kosiński, A. Włodarski, t. 13, Warszawa 1916, s. 235–239.

²⁴ Wł. Nehring [rec. *Wenecja. Poemat historyczno-polityczny z końca XVI wieku*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1886], „Kwartalnik Historyczny” 1887, z. 3, s. 450. Bez zastrzeżeń natomiast na autorstwo Paszkowskiego zgodził się A. A. Kryński (*Wiadomości bibliograficzne*, „Prace Filologiczne”, t. 2, Warszawa 1888, s. 339).

²⁵ A. Brückner [rec. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 24, 25], „Pamiętnik Literacki” 1916, s. 323.

dzający prawa Marcina Paszkowskiego, weterana wojen w Inflantach, do dóbr Lasfa i Wyrulewczizna²⁶.

Poza ustalenia badaczy dziewiętnastowiecznych nie wyszedł Jan Czubek z okazji przedruku fragmentu edycji *Wykładu bogiń słowiańskich* w zbiorze pism politycznych z okresu rokосу Zebrzydowskiego. Paszkowski, według niego, „[...] żył za Zygmunta III; [był] niezasobny w dary fortuny, wieszal się, jak to z dzieł jego widać, u dworów pańskich, był domownikiem Lubomirskich”²⁷. Ostatnie przypuszczenie powtórzył, jak widać, za Maciejowskim.

Zachowując dużą ostrożność sądów, notę biograficzną napisał Gabriel Korbut. Mając na uwadze podpis poety (zob. *Treny żałobne na śmierć Krystyny Sapieżyniej*), wskazał miejsce pochodzenia — „z Paszkow”. Za niepewne uznał sugestie poprzedników, którzy utrzymywali, jakoby poeta był dworzaninem Płazów i Lubomirskich. Dopuszczył możliwość zajęć wojskowych, jak też — za Wierzbowskim — pobytu w niewoli tureckiej²⁸.

Biografią poety zainteresowali się doraźnie również turkolodzy. Nie znajdujemy jej jednak w pracach Ananiasza Zajączkowskiego²⁹ oraz Jana Reychmana³⁰. Próbę opracowania życiorysu Paszkowskiego podjął dopiero Bohdan Baranowski.

Podążając za Niesieckim, Baranowski zauważył, iż „Paszkowski pochodził ze średniozamożnej rodziny szlacheckiej z województwa krakowskiego, piszącej się z Brzezia i używającej herbu Zadora”. Jego zdaniem, poeta „[...] nie posiadał żadnych majątkości i czepiał się zwykle pańskich klamek”³¹. Miał służyć u Płazów i Lubomirskich. Baranowski powtórzył sugestię Maciejowskiego, jakoby w Wiśniczu zetknął się Paszkowski z Samuelem Otwinowskim, który, być może, „był tu korektorem lub współpracownikiem”³², biorącym udział w przygotowaniu *Dziejów tureckich*. Śladem tego miały być dokumenty potwierdzające pobyt Otwinowskiego w Wiśniczu³³. Baranowski jako pierwszy odnotował także odnaleziony przez Wierzbowskiego dokument potwierdzający prawa Marcina Paszkowskiego, weterana wojen w Inflantach, do dóbr

²⁶ *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego i biografii pisarzy polskich*, zebrał T. Wierzbowski, t. 1: 1398–1600, Warszawa 1900, s. 303.

²⁷ *Pisma polityczne z czasów Rokосу Zebrzydowskiego 1606–1608*, t. 1: *Poezja rokoszowa*, wyd. J. Czubek, Kraków 1916, s. 337.

²⁸ G. Korbut, *Literatura polska od początków do wojny światowej*, t. 1: *Od wieku X do końca XVII*, wyd. 2 powiększone, Warszawa 1929, s. 407.

²⁹ A. Zajączkowski, *Pierwsza próba opracowania języka tureckiego w literaturze staropolskiej*, „Sprawozdania z Posiedzeń Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Wydział I: Językoznawstwa i Historii Literatury”, R. 31: 1938, z. 7–9, s. 51–66. Przedruk w: tenże, *Studia orientalistyczne z dziejów słownictwa polskiego*, Wrocław 1953, s. 100–112.

³⁰ B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódź 1950, s. 76–77.

³¹ J. Reychman, *Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce XVIII w.*, Wrocław 1950.

³² Tenże, *Znajomość języka tureckiego w dawnej Polsce (do połowy XVII wieku)*, „Rocznik Orientalistyczny” 1938, t. 14, s. 26.

³³ Tenże, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce...*, s. 79, przyp. 29.

Lasfa i Wyrulewczizna. Przyjął jednak, iż dokument dotyczył innej osoby o tym samym imieniu i nazwisku³⁴.

W drugiej połowie wieku XX próbę ustalenia biografii twórcy podjęto dwukrotnie. Pierwszą z nich spotykamy w *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut”*. Dąży się tu do zebrania i uporządkowania ważniejszych ustaleń oraz domysłów dawniejszych badaczy. Podaje się więc, że Marcin Paszkowski to „pisarz okolicznościowy, religijny, orientalista, tłumacz”³⁵. Żadnych dat nie wskazano, umieszczając biografię poety ogólnie na przełomie XVI i XVII wieku. Powtórzono za Niesieckim, iż Paszkowski „pochodził ze średniozamożnej rodziny szlacheckiej z krakowskiego, piszącej się z Brzezia i używającej herbu Zadora”. Podjęto wątek statusu materialnego. Poeta nie miał majątku, stąd też „zwykle służył możnym”. Powtórzono ustalenie Maciejewskiego, że „przez pewien czas był [Paszkowski] domownikiem rodziny Płazów”³⁶, jak też podano jako pewnik przypuszczenie badacza na temat służby u Lubomirskich. Uznano, że w Wiśniczu przebywał po opuszczeniu domu Płazów. Przywołano także opinię badaczy zajmujących się Orientem, którzy zauważyli, iż Paszkowski „znał literaturę dotyczącą spraw tureckich i tatarskich”. Autorzy biogramu zaznaczyli, iż „niemal równocześnie żyło prawdopodobnie dwóch Marcinów Paszkowskich”³⁷. Nie określono jednak, czy bierze się pod uwagę wersję Załęskiego, czy też chodzi o poetę i o posiadacza dóbr w Inflantach, zgodnie z tezą Baranowskiego. Ponowiono także przypuszczenie, jakoby Paszkowski był autorem tekstu *Traktat de offensivo bello*, który został podpisany pseudonimem „M. Prostack szlachcic z domu Zadora”³⁸, wbrew analizom przeprowadzonym przez Stanisława Estreichera i Karola Estreichera³⁹.

Równolegle biografię poety zrekonstruowali Stefan Hrabec i Franciszek Peplowski w pracy poświęconej autorom cytowanym w *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego. Powołując się na ustalenia Jana Reychmana⁴⁰, określili czas, w którym żył poeta, na przełom XVI i XVII wieku. Zauważyli pochodzenie szlacheckie i związek z Małopolską oraz z Brzeziem. Paszkowski miał, według nich, pochodzić z rodziny średniozamożnej, ale sam „nie posiadał majątku”. Autorzy zauważyli też, że był sługą Płazów i Lubomirskich. Wymieniając domy możnych, zachowali właściwą chronologię. Nie udało się Hrabcowi i Peplowskiemu zdobyć informacji na temat

³⁴ Tamże, s. 76, przyp. 3.

³⁵ *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, ser. 1: *Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, t. 3, Warszawa 1965, s. 93.

³⁶ Tamże, s. 94.

³⁷ Tamże.

³⁸ Tamże.

³⁹ S. Estreicher, *Pacyfizm w Polsce XVI stulecia*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1931, z. 1, s. 15; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 34, z. 1, Kraków 1951, s. 72–73.

⁴⁰ Por. J. Reychman, *Znajomość i nauczanie języków orientalnych w Polsce XVIII w.* W tej pracy nie znajdujemy informacji o biografii poety. Badacze oparli się na ustaleniach B. Baranowskiego (*Znajomość Wschodu w dawnej Polsce...*, s. 76).

studiów Paszkowskiego. Ponieważ korzystali z materiałów przygotowanych przez turkologa, przyjęli ogólnie, iż większość spośród 21 pism poety dotyczyła problematyki tatarskiej i tureckiej⁴¹.

Znacznie później hasło w *Polskim słowniku biograficznym* opracował również turkolog, Zygmunt Abrahamowicz. Skromne wiadomości z zakresu biografii zaczerpnął z utworów Paszkowskiego oraz z łatwo dostępnej literatury przedmiotu. Zabrakło więc kwerendy archiwalnej. Abrahamowicz scharakteryzował twórcę jako „pisarza okolicznościowego, popularyzatora wiedzy o Oriencie”⁴². Najwięcej miejsca poświęcił *Dziejom tureckim* oraz ogólnie utworom związanym z Turcją, jak też tekstom okolicznościowym. Pomiął twórczość religijną. Nowością była informacja, jakoby Marcin Paszkowski pochodził „z niezamożnej rodziny z Paszkówki w pow. szczyrzyckim”. Badacz uwypuklił znaczenie związków z możnymi. Służbę u Lubomirskich w Wiśniczu umieścił jednak przed czasem, jaki spędził poeta jako sługa zamkowy u Jana Płazy (do 1615 roku). Następnie zasygnalizował zabiegi mające na celu pozyskanie przychylności brata zmarłego mecenasa, Mikołaja Płazy. Abrahamowicz stwierdził, iż Paszkowski traktował działalność literacką jako źródło utrzymania, był więc zawodowym literatem. Orientalista wątpił natomiast we współpracę Paszkowskiego z Otwinowskim, znawcą spraw i języka tureckiego, który posługiwał się odmianą języka używaną na dworze i w kancelarii, ponieważ poeta przedstawił „[...] krąg słownictwa bardzo powszedni i przyjemny, daleki od spraw dworu i kancelarii sułtańskiej”⁴³. Przypomnijmy, że już Zajączkowski zauważył, iż język turecki w *Dziejach tureckich* nosi cechy któregoś z dialektów bałkańskich⁴⁴.

Abrahamowicz wprowadził zatem znaczące korekty do biografii Paszkowskiego. Zakwestionował związek poety z Otwinowskim, przesunął — słusznie — na okres wcześniejszy domniemaną służbę na dworze Lubomirskich w Wiśniczu. Podjął próbę określenia miejsca urodzenia poety⁴⁵.

Przedstawione tu ustalenia i domysły stanowią znany dotychczas stan wiedzy na temat biografii twórcy. Domaga się on jednak uporządkowania, uzupełnienia, niekiedy też sprostowań.

⁴¹ S. Hrabec, F. Peplowski, *Wiadomości o autorach i dziełach cytowanych w „Słowniku” Lindego*, Warszawa 1963, s. 156.

⁴² Z. Abrahamowicz, *Paszkowski Marcin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 301.

⁴³ Tamże, s. 302.

⁴⁴ A. Zajączkowski, *Pierwsza próba opracowania języka tureckiego w literaturze staropolskiej*, s. 62; tenże, *Studia orientalistyczne z dziejów słownictwa polskiego*, s. 108–109.

⁴⁵ Odnotować marginalnie należy uwagi J. Radziszewskiej na temat poety poczynione w pracy poświęconej pisarstwu M. Strykowskiemu. Nie wskazawszy źródła, badaczka poinformowała omyłkowo, iż Paszkowski pochodził z Brzezin. Ponadto dowodziła, jakoby poeta „skarżył się, iż uzupełnienia dokonane w poszerzonym wydaniu *Kroniki Gwagnina* dotyczące dziejów Polski [były] jego autorstwa”. J. Radziszewska, *Maciej Strykowski historyk — poeta z epoki Odrodzenia*, Katowice 1978, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” nr 208, s. 74–75.

W dalszym ciągu nie wiemy nic o rodzicach Paszkowskiego, trudno też wskazać miejsce pochodzenia poety⁴⁶. On sam pisał o sobie, iż wywodzi się „z Paszkow.” — w ten sposób sygnował dwa utwory o tematyce funeralnej: *Treny na śmierć Krystyny Sapieżyny* oraz *Smutne Kameny*. Nigdzie indziej nie wskazywał miejsca pochodzenia. Za pozbawione podstaw należy uznać zatem informacje o wielkopolskim rodowodzie poety (J. Brown, C. Sommervogel), jak też twierdzenie, że był Małorusinem (S. Załęski).

Zdaniem Kaspra Niesieckiego, Marcin Paszkowski należał do linii rodu wywodzącej się z Brzezia w ówczesnym województwie krakowskim⁴⁷. Według redaktorów *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*, z miejscowości tej, położonej w ówczesnym powiecie bocheńskim, „[...] pochodzi wielu dygnitarzy krajowych z XIII i XIV wieku herbu Zadora, którzy pisali się »z Brzezia«”⁴⁸. Informację o przynależności poety do rodziny pochodzącej z Brzezia powtórzyli redaktorzy *Bibliografii polskiej* „*Nowy Korbut*”⁴⁹. Związek Marcina Paszkowskiego z tą miejscowością zdaje się wykluczać przywołana wyżej deklaracja autora.

Ustalenie Abrahamowicza, iż Marcin Paszkowski wywodził się z Paszkówki w powiecie szczyrzyckim⁵⁰, jest zgodne z deklaracją poety. Nie wyklucza przy tym całkiem opinii Niesieckiego, iż poeta należał do linii rodu piszącej się z Brzezia. Mógł w celu odróżnienia od zamożniejszej części rodziny podkreślać związek z Paszkówką. Pochodzenie Paszkowskiego należy zatem wiązać z Małopolską, okolicami na południe od Krakowa. Brzezie leży na południowy wschód (niedaleko Nowego Wiśnicza), Paszkówka na południowy zachód od stolicy regionu (niedaleko Kalwarii Zebrzydowskiej). Zarazem pozostawał poeta w bezpośrednim sąsiedztwie Zebrzydowskich i Lubomirskich. Tak więc dostrzeżona przez Maciejewskiego znajomość terenów wokół Sącza i Dunajca wynika przede wszystkim z miejsca pochodzenia. Nie musiała się wiązać z pobytem na dworze panów na Wiśniczu⁵¹. Przyjąć jednak należy, iż Marcin Paszkowski wywodził się z małopolskiej gałęzi swego rodu⁵².

⁴⁶ Przyjmujemy za badaczami *a priori*, iż Paszkowski posługiwał się herbem Zadora, pamiętając o istnieniu innych gałęzi rodu należących do znaku Radwan (*Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski, A. A. Kosiński, A. Włodarski, t. 13, Warszawa 1916, s. 234–235). Inne określenie herbu Zadora to Płomieńczyk (P. Małachowski, *Zbiór nazwisk szlachty z opisem herbów własnych*, Lublin 1805, s. 351; *Paszkówka*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 7, Warszawa 1886, s. 893 — wzmianka o Janie Paszkowskim h. Płomień).

⁴⁷ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 7, s. 256.

⁴⁸ *Brzezie*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 409.

⁴⁹ *Bibliografia polska* „*Nowy Korbut*”, ser. 1: *Piśmiennictwo staropolskie*, t. 3, s. 93.

⁵⁰ Zob. Z. Abrahamowicz, *Paszkowski Marcin*, s. 301.

⁵¹ Zob. W. A. Maciejewski, *Piśmiennictwo polskie...*, s. 529.

⁵² Boniecki notuje linie rodu w Wielkopolsce i na Litwie.

Poeta lubił akcentować swoje ubóstwo. Uczynił tak na przykład w liście dedykacyjnym poprzedzającym *Dyjalog albo Rozmowę Grzesznego człowieka z Anjoły*. Pisał: „Racz tedy, Wasza Miłość, moja Miłościwa Pani, tę ubogą a życzliwą pracę moję przyjąć wdzięcznie”. Nieco wcześniej również określił się jako „ubogi grzeszny człowiek”.

Nie dysponujemy materiałami, które pozwoliłyby ustalić datę narodzin poety. W określeniu jej choćby w przybliżeniu mogą być pomocne informacje zawarte w listach dedykacyjnych. Godne uwagi są związki z podskarbisem nadwornym Jakiem Młodziejowskim st. (zm. 1604). Świadczy o nich deklaracja poety zamieszczona w liście dedykacyjnym poprzedzającym *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych*, który przypisał najmłodszemu jego synowi, również Jackowi. Paszkowski był związany z podskarbisem za życia jego żony, Agnieszki Wielickiej (ślub 1583, zm. 1590). W dedykacji *Wizerunku* trzykrotnie wspominał o swych dawnych związkach z domem rodziców adresata. Na początku stwierdził: „Łaska rodziców twych i twej zacności, / Dobrodzieju mój wielkiej dostojności, / Pobudziła mię [...]”⁵³. Ponownie powrócił do sprawy w końcowej części wiersza, stwierdzając: „A ja też twojej pragnąc łaski, Panie, / On dawny sługa, tak jako mię stanie, / Sługą twym będę [...]”⁵⁴. Podpisał się także jako „W(aszej Miłości) mego Mi(łościwego) Pana życzliwy / i powolny **dawny** sługa / Marcin Paszkowski” [podkr. — M. K.]. Dedykując *Wizerunek* spadkobiercy podskarbiego, szedł poeta śladem literatów i artystów, którymi otaczał się Jacek Młodziejowski i których wspierał materialnie. Znaleźli się wśród nich: Andrzej Mirowski, Andrzej Zbylitowski, Franciszek Łącki. Podskarbiemu nadwornemu dedykowali swe prace Bernard Wojewódka, Wojciech Giebułtowski, Piotr Słowaczusz, Andrzej Zbylitowski⁵⁵. Jeszcze inni autorzy przypisywali swe utwory podskarbiemu w latach 1574–1597⁵⁶. Paszkowski mógł poznać Młodziejowskiego w czasie kampanii inflanckiej, jednak zaznaczył, iż korzystał z opieki obojga małżonków. Z tekstu dedykacji wynika bowiem, że był związany z domem Młodziejowskich w okresie, gdy żyła Wielicka. W czasie kampanii inflanckiej Stefana Batorego Młodziejowski odpowiadał natomiast, jako podskarbi nadworny (mianowany w roku 1680), za zapatrzenie oraz inwentaryzację zdobyczy wojennych⁵⁷.

Można zatem jedynie domniemywać, iż Marcin Paszkowski urodził się około roku 1560, gdyby przyjąć jego udział w wojnie inflanckiej za czasów Batorego (1579–1582), lub najpóźniej około 1570, gdyby założyć, że zdobywał w Krakowie wykształcenie pod opieką Młodziejowskiego, a więc w latach 1583–1590. Z kolei tak późne narodziny stawałyby pod znakiem zapytania możliwość udziału w wojnach inflanckich⁵⁸.

⁵³ M. Paszkowski, *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów starych*, k. A₂, w. 1–3.

⁵⁴ Tamże, k. A₂v, w. 35–37.

⁵⁵ H. Kowalska, *Młodziejowski Jacek (Hiacynt)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 434.

⁵⁶ Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 22, Kraków 1908, s. 460.

⁵⁷ H. Kowalska, *Młodziejowski Jacek (Hiacynt)*, s. 433.

⁵⁸ W wykazie włączonym do *Encyklopedii jezuitów* znajdujemy pochodzącego z Litwy (urodził się w mieście Jatwiski {?}) Kaspra Paszkowskiego, który wstąpił do jezuitów w Krakowie 17 sierpnia

Paszkowski urodził się w okolicach Krakowa, najprawdopodobniej w Paszkówce⁵⁹, niedaleko Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic. Swoją edukację mógł rozpocząć w szkole parafialnej w Marcyporębie albo w Pobiedrze. Kościół pw. Wszystkich Świętych w Paszkówce był w latach 1550–1610 we władaniu socynian⁶⁰. Dalsze wykształcenie musiał zdobywać w Krakowie w szkołach parafialnych⁶¹ albo u prywatnych nauczycieli jeszcze przed utworzeniem w roku 1588 trzyklasowej szkoły średniej pod patronatem Akademii Krakowskiej⁶². Przekonuje o tym dobra znajomość łaciny, pozwalająca na przełożenie *Sarmatiae Europae descriptio* Gwagnina oraz *Vitae regum Polonorum* Janicjusza, znajomość literatury szesnastowiecznej pisanej w tym języku oraz po polsku.

Nie znajdujemy jednak wpisu Paszkowskiego w *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*⁶³ ani informacji o odbyciu studiów zagranicznych w opublikowanych spisach studentów⁶⁴. Wiadomo, że trzech starsi synowie Jacka Młodziejowskiego (Albert Jerzy, Aleksander, Krzysztof) odbyli podróż edukacyjną do Ingolstadt, co potwierdza wpis do metryki tamtejszego uniwersytetu, dokonany już jednak w sierpniu 1598 roku⁶⁵. Ze starszymi synami Młodziejowskiego st. zapewne nie utrzymywał Paszkowski bliższych kontaktów. W czasach, gdy wsparcia udzielał mu ich ojciec, byli jeszcze zbyt młodzi. Przyjął zatem należy, iż Paszkowski nie odbył studiów⁶⁶.

1589 r., mając lat 21, studiował poetykę i syntaksę w Akademii Wileńskiej. Od roku 1593 nie występuje w katalogach zakonnych (za dodatkowe informacje na temat Kaspra Paszkowskiego dziękuję o. prof. L. Grzebieniowi SI, a za zwrócenie uwagi na tę postać prof. J. Okoniowi). Trudno oczywiście o tezę, że postać ta jest tożsama z poetą Marcinem Paszkowskim, nawet mimo uderzającej zbieżności dat urodzin. Wspomina się ją, by zwrócić uwagę na litewską gałąź rodu Paszkowskich. W braku niepodważalnych dowodów pochodzenia nie można wykluczyć, że mógł się z niej wywodzić także Marcin Paszkowski.

⁵⁹ Zob. *Paszkówka*, s. 893.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Wykaz w pracy J. Krukowskiego, *Nauczyciele szkół parafialnych Krakowa w XVI wieku*, Kraków 2007, s. 15–17.

⁶² O sytuacji i rozwoju szkolnictwa krakowskiego 2. poł. XVI w. zob. H. Barycz, *Historia szkół nowodworskich od założenia do reformy H. Kollątaja*, wyd. 2 zmien. i uzup., Kraków 1988, s. 50–62. Ponadto: I. Kaniewska, R. Żelewski, W. Urban, *Studia z dziejów młodzieży Uniwersytetu Krakowskiego w dobie renesansu*, Kraków 1964; J. Krukowski, *Szkolnictwo parafialne Krakowa w XVII wieku*, Kraków 2001.

⁶³ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, fasc. 1–2 (*Ab anno 1551 ad annum 1606*), ed. A. Chmiel, Cracoviae 1896–1904.

⁶⁴ Zob. *Polacy na studiach w Ingolstacie*, z rękopisów Uniwersytetu Monachijskiego wydał ks. P. Czaplewski, Poznań 1914, s. 35; St. Kot, *Stosunki Polaków z uniwersytetem lowańskim*, „Minerwa Polska” 1927, nr 3, s. 199–224; J. Kallenbach, *Polacy w Bazylei w XVI wieku. Z metryk Uniwersytetu Bazylejskiego*, „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce” 1890, t. 6, s. 1–9; St. Windakiewicz, *Księgi nacji polskiej w Padwie*, [w:] tamże, s. 10–43; St. Tomkowicz, *Polacy w Uniwersytecie Lipskim w XV i XVI wieku*, „Przegląd Polski” 1881, t. 60, s. 435–444; St. Kot, *Le rayonnement de Strasbourg en Pologne. À l'époque de l'humanisme*, „Revue des Études Slaves” 1951, t. 27, s. 184–200; H. Barycz, *Studia polskie w Wiedniu w epoce humanizmu, reformacji i kontrreformacji katolickiej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1950, t. 51, z. 1, s. 25–29.

⁶⁵ *Polacy na studiach w Ingolstacie*, s. 35.

⁶⁶ Znajdujemy następujące wpisy jego przyszłych mecenasów w *Album studiosorum*: J. Młodziejowski st. — 1560; P. Tylicki — 1558.

Należałoby przypuścić, że kolejny etap w jego życiu to służba wojskowa odbywana w Inflantach (antymoskiewska kampania Stefana Batorego 1579–1582) i następnie udział w kolonizacji tej prowincji.

W dotychczasowych poszukiwaniach wokół biografii Marcina Paszkowskiego nie wyzyskano dokumentu przywołanego przez Teodora Wierzbowskiego w *Materiałach do dziejów piśmiennictwa polskiego*. Pod numerem 441 znajdujemy tam tekst zaczerpnięty z *Metryki koronnej* (t. 138, k. 116), zatytułowany: *Conservatio Martini Paszkowski circa quosdam fundos in Livonia*, datowany w Warszawie 20 maja 1593 roku⁶⁷. Mowa w nim o potwierdzeniu praw szlachcica Marcina Paszkowskiego, weterana z czasu wojen w Inflantach, do posiadłości ziemskich Lasfa i Wyrulewczizna oraz części Czicarewa⁶⁸. Baranowski wątpił, jakoby dokument dotyczył poety Marcina Paszkowskiego⁶⁹. Związki z możnymi, którzy brali udział w wojnach inflanckich (Jackiem Młodziejowskim st., Olbrachtem Łaskim, Andrzejem Sapieha), pozwalają jednak przypuszczać, iż dokument wystawiono autorowi *Dziejów tureckich*. Również znajomość z Aleksandrem Gwagninem mogła sięgać czasów służby wojskowej w Inflantach.

Z dokumentu królewskiego wynika, iż dobra w Inflantach Paszkowski otrzymał z nadania Stanisława Pękosławskiego, który zarządzał tą prowincją jako komisarz generalny od maja 1582 roku⁷⁰. Poeta otrzymał je więc między rokiem 1582 a 1588 (rok śmierci Pękosławskiego). A zatem nie mógłby w tym samym czasie korzystać w Krakowie z opieki Młodziejowskich, chyba że wspomagali jego działalność w Inflantach, a nie łożyli na edukację przyszłego poety odbywaną w Krakowie. Wówczas bardziej prawdopodobna byłaby wcześniejsza data narodzin twórcy.

Pamiętać należy, iż do zwycięstwa w Inflantach przyczyniła się szlachta koronna i że to ona piastowała funkcje komendantów na tamtejszych zamkach, jak również otrzymywała starostwa⁷¹. Weteranom pochodzącym z Korony w pierwszej kolejności nadawano też dobra ziemskie jako lenna dożywotnie, dziedziczne lub alodialne⁷². Wymienione miejscowości znajdowały się zatem na terenie Inflant⁷³. Paszkowski mu-

⁶⁷ *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, s. 303.

⁶⁸ Posiadłości ziemskich tak nazwanych nie znajdujemy w M. Kwiatkowskiego, *Wszystkiej liflanckiej ziemi, jako przedtym sama w sobie była, krótkim a pożytecznym opisaniu* (Królewiec 1567. Cyt. za: M. Kwiatkowski, *Książeczki rozkoszne o pocziwym wychowaniu dzieciak*, wyd. Z. Celichowski, Kraków 1889, s. 77–92).

⁶⁹ B. Baranowski, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce...*, s. 76.

⁷⁰ Stefan Batory ustanowił Pękosławskiego komisarzem generalnym w Inflantach oraz zobowiązał go do przeprowadzenia rewizji dóbr. Zob. H. Kotarski, H. Kowalska, *Pękosławski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 25, Wrocław 1980, s. 743.

⁷¹ J. Besala, *Stefan Batory*, Warszawa 1992, s. 401.

⁷² Zob. E. Travel, *Polska polityka agrarna w południowej Estonii na przełomie XVI/XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1963, z. 4, s. 823–846; tenże, *Stosunek prawno państwowy Inflant do Rzeczypospolitej oraz ich ustroj administracyjny w l. 1561–1621*, „Zapiski Historyczne” 1969, t. 34, z. 1, s. 49–76.

⁷³ Zob. E. Kuntze, *Organizacja Inflant w czasach polskich*, [w:] *Polska a Inflanty*, przedm. St. Kutrzeba, Gdynia 1939, „Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego”, t. 39, s. 19–20.

siał należeć do szlachty kolonizującej prowincję po odzyskaniu jej przez Batorego. Jako wojskowy miał w razie konieczności brać udział w jej obronie⁷⁴. Potwierdzenie praw do dóbr dowodzi pobytu poety w roku 1593 w Warszawie, jak też przynosi informację, iż jego żoną była Ewa Szadkowska. Nie wszystkim posiadaczom ziemskim udało się uzyskać dokument poświadczający prawo do posiadania ziemi wydany przez kancelarię królewską⁷⁵. Uzyskanie go przez Paszkowskiego świadczy o zaradności i dobrych kontaktach w kręgach administracji królewskiej.

Prawdopodobnie właśnie w Inflantach Paszkowski zetknął się po raz pierwszy z gospodarczym wyzyskiem warstwy chłopskiej⁷⁶. Z pobytem w Inflantach może wiązać się także sympatia poety dla zakonu jezuitów, którzy sprawowali opiekę duszpasterską nad garnizonami polskimi, jak też pracowali nad poprawą położenia materialnego biednej ludności, zwłaszcza wiejskiej⁷⁷.

Nieprzypadkowo zapewne Paszkowski dedykował w roku 1616 *Dzieje tureckie* Hieronimowi Łaskiemu, wojewodzie sieradzkiemu. Jego ojciec, Olbracht Łaski, otrzymał w roku 1587 w Inflantach starostwo marienburskie. Zamek ten w 1603 roku utracił na rzecz Szwedów jego sługa, Michał Bley. Sam starosta zmarł w roku 1605. Łaski interesował się także żywo sprawami tureckimi, co potwierdzają jego wota podczas sejmu w roku 1597⁷⁸.

Nie znamy szczegółów udziału Paszkowskiego w wojnie o Inflanty, rozpoczętej w roku 1600⁷⁹, podobnie nie znajdujemy informacji na temat obecności pod Kircholmem w roku 1605⁸⁰. Stwierdzić jedynie możemy, że Paszkowski mógł porzucić Inflanty najpóźniej na przełomie roku 1607 i 1608, gdy Szwedzi mimo rozejmu zajęli Biały Kamień (1607), Felin, Kokenhausen i Dynemunt (sierpień 1608)⁸¹. Opusz-

⁷⁴ Zob. K. Buczek, *Kartografia polska w czasach S. Batorego*, „Wiadomości Służby Geograficznej” 1933, nr 2, s. 69–121; tenże, *Dorobek kartograficzny wojen S. Batorego*, [w:] tamże, 1934, nr 3, s. 251–264. Załączone do artykułu historyczne mapy rejestrują jedynie zamki inflanckie. Zob. też *Źródła dziejowe*, t. 24, cz. 1: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. 13: *Inflanty*, cz. 1, wyd. J. Jakubowski, J. Kordzikowski, Warszawa 1915. Opublikowane zestawienie zawiera informacje zgromadzone w *Rewizji inflanckiej 1599 roku*, która nie rejestruje miejscowości, jakie miał posiadać Paszkowski.

⁷⁵ Zob. E. Travel, *Polska polityka agrarna...*, s. 839. Wykaz nadań lennych w starostwach południowo-estońskich znajdował się w Centralnym Gosudorstwinnym Archiwie Drewnych Aktów SSSR, zob. przyp. 75 przywołanego artykułu.

⁷⁶ Zob. E. Travel, *Polska polityka agrarna...*, s. 834–846.

⁷⁷ K. Tyszkowski, *Polska polityka kościelna w Inflantach (1581–1621)*, [w:] *Polska a Inflanty*, s. 83.

⁷⁸ R. Żelewski, *Łaski Olbracht*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 249.

⁷⁹ H. Wisner, *Kircholm 1605*, Warszawa 1987, s. 40–47; St. Herbst, *Wojna inflancka 1600–1602*, Warszawa 1938; tenże, *Wojna inflancka 1603–1604*, [w:] *Studia historica w 35-lecie pracy naukowej Henryka Łowmiańskiego*, Warszawa 1958, s. 294–307; St. Herbst, *Kampania letnia 1601*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 1931, t. 4, s. 199–234; B. Janiszewska-Mincer, *Rzeczpospolita Polska w latach 1600–1603 (Narastanie konfliktu między Zygmuntem III Wazą a stanami)*, Bydgoszcz 1984, s. 88–95.

⁸⁰ J. A. Gierowski, *Historia Polski 1505–1764*, Warszawa 1986, s. 153; F. Kudelka, *Bitwa pod Kircholmem dnia 27 września 1605 roku*, Warszawa 1921; H. Wisner, *dz. cyt.*

⁸¹ Zob. M. Ciara, *Konfederacje wojskowe w Polsce w latach 1590–1610*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1986, t. 31, s. 76; L. Podchorodecki, *Jan Karol Chodkiewicz 1560–1621*, Warszawa 1982, s. 182.

czenie tej krainy wynikało z utraty dzierżawionych posiadłości w związku z zajęciem przez Szwedów terenu, na którym się znajdowały. Musiało to nastąpić jeszcze przed 1599, kiedy powstała rewizja ziem inflanckich. Nie odnotowuje ona bowiem dóbr, których posiadanie potwierdzał przywilej królewski.

Służbę wojskową w Inflantach, jak też późniejsze zamieszkiwanie na terenie tej prowincji, potwierdzają kontakty z osobami uczestniczącymi w kampanii Batorego. Postaciom tym po powrocie do Krakowa przypisywał poeta swoje utwory, oczekując od dawnych znajomych mecenasowskiego wsparcia. Zdaniem Józefa Długosza, w wojnie o utrzymanie Inflant około 1605 roku brał prawdopodobnie również udział Stanisław Lubomirski⁸². Uczestniczyć miał w bitwie pod Kircholmem.

W roku 1608 Paszkowski zadebiutował w Krakowie jako poeta okolicznościowy⁸³. Wydał *Ukrainę od Tatar utrapioną*, jak też *Posiłek Bellony słowieńskiej / saurumackiej*, w drugiej redakcji zadedykowany Stanisławowi Lubomirskiemu oraz opatrzony wierszem dla Mikołaja Oleśnickiego. *Posiłek* był w ogóle pierwszym utworem zadedykowanym Lubomirskiemu⁸⁴. Został mu ofiarowany przed okresem 1609–1611, kiedy to starosta spiski uczestniczył u boku króla w wyprawie moskiewskiej. Powrócił jednak do kraju przed zakończeniem działań wojennych⁸⁵.

W poprzedzającym *Ukrainę od Tatar utrapioną* liście dedykacyjnym do nowo mianowanego w roku 1607, po śmierci Bernarda Maciejowskiego, biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego⁸⁶ znajdujemy świadectwo przybycia poety do Krakowa w nieodległym czasie, ale i wcześniejszej znajomości: „A zatym **jakom zawsze z daleka doznawał, tak i z bliska** Pana Boga za dobre zdrowie i długo fortunne panowanie Waszej Księżęcej Miłości prosząc, uniżenie suplikuję, abys Wasza Księżęca Miłość raczył być moim Miłościwym Panem i dobrodziejem” [podkr. — M. K.]⁸⁷. Słowa te poświadczają wcześniejsze kontakty, jak też stanowią potwierdzenie próby poszukiwania w Krakowie opiekuna literackich poczynań wśród osób dawniej znanych poecie⁸⁸. W przywołanym liście Paszkowski deklarował swoją wiarę i oddanie sprawom

⁸² Badacz przywołuje informacje podane w panegirykach J. Speronowicza (*Utraque civis St. Lubomirski*, Kraków 1638, k. C) oraz A. Obodzińskiego (*Pandora starożytna monarchów polskich*, Kraków 1640, w dedykacji). Zob. J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 19, przyp. 13.

⁸³ Już jednak w roku 1604 znajdujemy w księdze wpisowej Arcybractwa Miłosierdzia działającego przy kościele św. Barbary w Krakowie wpis: „Martinus Pasznikowic, craseator.”, nie ma jednak pewności, że chodzi o autora *Dziejów tureckich*. Zob. *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w Roku Jubileuszowym*, Kraków 1884, s. 96–97.

⁸⁴ Zob. J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego...*, s. 150.

⁸⁵ Zob. tamże, s. 21; W. Czapliński, *Lubomirski Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 42.

⁸⁶ Zob. J. Bieniarzówna, J. M. Małecki, *Dzieje Krakowa. Kraków w wiekach XVI–XVIII*, t. 2, Kraków 1984, s. 262–263.

⁸⁷ M. Paszkowski, *Ukraina od Tatar utrapiona...*, Kraków 1608, k. A₂v.

⁸⁸ Jak wspomniano, Tylicki odbywał studia w Akademii Krakowskiej, co poświadczą wpis do *Albumu studiosorum* w roku 1558 (*Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, fasc. 1, s. 32).

Kościół, co wiązał z pragnieniem pozyskania mecenasowskiego wsparcia biskupa Tylickiego: „[...] będziesz Wasza Książęca Miłość przychylniejszym sędzią przystępu mojego do osoby Waszej Książęcej Miłości, iż ja będąc gorącą miłością przeciwko imieniu i krwi Chrystusowej wzruszony, [...] opowiadam i wytrębuję w imię Pańskie zwycięstwo [...]”⁸⁹. W słowach poety ujawnia się zapał do literackiej pracy, do służby nowemu panu.

Paszkowski zatem, wróciwszy z Inflant, szukał wsparcia najpierw u Piotra Tylickiego, a potem na dworze Lubomirskich w Wiśniczu. We wczesnym okresie działalności literackiej nie związał się jednak na stałe z tym ośrodkiem, ponieważ jego mecenas opuścił Rzeczpospolitą. Z udziałem Lubomirskiego w kampanii moskiewskiej może wiązać się wiersz *Opisanie wzięcia Smoleńska*, zamieszczony w *Kronice* Gwagnina.

Przybycie Paszkowskiego do Krakowa wiązać należy także z objęciem 6 października 1608 roku urzędu wielkorządcy krakowskiego przez Jana Płazę mł.⁹⁰ Żegnając starostę lubaczowskiego, poeta stwierdził bowiem w liście dedykacyjnym:

Skutki żałostnego z tego świata zejścia [...] Jego Miłości Pana Wielkiego rządźce krakowskiego [...] uważając i tak jako przystoi żałostnemi łzami oblewając, prawie i sam w jakieś rozumu zachwycenie przychodzę, a to przez sprawiedliwą żalost [...] Częścią też, żem **sługą zamkowym będąc i przez niemały czas chleb Jego Miłości jedząc**, niemałom jest obowiązany ku obżałowaniu tej śmierci przedczesnej dobrodzieja mego Miłościwego [podkr. — M. K.]⁹¹.

Paszkowski przyznał, jak widać, iż był sługą zamkowym na Wawelu oraz że był związany z Janem Płazą przez dłuższy czas. Wielkorządca zmarł, mając ponad 45 lat⁹². Być może poeta przebywał w otoczeniu Płazy od chwili objęcia funkcji, na pewno jednak pozostał przy nim do momentu jego śmierci. Słowa listu dedykacyjnego zdają się potwierdzać, iż szlachcic Marcin Paszkowski był zawodowym żołnierzem.

Przypisanie *Smutnych Kamen* bratu zmarłego, Mikołajowi Płazie, kuchmistrzowi koronnemu, może dowodzić próby poszukiwania nowego pana w najbliższym otoczeniu jego poprzednika. Działania te, jak można przypuszczać, nie przyniosły oczekiwanego rezultatu.

Rok 1609 kojarzyć musimy z osobą leciwego już Marcjana Chełmskiego, który objął urząd chorążego ziemi krakowskiej w roku 1569⁹³. O dobrych stosunkach poety i adresata listu świadczyć mogą ciepłe słowa dopowiedzenia: „Zdrowia i wszech rado-

⁸⁹ M. Paszkowski, *Ukraina od Tatar utrapiona...*, k. A₂v.

⁹⁰ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urządnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. St. Cynarski i A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 166, poz. 824.

⁹¹ M. Paszkowski, *Smutne Kameny...*, Kraków 1615, k. A₂.

⁹² Zob. H. Kowalska, *Płaza Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 777; zob. też F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*, Kraków 1996, „Biblioteka Wawelska” 10, s. 83–87.

⁹³ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 54, poz. 77.

nych pociech na długo fortunne lata uprzejmym sercem życzy⁹⁴. W wierszowanej dedykacji pojawiły się konwencjonalne odwołania do kultury dworskiej:

Zacność twą znając, Panie Miłościwy,
Dwór muz krakowskich cnót wysokich chciwy.
(*Minerwa*, w. 1–2)

Paszkowski miał świadomość obyczajów panujących na dworze, jak też miejsca poetów w hierarchii dworskiej, skoro stwierdził:

Com ja tu zebrał króciuchnemi słowy,
Bo dwór przydłuższej nierad widzi mowy.
(*Minerwa*, w. 41–42)

O tym, iż Paszkowski nie był w bardzo bliskich relacjach z Chełmskim, świadczy końcówka listu. Oczywiście, znajdujemy tu sformułowania należące do topiki skromnościowej, jednak przede wszystkim wyraźnie daje się zauważyć obawa o przyjęcie jego dzieła:

Prz[e]tom tu przyniósł tę ofiarę moję
Przed twą obliczność, a sam przy niej stoję,
Ufając, iż chęć człeka życzliwego
Uważyć raczysz według zdania swego;
Bo od chudziny i Kserkses, król perski,
Chętniej przyjął kusz wody, niż węgierski
Kruszec; na większej rzeczy mi nie zbędzie,
Gdy twej zacności łaska na tym będzie.
O co z tą Muzą swą ubogą proszę,
Niech za życzliwość wzgardy nie odnoszę.
(*Minerwa*, w. 64–72)

Treść dedykacji musiała zostać wcześniej uzgodniona, ponieważ w części laudacyjnej referuje poeta biografię Marcjana Chełmskiego, pokazując go jako człowieka pochodzącego z dobrego rodu, wykształconego, światłego, bywałego i rycerskiego (w. 45–54). Paszkowski nie napisał jednak dla Chełmskiego kolejnego, obszerniejszego utworu. Niespełnienie obietnicy wiązać można z cesją urzędu na rzecz syna, Marcjana III, w roku 1612 bądź ze śmiercią adresata w roku 1617⁹⁵.

Już od pierwszych lat pobytu w Krakowie Marcin Paszkowski sygnalizował swoje poglądy religijne i polityczne. W *Ukrainie od Tatar utrapionej* deklarował się jako zwolennik kontrreformacji. Tak interpretować należy jego nawoływania o zgodę religijną. We wspomnianym utworze jawi się poeta także jako zwolennik polityki Zygmunta III Wazy oraz działań przeciw Tatarom podejmowanych przez Stanisława Żółkiewskiego. Hetman cieszył się wówczas zaufaniem poety, który podkreślał jego autorytet.

⁹⁴ M. Paszkowski, *Minerwa...*, Kraków 1609, k. A.v.

⁹⁵ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 215; K. Lepszy, *Chełmski Marcjan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 283; F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVII wieku*, s. 84.

Okres służby na Wawelu to zarazem czas kontaktów ze zwolennikami jezuitów. Zaliczał się do nich sam wielkorządca Płaza⁹⁶. Poza nim także znana wojewodzina krakowska, Dorota Barzi oraz Andrzej Sapieha — członkowie Arcybractwa Miłosierdzia⁹⁷. O związkach z nimi świadczą dedykacje utworów: Dorocie Barzi ofiarował poeta *Dyjalog abo Rozmowę*, natomiast Andrzejowi Sapieże — treny ku czci jego zmarłej żony, Krystyny. Jest to ostatni utwór poety opatrzony dedykacją. W liście dedykacyjnym poprzedzającym treny znajdujemy zwrot, który rozumieć należy jako prośbę o objęcie mecenasowską opieką:

Treny moje, w żalobnym habicie, przed osobę Waszmości mego Mciwego Pana na pamiątkę nieśmiertelności, Jej Mości napisane przyniosł, które [...] uniżenie ofiaruję. Nie w ten sposób, abym onemi jaki nowy żal abo niezwyčajną boleść [...] wzniecać i serce sfrasowane barziej rozjątrzać miał, ale abych tym samym zaciągami przychylności animuszu mego, do posług [...] oświadczył. Więc jako nic nie wątpię, iż Wasza Miłość tę ubogą lukubraczyjkę ode mnie, życzliwego i naniższego sługi swego, z Miłościwą łaską przyjąć raczysz. **Tak oto uniżenie a pokornie proszę, abys Wasza Miłość w ubóstwie i niedostatku moim, raczył być moim Miłościwym Panem i dobrodziejem. Któremu się z uniżonemi służbami mojemi, w Miłościwą łaskę jako napilniej zalecam** [podkr. — M. K.] (*Smutne Kamieny...*, k. A₂v).

Starania te nie przyniosły, jak należy sądzić, oczekiwanego skutku. Poeta musiał szukać protektorów gdzie indziej. Mógł mu w tym pomóc Piotr Paszkowski, burgrabia krakowski w latach 1611–1618⁹⁸. Nie udało się jednak ustalić ani stopnia ich pokrewieństwa, ani innych powiązań między nimi.

Istotną wydaje się także sprawa stosunku Stanisława Lubomirskiego do jezuitów. Był on wychowankiem kolegium w Monachium⁹⁹ i chociaż wspierał materialnie ich dom w Krakowie, to jednak był przeciwnikiem utworzenia tam kolegium. Przyczynił się zarazem do rozwoju szkolnictwa pijarskiego. Blokował sprowadzenie jezuitów na Spisz i nie chciał dopuścić do wzrostu politycznego znaczenia zakonu. Mimo to przejawiał znaczną gorliwość religijną. Do Wiśnicza sprowadził karmelitów bosych, wspierał też dominikanów. Jak zauważył Józef Długosz, jego stosunki z jezuitami do roku 1621 układały się poprawnie¹⁰⁰. Stąd też Paszkowski mógł jednocześnie współpracować z osobami bezwarunkowo popierającymi działania zakonu, jak też ze Stanisławem Lubomirskim.

Tematyka polityczna była obecna w utworach Paszkowskiego z lat 1608–1609 i wydawanych od 1617 roku. Wyjątkowo pojawiła się też w wierszu opisującym szturm smoleński z roku 1611, umieszczonym w przekładzie Gwagninowej *Kroniki*. Tak więc w czasie pełnienia służby na zamku w Krakowie poeta nie podejmował tej

⁹⁶ H. Kowalska, *Płaza Jan*, s. 777.

⁹⁷ Oboje należeli do bractwa od roku 1584. Jego członkami byli także syn Doroty Barzi, Stanisław Miński oraz Sebastian Lubomirski, ojciec Stanisława. *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia...*, s. 82–84, 150.

⁹⁸ Zob. *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 182, 250, poz. 957.

⁹⁹ J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego...*, s. 18.

¹⁰⁰ Tamże, s. 62–65.

problematyki. Jego publikacje nie mogły budzić zastrzeżeń. Posiadały adresata oraz informację o czasie i miejscu druku, jak też opatrywane były nazwiskiem drukarza. Były zgodne z obowiązującą linią polityczną obozu królewskiego. Nie znajdujemy w nich także wystąpień antyjezuickich.

Paszkowski szukał mecenasów w kręgu krakowskich wyznawców katolicyzmu. Renomę literacką musiał zdobyć dzięki przekładowi *Kroniki* Gwagnina. Kolejny tekst, *Dyjałog abo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły*, zadedykował blisko związanej z jezuitami krakowskiej pobożnej wdowie, Dorocie Barzi. Godną wzmianki wydaje się informacja, iż Sebastian Lubomirski zakupił zamek w Wiśniczu w roku 1590 od siostrzeńca Piotra Kmity, Stanisława Barziego, którego drugą żoną była właśnie Dorota Goryńska¹⁰¹. Podobnie jak wojewodzina krakowska, Sebastian Lubomirski był członkiem Arcybractwa Miłosierdzia. Przystąpił do niego w roku 1587¹⁰².

W roku 1613 Paszkowski odnowił kontakty z rodziną Młodziejowskich. Relacja poety z tym domem rozluźniła się najpewniej po śmierci podskarbiego, zaś nawiązał ją twórca na nowo (ale chyba na krótko) w związku z dedykacją *Wizerunku*. „Przypomnienie się” Młodziejowskim po latach mogło być związane z wyrażeniem wdzięczności za uprzednio doznaną opiekę. Poeta miał uczynić wiarygodnym prawo do herbu nowych Młodziejowskich.

Istotną kwestią wydaje się wskazanie kręgu osób, dzięki którym mógł przygotować *Dzieje tureckie*, korzystając z opracowań, jak też z pomocy osób znających język. Jedną z nich mógł być Samuel Otwinowski, który po powrocie z Turcji około roku 1610 służył jako tłumacz Żółkiewskiemu, a potem Stefanowi Potockiemu w Mołdawii. Otwinowski znalazł się ponownie w kraju po krótkim pobycie w niewoli tureckiej (od ok. 1612 roku), a w roku 1614 podjął służbę w kancelarii koronnej¹⁰³. To właśnie w tym czasie, a nie później, na dworze Stanisława Lubomirskiego mógł się z nim zetknąć Paszkowski jako sługa zamkowy Jana Płazy. Kontakt ten przypadłby właśnie w latach poprzedzających napisanie *Dziejów tureckich*. Ponadto Otwinowski gromadził dzieła poświęcone sprawom tureckim¹⁰⁴ oraz interesował się literaturą perską, o czym świadczy przekład *Giulistanu, to jest ogrodu różanego* Saad'iego z Szirazu, dokonany być może około 1620 roku¹⁰⁵. Otwinowski przebywał na dworze Lubomirskiego dopiero w latach 1641–1642¹⁰⁶, sam też stworzył kompilację pt. *Historia tu-*

¹⁰¹ Zob. *Wiśnicz Nowy*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 12, Warszawa 1893, s. 609; St. Bodniak, *Barzi Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 345.

¹⁰² Zob. *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia...*, s. 84.

¹⁰³ Z. Abrahamowicz, *Otwinowski Samuel*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 24, Wrocław 1979, s. 648. Na temat dokonań translatorskich Otwinowskiego zob. m. in. B. Majewska, *Najstarszy polski iranista — Samuel Otwinowski*, „Przegląd Orientalistyczny” 1983, nr 4, s. 21–25.

¹⁰⁴ Z. Abrahamowicz, *Otwinowski Samuel*, s. 648.

¹⁰⁵ Tamże, s. 649.

¹⁰⁶ Tamże.

recka około roku 1629¹⁰⁷. Kontakty Paszkowskiego z Otwinowskim musiały osłabnąć w związku z licznymi wyjazdami dyplomaty za granicę i udziałem w rokowaniach pokojowych, jak pod Buszą w 1617 roku¹⁰⁸. Można się domyślać, że pisząc *Dzieje tureckie*, poeta korzystał z księgozbioru zgromadzonego właśnie przez Otwinowskiego.

O zmianie w życiu Paszkowskiego, jaka nastąpiła po śmierci Jana Płazy, świadczy zanik w jego utworach informacji o drukarniach od roku 1617, natomiast listy dedykacyjne przestają się pojawiać dwa lata później. W roku 1617 Paszkowski napisał swą przedostatnią dedykację. *Rozmowę Kozaka zaporoskiego z Perskim gońcem* ofiarował zbiorowo i bezimiennie szlachcie, która zgromadziła się w Proszowicach, by wybrać przedstawicieli do Trybunału Koronnego w Piotrkowie. Określił się tu poeta jako sługa szlachty, gdy przekazywał społeczności swój literacki dar:

[...] Pan Bóg szczęściem władnie,
Ufam wdzięcznie przyjmicie ten dar życzliwego,
Barziej chęć, niż podarek wążąc sługi swego¹⁰⁹.

Zatem okres służby na zamku zakończyć się musiał wraz ze śmiercią Jana Płazy 1 marca 1615 roku. W roku 1617 Paszkowski nie oddawał usług prawdopodobnie żadnemu możnowładcy, nie starał się też konkretnie o niczyje względy. Nie opuścił jednak Krakowa, o czym świadczyć może wydanie tu *Rozmowy Kozaka zaporoskiego*. Swoją „wolność” zaznaczył końcową prośbą o datek:

Nie łajciez mu wždy, proszę, raczej podziękujcie,
A poecie dla weny wždy co podarujcie.
(*Rozmowa Kozaka zaporoskiego — Autor do Rycerstwa koronnego*, w. 61–62)

W przypisaniu *Rozmowy* nazwał się Paszkowski „poetą ubogim”. Rok później *Podole utrapione z państwa przyległemi* ofiarował burgrabi krakowskiemu, Andrzejowi Łapińskiemu, dworzaninowi Anny Wazówny, który objął urząd 20 lutego 1615 roku po Adamie Parzniewskim¹¹⁰. Zarazem pamiętać należy, że burgrabia Piotr Paszkowski zmarł około 10 sierpnia 1618¹¹¹. Nawiązanie stosunków z innym burgrabią mogło być zatem następstwem śmierci osoby sprawującej ten urząd równoległe. Poeta w liście dedykacyjnym do Łapińskiego tradycyjnie poleca swoje dokonanie i obiecuje w przyszłości poważniejsze dzieła:

Proszę, nie wzgardzaj pracą sługi powolnego,
Aż poda Pan Bóg potym co pociesniejszego.
(*Podole utrapione*, w. 15–16)

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Tamże, s. 648.

¹⁰⁹ M. Paszkowski, *Rozmowa Kozaka zaporoskiego z Perskim gońcem*, Kraków 1617, k. Av (*Poeta do ich Mościów Panów...*, w. 24–26).

¹¹⁰ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 182–183, 239.

¹¹¹ Tamże, s. 182–183, poz. 957.

Jest to ostatnie przypisanie Paszkowskiego. Kolejne utwory nie zawierają już listów dedykacyjnych. Trudno stąd wnosić cokolwiek o kontynuacji związku z burgrabią Łapińskim bądź o służbie na Wawelu. Śmierć poety nastąpiła w każdym razie w roku 1621 lub też po tej dacie, gdyż wtedy to Paszkowski milknie. Łapiński umiera dopiero w roku 1627.

Możliwe natomiast wydaje się odnowienie kontaktów ze Stanisławem Lubomirskim. W lutym 1613 roku poślubił on Zofię Ostrogską. Jest to także rok śmierci jego ojca, Sebastiana Lubomirskiego. Od tego momentu starosta spiski zyskał pełną swobodę działania i mógł organizować dwór według własnych wyobrażeń, między innymi przyjmując poetę na służbę. O znaczącej zmianie w życiu Paszkowskiego po roku 1618 świadczy porzucenie dawniejszej tematyki. Poeta przestał pisać utwory religijne, moralistyczne, okolicznościowe funeralne i rodzinne okazjonalne. Powróciła aktualna problematyka polityczna, związana z konfliktami zbrojnymi na południowym-wschodzie. Tematyka utworów stała się bardzo jednorodna. Wypowiedzi dotyczą walk z Turkami i Tatarami, klęski cecorskiej, wojny chocimskiej.

Kolejne utwory Paszkowskiego ogłaszane po roku 1618 wydają się pozostawać w bezpośrednim związku z politycznymi posunięciami Lubomirskiego. Należy pamiętać, że we wrześniu 1619 roku pan na Wiśniczu, obok innych możnych, przystąpił do utworzonej w Wiedniu milicji chrześcijańskiej, mającej bronić terytoriów państw chrześcijańskich przed Turkami¹¹². W związku z planowaną krucjatą, jak też działaniami lisowczyków grabiących Małopolskę, pozostaje utwór Paszkowskiego *Posiłek Bellony słowieńskiej. Na odpór...* z 1620 roku. Gdy Stanisław Żółkiewski wkroczył już do Mołdawii, Lubomirski gromadził oddziały mające wesprzeć hetmana. Dotarł z nimi jednak tylko do Lwowa, gdzie powiadomiony został o rozbiciu armii pod Mohylowem¹¹³. Korespondencję przedstawiającą przebieg walk kierował do Lubomirskiego Teofil Szemberg. Między innymi na jej podstawie przygotował Paszkowski *Bitwy znamienite*. Starosta spiski organizował jako jeden z niewielu obronę przed najezdami tatarskimi, które stanowiły konsekwencję klęski cecorskiej¹¹⁴. Utwór Paszkowskiego rejestruje także działania, jakie podjęto po rozbiciu armii Żółkiewskiego. Kolejną znaczącą operacją militarną, w której Lubomirski brał udział, była wojna chocimska 1621 roku. To zdarzenie również doczekało się komentarza literackiego poety w *Chorągwi saurumackiej w Wołoszech*.

Marcin Paszkowski nie był panegirystą upamiętniającym wydarzenia rodzinne Lubomirskich. Nie zaliczał się także do kręgu pisarzy rekrutujących się spośród profesorów Akademii Krakowskiej, którzy ofiarowywali panu na Wiśniczu swe dzieła naukowe. Należał natomiast do autorów, którzy pisali utwory o tematyce politycznej, komentujące kampanie wojenne, wypełniając propagandowe potrzeby Lubomirskiego. Oprócz Paszkowskiego twórcami realizującymi tego rodzaju przedsięwzięcia byli

¹¹² J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego...*, s. 23.

¹¹³ Tamże, s. 24.

¹¹⁴ Tamże, s. 29.

Wojciech Rakowski, Jan Białoński¹¹⁵ oraz Grzegorz Czaradzki¹¹⁶. Ten ostatni był zatrudniony jako notariusz w kancelarii królewskiej na Wawelu.

Domniemane szczególniejsze związki Paszkowskiego ze Stanisławem Lubomirskim podważa nieobecność prac poety i tłumacza w księgozbiornie ufundowanej przez wojewodę krakowskiego Biblioteki Klasztoru Karmelitów Bosych w Nowym Wiśniczu oraz u karmelitów bosych w Czernej¹¹⁷.

Znaną nam twórczość literacką Paszkowskiego zamyka *Choraągiew sauromacka w Wołoszech*. Nie wiemy, czy zamknięcie poety wiąże się z jego śmiercią, czy też miało inną przyczynę. Nie znamy też ani daty jego zgonu, ani miejsca pochówku. Nie znajdujemy nazwiska Paszkowskiego w gronie sług Lubomirskich grzebanych w nowo zbudowanym kościele Karmelitów Bosych w Nowym Wiśniczu. Chowano tam bowiem nie tylko przedstawicieli rodu Lubomirskich, lecz także ważniejsze osoby należące do dworu¹¹⁸. Pochówki w kryptach kościoła zaczynają się jednak dopiero od lutego 1635 roku, bowiem w tym czasie ukończono budowę świątyni¹¹⁹.

Niemożność potwierdzenia związków Paszkowskiego w ostatnich latach życia z Lubomirskim każe szukać miejsca jego pochówku gdzie indziej. Pamiętać należy wcześniejsze kontakty poety ze środowiskiem wspierającym krakowskich jezuitów. Warto przypomnieć, że w kościele św. Barbary, stanowiącym główny ośrodek ich działalności na przełomie XVI i XVII wieku, zbudowano w roku 1610 trzy krypty. Jedną z nich ufundowała dla siebie Barzina i została w niej pochowana w roku 1613¹²⁰. Dwie pozostałe krypty ufundowali dla siebie sami jezuita. Dopiero w 1633

¹¹⁵ P. Borek, *Od Piławiec do Humania*, Kraków 2005, „Akademia Pedagogiczna im. KEN w Krakowie. Prace Monograficzne” nr 427 (rozdział: *Jan Białoński i jego „poematy rycerskie”*), s. 142–155; tenże, *W służbie Klio. Studia o barokowych pisarzach minorum gentium*, Kraków 2011 (rozdział: *Jana Białońskiego „Odmiana postanowienia sfery niestatecznej kozackiej”*. Przyczynek do dziejów wierszowanej epiki historycznej), s. 89–107.

¹¹⁶ J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego...*, s. 150–155. Najnowsze opracowanie biografii Czaradzkiego zob. R. Mazurkiewicz, E. Buszewicz, *Wstęp*, [w:] G. Czaradzki, *Rytmy o porodzeniu przenacystym Bogarodzice Panny Maryjej*, wyd. i oprac. R. Mazurkiewicz, E. Buszewicz, red. nauk. tomu A. Nowicka-Jeżowa, Warszawa 2009, Humanizm, Inedita, t. 1, s. 23–33.

¹¹⁷ Zob. J. Długosz, *Biblioteka Klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Czernej*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1965, t. 11, s. 109–117; tenże, *Biblioteka Klasztoru Karmelitów Bosych w Wiśniczu (1630–1649)*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 1966, t. 13, s. 91–169; tenże, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego...*, s. 160–167.

¹¹⁸ Zob. o. B. J. Wanat, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce. Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605–1975*, Kraków 1979, s. 356–358; B. Klimczyk, *Dzieje zamku w Nowym Wiśniczu*, [w:] *Rzeczpospolita domów. Zamki, dworki i pałace*, red. K. Krawiec-Złotkowska, Słupsk 2008, s. 245; A. Majewski, *Zamek w Wiśniczu*, oprac. fot. E. Rachwał, Warszawa 1968; A. i R. Sypek, *Zamki i obiekty warowne ziemi krakowskiej*, Warszawa [2003], s. 95–100.

¹¹⁹ Bardzo dziękuję o. prof. Benignusowi Józefowi Wanatowi OCD za sprawdzenie w Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej (rkps sygn. AKWI 1: *Acta Capituli Conventus Visnicensis Salvatoris Carmelitanum Doscalceatorum ab Anno Domini 1630 die 26 maii*) pochówku M. Paszkowskiego.

¹²⁰ Zob. J. Paszenda, *Kościół św. Barbary w Krakowie z domem zakonnym księży jezuitów. Historia i architektura*, Kraków–Wrocław 1985, „Biblioteka Krakowska” nr 125, s. 75–76; J. Rejowicz, *Nagrobki*

roku zbudowano cztery kolejne krypty, w których chowano świeckich dobrodziejów zakonu¹²¹. Wcześniej grzebano zmarłych zakonników i dobrodziejów bezpośrednio pod posadzką świątyni. Nie wiemy jednak również nic o pochówku poety w podziemiach jezuickiego kościoła św. Barbary w Krakowie.

Nie udało się też ustalić, czy poeta został pochowany w kościele świętych Piotra i Pawła, gdzie zmarłych grzebano już od roku 1601¹²². Złożenie jego doczesnych szczątków w tym miejscu jest mało prawdopodobne w sytuacji braku świadectw bezpośrednich kontaktów z zakonem, jak też dowodów udzielania finansowego wsparcia zgromadzeniu (przy jednoczesnym lepiej poświadczonym braku takich możliwości)¹²³. Cień wątpliwości rodzić może jedynie próba uznania go za jezuitę przez XIX-wiecznych badaczy historii tego zgromadzenia.

Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy Paszkowski przebywał na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej, zaznajamiając się na bieżąco z podejmowaną w utworach problematyką pogranicza, czy znalazł się w niewoli tureckiej. Nie wiemy, czy był pod Smoleńskiem w 1611 roku. W swoich utworach nie powołuje się na bezpośrednie własne doświadczenia. Teksty są kompilacjami sporządzonymi w oparciu o literacki materiał nowiniarski, jak też o wcześniejsze wypowiedzi pisarzy z dwu ostatnich dekad XVI wieku. Napisanie tych utworów nie wymagało osobistego oglądania zdarzeń i miejsc. O swej nieznajomości spraw kozackich informuje Paszkowski w *Dziejach tureckich*:

Kodak, Woron, Bohatyr, Surski i Zabora,
I Bajdak, a siódmego że stamtąd nie wczora,
Nie może w pamięć przywieść ten, co mi powiadał,
Ja też nie wiem, bom między Kozaki nie siał [podkr. — M. K.].
Jednak doszedłem potym od kogo inszego:
Nienasuciec jest hasło porohu siódmego¹²⁴.

Potwierdzał tym samym wtórność własnych prac pisarskich i przygotowywanie ich w oparciu o teksty drukowane oraz relacje ustne. Przywołana deklaracja dowodzi, że miejscem działalności literackiej poety był Kraków, gdzie nawiązał kontakty z innymi i gdzie drukował większość swoich utworów.

Nie znamy zatem daty urodzin Paszkowskiego i jedynie orientacyjnie możemy przyjąć, że jego śmierć nastąpiła nie wcześniej niż pod koniec 1621 roku (wydanie

kościół św. Barbary w Krakowie, „Nasze Wiadomości” 1910–1912, t. 3, s. 405–415; A. Kraupa SJ, *Podziemia kościoła św. Barbary w Krakowie i grób tamże świętobliwej panny Barbary Lang*, „Nasze Wiadomości” 1609, t. 2, s. 64–77.

¹²¹ Zob. J. Paszenda, *Kościół św. Barbary w Krakowie...*, s. 76.

¹²² St. Załęski, *OO. Jezuiti przy kościele Piotra i Pawła w Krakowie. Szkic historyczny*, Nowy Sącz 1896, s. 84–87.

¹²³ Nie wspomina o Paszkowskim J. Wielewicki (*Dziennik spraw domu zakonnego oo. jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, t. 1–4, Kraków 1881–1899, „Scriptores Rerum Polonicarum”, t. 14–17).

¹²⁴ M. Paszkowski, *Dzieje tureckie*, Kraków 1615, s. 21.

Chorągwi saurumackiej w Wołoszech). Nie wiemy, czy został pochowany w Krakowie, czy poza nim. Niewiele wiemy o majątku poety, jedynie o posiadanych czasowo dobrach w Inflantach. Z kolei w indeksach do ksiąg ziemskich krakowskich (w latach 1562–1625) nazwisko „Paszkowski” pojawia się wielokrotnie, nigdy jednak nie występuje w powiązaniu z imieniem Marcin¹²⁵. Poeta nie był w posiadaniu dóbr ziemskich na terenie ziemi krakowskiej ani nie został wyłączony z ich dziedziczenia¹²⁶. Dlatego, być może, udał się do Inflant i tam przebywał, bowiem otrzymując dobra, zobowiązał się do stałego pobytu na ich terenie¹²⁷. Nie wiemy także, czy doczekał się potomstwa, a jeśli tak, to jakie były jego losy.

¹²⁵ *Terrestria Cracoviensia* w Archiwum Państwowym w Krakowie — Oddział I akt staropolskich grodzkich i ziemskich, archiwów rodów i rodzin, kolekcji i zbiorów — Zamek Wawel.

¹²⁶ Znacznie więcej informacji dochowało się na temat Piotra Paszkowskiego, łącznie z trzema wersjami inwentarza ruchomości (Terr. Crac. 124/57, 318//1617; 125/251, 493//1620; 127/947//1623), ale też z rejestrem długów (Castr. Crac. 96, s. 855–858).

¹²⁷ *Materiały do dziejów piśmiennictwa polskiego...*, s. 303.

2. Twórczość

Ustalenie dorobku Marcina Paszkowskiego następuje z trudnością. Badacze przypisywali mu różne zespoły tekstów, nie ujawniając motywów podejmowanych decyzji. Często przedstawiano twórczość Paszkowskiego, świadomie zawężając ją do wybranego wątku, adekwatnego do profilu badań (np. tematyka turecka bądź ukraińska). Istnieje zatem konieczność przeglądu prac badaczy, którzy konstruując opracowania ogólne, zajmowali się także literackim dorobkiem Paszkowskiego (zob. część II, rozdział 2. *Twórczość Paszkowskiego w kompendiach*). Niezbędne wydaje się również przedstawienie rejestru sumującego i w razie potrzeby korygującego wcześniejsze ustalenia. Nie znamy egzemplarzy reprezentujących edycje kilku utworów Paszkowskiego, musimy więc teksty uznać za zaginione. Należy także zająć stanowisko w sprawie utworów niesłusznie przypisywanych poecie z Paszkówki.

2.1. WYKAZ UTWORÓW

Z uwagi na wiele nieporozumień i niejasności, jakie narosły wokół dorobku literackiego Marcina Paszkowskiego, konieczne wydaje się przedstawienie zestawienia bibliograficznego prac autora. Zostało ono poszerzone o teksty nieuwzględnione w opisach bibliograficznych, ale funkcjonujące w obiegu naukowym jako dzieła poety. Odnotowano również wszystkie egzemplarze utworów, do których udało się dotrzeć, a jest to o tyle ważne, iż zachodzą pomiędzy nimi różnice. Niektóre opatrzone zostały innymi dedykacjami, co oznaczać może, iż odmienne egzemplarze pozornie tego samego wydania stanowią warianty wydań lub reprezentują różne edycje. By materiał ten mógł zarazem posłużyć do charakterystyki dorobku poety, w zestawieniu zachowano porządek chronologiczny.

Twórczość Paszkowskiego otwierają teksty opublikowane w roku 1608, zamyka zaś utwór z roku 1621 poświęcony wojnie chocimskiej. Poniżej — wykaz dzieł poety. Po opisie rejestrującym znajduje się informacja o znanych dziś egzemplarzach oraz adnotacje z informacjami uzupełniającymi.

W opisach bibliograficznych wydań utworów posługujemy się transkrypcją typu „B” właściwą dla wydawnictw popularnonaukowych. W części III pracy, przy analizach utworów, zamieszczono reprodukcje kart tytułowych.

- 1) **Ukraina od Tatar utrapiona**, książąt i panów pogranicznych, o ratunek z żalonym lamentem prosi. Ex Acerno, de Victoria Deorum. Iam, iam communis patries en proximus ardet, [...]¹. Marcin Paszkowski. W Krakowie, w drukarni Mikołaja Loba, roku Pańskiego 1608, knlb. 6, sygn. A–B₄.

Egzemplarz Biblioteki Ossolińskich (sygn. XVII–6883–II) opatrzony został dedykacją dla Piotra Tylickiego, biskupa krakowskiego, oraz wierszem na herb Tylickich. Estreicher odnotował egzemplarz Ossolineum, nie znalazł natomiast drugiego, przechowywanego obecnie w Bibliotece Gdańskiej PAN (sygn. Gd. B. M. Nl. 7.8^o. 8/adl.)

- 2) **Posiłek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza** W[ielkiego] Cara Moskiewskiego przeciwko Sujskiemu [!] i inszym zdrajcom jego. Marcina Paszkowskiego. W Krakowie, roku Pańskiego 1608, knlb. 7 [?], sygn. A₄, B₃ [k. A_{iii} ozn. błędnie jako B_{iii}; k. B_{ij} ozn. błędnie jako A_{ij}].

Tak przedstawia się tytułatura w egzemplarzu Biblioteki Kórnickiej (Kórn. 13053). Na odwrocie karty tytułowej umieszczono wiersz *Do czytelnika*, rozpoczynający się od słów: „Tego roku szczęśliwego, / Tysiąc sześćset i ósmego”. Po nim wiersz pt. *Car*, inc.: „Bóg, który sprawom moim dodaje pomocy”. Następnie powtórzony tytuł: *Posiłek Bellony słowieńskiej szlachetnemu rycerstwu W. Cara Moskiewskiego przeciwko Sujskiemu i inszym zdrajcom jego*. Właściwy utwór rozpoczyna się słowami: „Słowieńska trąbo [...]”. Dodatkowo w żywej paginie znajduje się informacja: „Posiłek // Bellony słowieńskiej”. Utwór nie został opatrzony dedykacją. Istnieje także nieco zmodyfikowana odmiana edycji, opis poniżej.

- 2a) **Posiłek Bellony saumackiej szlachetnie urodzonemu rycerstwu Dymitra Iwanowicza** W[ielkiego] Cara Moskiewskiego przeciwko Sujskiemu [!] i inszym zdrajcom jego. Marcina Paszkowskiego. W Krakowie, roku Pańskiego 1608, knlb. 8, sygn. A–B₄.

To odmiana *Posiłku Bellony słowieńskiej*. Różnica polega na usunięciu wierszy *Do czytelnika* oraz *Car* i prowadzeniu dwustronicowej dedykacji dla Stanisława Lubomirskiego, poprzedzonej wierszami *Na zacny i starożytny klejnot ich M. P. P. Lubomierskich* oraz *Apostrofe autora do Jego Mości Pana p. Mikołaja Olesznickiego*, wieńczącymi edycję. Tytuł różni się od poprzedniej wersji tylko zamianą słowa: „słowieńskiej” na „saumackiej”. Incipit wiersza pozostał bez zmian: „Słowieńska trąbo [...]”, podobnie, co ciekawe, nie uległa zmianie żywa pagina: „Posiłek Bellony słowieńskiej”, niezmienione pozostały kustosze. Między innymi z tego względu za pierwotną uznać należy wersję pozbawioną dedykacji, a więc *Posiłek Bellony słowieńskiej*, na co wskazuje nie tylko żywa pagina, lecz także pierwsze słowa tekstu, odwołujące się do trąby „słowieńskiej”, nie zaś saumackiej. Zatem wersja z przypisaniem dla Stanisława Lubomirskiego oraz apostrofą do Mikołaja Olesznickiego jest późniejsza; reprezentuje ją unikatowy egzemplarz Biblioteki Czartoryskich (sygn. 37944 I).

- 3) **Wykład bogiń słowieńskich**, wesołego widzenia słońca z Panną w złotym kole nad Krakowem: roku Pańskiego 1608, maja dnia 30 [Wilno b. r. dr.], knlb. 8, sygn. A–B₄.

¹ Tu pięciowersowy cytat w języku łacińskim. Omówienie zob. w części III, w punkcie 1.2. *Agitacyjna twórczość antyturcka*.

Dedykacja Samuelowi Dembińskiemu z Dembian, podstolemu krakowskiemu (1604–1618)². Na karcie tytułowej zabrakło nazwiska autora. Znalazło się ono dopiero pod listem dedykacyjnym.

Egzemplarze: kompletny z Biblioteki Ossolineum (sygn. XVII-741-III) oraz ze zdefektowaną kartą tytułową w Bibliotece Kórnickiej (sygn. 12404). Na stronie tytułowej egzemplarza Ossolineum mamy tytuł utworu z ilustracją wewnątrz prostokątnej ramki, przedstawiającą okrąg, a w nim boginię trzymającą w lewej ręce miecz, zaś w prawej lilię. Ponad postacią znajduje się słońce, z boków piętrzące się skały. Tytuł oraz drzeworyt obwiedzione zostały ozdobnymi listwami drukarskimi. Na odwrocie karty tytułowej pomieszczono wiersz *Na starożytny klejnot ich Miłości Panów Dębieńskich z Dębian, nazwany Rawa*. Poniżej herbowy drzeworyt przedstawiający niedźwiedzia, na którego grzbiecie siedzi kobieca postać z rękoma wzniesionymi ku górze i kolanami skrzyżowanymi po turecku oraz przepaską na włosach.

1609

Minerwa Marcina Paszkowskiego, z ligi chrześcijańskiej zebrana i cytowaniem znacznych a rozmaitych autorów konfirmowana: o upadku mocy tureckiej; o wyswobodzeniu Ziemi Świątej z ręki ich przez narody chrześcijańskie. Tudzież też prześladowanie chrześcijan w jarzmie tych pogan stękających. Przydane są insze poważne a rozliczne rzeczy ku zabawie młodzi rycerskiej należące, według różności czasów w tejże materylej wbudowane. Dic nobis placita, et audiemus te. Sebastianus Acer<nus> De Victoria Deorum, lib. 3, cap. 4 ad Christianos ut Turcam profligarent. Tandem Christigenae sacro sudore redempti, [...]³. W Krakowie, roku Pańskiego 1609, knlb. 8, sygn. A–C₄v.

Unikat w Bibliotece Ossolineum (sygn. XVII-1028-III). Dedykacja Marcyanowi II Chełmskiemu z Chełmu, chorążemu krakowskiemu (1569–1612)⁴.

1610

Kolęda. Nowe Lato i Szczodry dzień, na rok terazniejszy 1610. Marcina Paszkowskiego. O quae bona porto, o diem auspdatum. Flores apparuerunt in terra nostra. Isaias 9. W Krakowie, w drukarni Mikołaja Loba, knlb. 6, sygn. A–B₂.

Unikat w Bibliotece Ossolineum (sygn. XVII-756-III). Całość składa się z trzech wierszy poprzedzonych dedykacją dla krakowskiej kupieckiej rodziny mieszczańskiej Delpacich.

1611

1) **Opisanie wzięcia Smoleńska** przez niezwycciónego monarchę Zygmunta trzeciego, z łaski Bożej króla polskiego, Anno 1611 d. 18 czerwca, inc. „Kto chce

² Zob. *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4: *Malopolska*, z. 2: *Urzednicy wojewodztwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. St. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 220.

³ Tu siedmiowersowy cytat w języku łacińskim. Omówienie zob. w części III, w punkcie 1.2. *Agitacyjna twórczość antyturecka*.

⁴ Zob. tamże, s. 215.

wzięcia istotnego / [...]”, [w:] A. Gwagnin, *Kronika Sarmacyjej europejskiej...*, ks. 7: *Kronika Wielkiego Księstwa Moskiewskiego i państw do niego należących*, Kraków 1611, cz. 4, s. 80–81.

Nie dochował się domniemany pierwodruk utworu w formie ulotnej karty. Tekst znalazł się w rękopisie Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu, sygn. Pol. Q. IV. 30, k. 198–201⁵. Znamy go z przedruku Anny Croisette van der Kop⁶. W przekazie tym brak informacji o autorze, zawiera on natomiast tytuł utworu. Autorstwo *Opisania wzięcia Smoleńska* przypisujemy Marcinowi Paszkowskiemu na podstawie adnotacji zawartej w *Kronice Sarmacyjej europejskiej*. Do *Kroniki* włączył autor nie tylko część poetycką, lecz także komentarz prozą, dopełniający relację. W oparciu o przekaz drukowany w *Kronice* ustalamy tekst *Opisania wzięcia Smoleńska*.

Na głosę marginesową na stronie 81 czwartej części *Kroniki* Gwagnina u dołu części poetyckiej tekstu składają się tylko imię i nazwisko autora. Zatem należy uznać, iż spod pióra Paszkowskiego wyszła na pewno część wierszowana. Trudno natomiast stwierdzić, czy napisany prozą ciąg dalszy, występujący w rękopisie i *Kronice*, również jest autorstwa Paszkowskiego. Wydaje się, iż on także pochodzi od autora *Dziejów tureckich*, znajdował się bowiem zapewne na ulotnej karcie, z której trafił równolegle i do rękopisu, i do *Kroniki*. Gdyby przyjąć, iż tekst znalazł się w rękopisie jako wypis z *Kroniki* Gwagnina, trudno byłoby ustalić źródło tytułu (musiałby zostać dopisany dopiero w rękopisie), jak też przyczynę, dla której przepisywacz pominął ciąg dalszy drugiego akapitu, przejętego tylko częściowo. Podobnie gdyby wiersz zawędrował z *Kroniki* Gwagnina do rękopisu, przepisywacz wskazałby jego autora, tymczasem tego nie uczynił. Dlatego należy przyjąć, iż zapis rękopiśmienny utworu to odpis z anonimowej ulotnej karty.

2) **Kronika Sarmacyjej europejskiej**, w której się zamyka królestwo polskie ze wszystkimi państwami, księstwami i prowincjami swemi; tudzież też Wielkie Księstwo Litewskie, Ruskie, Pruskie, Żmudzkie, Inflantskie, Moskiewskie i część Tatarów. **Przez Aleksandra Gwagnina z Werony**, hrabie Pałacu Laterańskiego, rycerza pasowanego i rotmistrza Jego Królewskiej Mości, pierwej roku 1578 po łacinie wydana. A teraz zaś z przyczynieniem tych królów, których w łacińskiej nie masz, tudzież królestw, państw, insuł, ziem i prowincyi ku tej Sarmacyjej przyległych: jako Grecyjej, ziem słowiańskich, Wołoszej, Panonijej, Bohemijej, Germanijej, Danijej, Szwecyjej i Gotyjej etc. Przez tegoż autora z wielką pilnością rozdziałami na X. ksiąg krocichno zebrana. A przez Marcina Paszkowskiego za staraniem autorowym z łacińskiego na polskie przełożona. W Krakowie, w drukarniej Mikołaja Loba, roku Pańskiego 1611, ks. 1, ss. [24], 275, [6]; ks. 2, ss. [4], 116, [4]; ks. 3, ss. [4], 40, [2]; ks. 4, ss. [4], 61, [3]; ks. 5, ss. [4], 30, [2]; ks. 6, ss. [4], 46, [2]; ks. 7, ss. [4], 87, [4]; ks. 8, ss. [4], 32; ks. 9, ss. 33–40, 9–32; ks. 10, ss. 33–81, [2].

Istnieją dwa odbicia pierwodruku *Kroniki*. W pierwotnej wersji nazwisko tłumacza zostało pominięte (jak w egz. BJ 22720 III St. Dr.), dopiero po interwencji autora zostało przywrócone w drugim odbiciu (jak w egz. BJ 589150 III St. Dr.). W Katalogu Centralnym Biblioteki Narodowej odnotowano około 45 egzemplarzy dzieła, łącznie z edycją dziewiętnastowieczną.

⁵ *Zapiski i wyciągi z rękopisów bibliotek polskich i obcych, do Polski się odnoszących. I. — Cesarska Biblioteka Publiczna w Petersburgu* [oprac. J. Korzeniowski], „Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, 1910, t. 11, poz. 333: Pol. Q. IV. 30, s. 255–256.

⁶ *Pokłosie rękopisów petersburskich. Dawne pieśni polskie*, wyd. A. Croisette van der Kop, „Pamiętnik Literacki”, R. 12: 1913, s. 207–210.

Już zapis na karcie tytułowej sugeruje istnienie znaczących różnic między tekstem łacińskim a przekładem Paszkowskiego. Wynikają one nie tylko z aktualizacji o wydarzenia po roku 1578, ale też z rozszerzenia zasięgu terytorialnego oraz modyfikacji układu materiału. Kronika przeistoczyła się tu w encyklopedię ziem, miast i królestw.

2a) Przekład: Klemens Janicjusz, *Vitae regum Polonorum...*

Vitae regum Polonorum... Janicjusza⁷ włączył Gwagnin do *Sarmatiae Europaeae descriptio* w wersji łacińskiej. Paszkowski, tłumacząc dzieło Gwagnina, przełożył również zaczerpnięte z *Vitae regum Polonorum* Janicjusza poetyckie argumenty poprzedzające charakterystykę panowania władców, począwszy od Lecha I, skończywszy na Zygmuncie I Starym. Znajdujemy następujące poetyckie biogramy: Lech I (s. 2); Krakus (s. 7); kronikarz i tłumacz pominęli ikon Lecha II; Wanda, panna (s. 10); Paszkowski wprowadził nieobecny w łacińskiej wersji dzieła Gwagnina ikon Przemysława albo Leszka I (s. 12); Leszko II (s. 13–14); Leszko III (s. 15–16); Popiel I (s. 16–17); Popiel II (s. 18); Piast Kruszwicki (s. 20); Semowit (s. 21–22); Leszko IV (s. 23); Semomysław (s. 24); Mieszko albo Mieczysław I (s. 26); wprowadził Paszkowski w przekładzie pominęty przez Gwagnina ikon Bolesława Chrobrego (s. 28–29)⁸; Mieczysław II (s. 31–32); Kazimierz I (s. 34); Bolesław Śmiały (s. 36); Władysław Herman (s. 39); Bolesław Krzywousty (s. 43); Władysław II (s. 50–51); Bolesław IV Kędzierzawy (s. 51); Mieczysław III Stary (s. 53); Kazimierz II Sprawiedliwy (s. 55); Leszko V Biały (s. 56–57); Bolesław Wstydlawy (s. 58); Leszko Czarny (s. 65); Henryk rzeszony Probus (s. 68–69); Przemysław II (s. 70); Waclaw Czeski, król (s. 72); Władysław Łokietek (s. 73); Kazimierz Wielki (s. 76); Ludwik, król węgierski (s. 81); Jagiełło albo Władysław Litwin (s. 87–88); Władysław V (s. 98); Kazimierz IV (s. 103); Jan Olbracht (s. 113); Aleksander (s. 116); Zygmunt I (s. 118–119)⁹.

2b) Stemmaty herbowe¹⁰

W *Kronice* Gwagnina znajdujemy ponadto 6 stemmatów sygnowanych inicjałami M. P. Z uwagi na udział Paszkowskiego w pracach nad dziełem, przyznajemy mu autorstwo wierszy na herb. Pojawiają się one w księgach III (dla Myszkowskich), IV (dla Mikołaja Wolskiego, marszałka nadwornego koronnego), V (dla Chodkiewiczów), VI (dla Cikowskich), VII (dla Sapiechów) i VIII (dla Dorohostajskich).

⁷ Dokonując zestawienia, korzystam z następującej edycji dzieła Janicjusza: *Vitae regum Polonorum, elegiaco carmine descriptae*, Cracoviae 1569.

⁸ Autor i tłumacz pominęli zgodnie obecne w dziele Janicjusza ikony św. Wojciecha i św. Stanisława.

⁹ Do tej pory nie prowadzono szczegółowych badań nad przekładem Paszkowskiego Janicjuszowych *Vitae regum Polonorum...* O pracy Paszkowskiego wspominali natomiast marginalnie badacze zajmujący się dokonaniem Janicjusza i przekładem *Kroniki* Gwagnina. Oto ważniejsze wypowiedzi: M. Cytowska, *Nowe uwagi o „Żywotach Królów Polskich” Klemensa Janickiego*, [w:] *Europejskie związki literatury polskiej*, Warszawa 1969, s. 77–88; Górską B., *Wstęp*, [w:] J. Głuchowski, *Icones książąt i królów polskich*, Wrocław 1979 (reprodukcja fototypiczna edycji z 1605 r.), s. V–XVI; J. Malicki, *Paradoxum poeticum? O przyczynach popularności Janicjuszowych „Żywotów Królów Polskich”*, „Ruch Literacki” 1984, z. 5–6, s. 353–366; tenże, *Legat wieku rycerskiego. Studia staropolskie*, Wrocław 1989, s. 64–78; I. Lewandowski, *Janickiego epigramy o polskich królach*, [w:] *Litteris vivere. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Wójcikowi*, red. I. Lewandowski, K. Liman, Poznań 1996, s. 105–114; R. Krzywy, „*Reges et principes Regni Poloniae*” Adriana Kochana Wolskiego jako przykład wierszowanego katalogu władców, „Acta Sueco-Polonica” 2001–2002, nr 10/11, s. 95–109; D. Chemperek, *Kultura literacka początków XVII wieku w świetle poetyckich poloników szwedzkich wydanych w XXI wieku*, [w:] *Polonika w Archiwum Narodowym Szwecji. Kolekcja Skokloster i inne zbiory*, red. A. Nowicka-Jeżowa, E. Teodorowicz-Hellman, Stockholms 2007, s. 55–66.

¹⁰ Zob. H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2, Kraków 1820, s. 49.

Stemmaty w księgach I i II nie zostały opatrzone kryptonimem M. P., zatem nie można ich wiązać z Paszkowskim.

1612

Dyjałog abo Rozmowa Grzesznego człowieka z Anjoły i z inszemi osobami o Męce Chrystusa Pana, która ma być odprawowana przed jego Naświętzym Grobem w Wielki Piątek. Przez Marcina Paszkowskiego króciuchno uczyniona. W Krakowie, w drukarni u dziedziców Jakuba Siebeneichera, roku Pańskiego 1612, knlb. 10, sygn. A–B₄ niesygn. 2.

Egzemplarze: kórnicki (sygn. 12629) oraz Czartoryskich (sygn. 39756 I). W katalogu Biblioteki Książąt Czartoryskich podano datę druku niezgodną z kartą tytułową (1615), co sugeruje istnienie dwóch wydań utworu. Tekst opatrzony dedykacją dla Doroty z Ojżzanowa Barzi, wojewodziny krakowskiej.

1613

Wizerunk wiecznej sławy Sauromatów starych, pobudzający młódź rycerską ku naśladowaniu spraw ich. Od szlachetnej Pallady, z Gniazda cnót ich, w ojczystym Parnasie wbudowany. A przez Marcina Paszkowskiego, z przykłady mężów rzymskich, onych wielkich miłośników Ojczyzny, opisany i wydany. Hic sibi delegit sedem pulcherrima virtus, Hinc sua Sauromatas, fors super astra vehit. W Krakowie, u dziedziców Jakuba Siebeneichera, roku Pańskiego 1613, knlb. 11 [?], sygn. A–B₄, C₃.

Egzemplarze: Biblioteki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (sygn. KUL XVII 846) oraz Biblioteki Jagiellońskiej (sygn. Cim. 6352). W obu tekst poprzedza dedykacja dla Hiacynta Młodziejewskiego z Młodziejowic oraz łaciński wiersz na herb Młodziejewskich. Ponadto druk znajduje się w zbiorach Biblioteki Narodowej (sygn. XVII.3.1181), zaś Katalog Centralny notuje egzemplarz Biblioteki Kórnickiej (sygn. 12720) oraz korsarskie wydania pod nazwiskami Wawrzyńca Chlebowskiego (Ossol., sygn. XVII–1132–II) i Aleksandra Żorawskiego (sygn. Martin MS BaPiP 4890 priv 32; Ossol., sygn. XVII–2382–II; PAN w Krakowie, sygn. 3144 St. Dr.; BUW, sygn. 4.20.4.528), jak też późniejszą przeróbkę Piotra Napolskiego. Nie przetrwał do dziś egzemplarz edycji opublikowanej pod nazwiskiem Sebastiana Aleksandra Zakrzewskiego.

Konieczne wydaje się rozstrzygnięcie autorstwa *Wizerunku Sauromatów starych*. Podpisali się pod nim kolejno Marcin Paszkowski (1613), Wawrzyńiec Chlebowski (1614), Aleksander Żorawski (1624¹¹ i 1627), Sebastian Aleksander Zakrzewski (1626) oraz Piotr Napolski (pod zmienionym nieco tytułem, 1645). O plagiacie popełnionym przez Zakrzewskiego poinformował pierwszy Załuski, za nim powtórzyli wiadomość inni¹². W *Piśmiennictwie polskim* Maciejowski niezależnie odnotował wydanie *Wizerun-*

¹¹ W zbiorach Zamku Skokloster odnaleziono egzemplarz opatrzony datą 1622. Zob. *Polonika ze zbiorów Zamku Skokloster. Katalog*, oprac. M. Eder, współpraca E. W. Berg, Warszawa 2008, „Polonika”, t. 1, s. 165, poz. 279.

¹² J. A. Załuski, *Bibliotheca poetarum polonorum qui patrio sermone scripserunt*, Varsaviae 1752 (reprint: Kraków 1977), s. 68; F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*, t. 1, Warszawa–Wilno 1814, s. 366; M. Wiszniewski, *Historia literatury polskiej*, t. 7, Kraków 1845, s. 141; H. Juszyński, *Dykcjonarz poetów polskich*, t. 2, Kraków 1820, s. 47; F. Sierczyński,

ku przez Paszkowskiego i Chlebowskiego, taki sam tytuł nie wzbudził jego podejrzeń¹³. Dopiero jednak Karol Estreicher w *Bibliografii polskiej*, przedstawiając twórczość Wawrzyńca Chlebowskiego, wymienił wszystkie osoby, które podpisywały się pod *Wizerunkiem*¹⁴. Natomiast Aleksander Brückner, odwołując się do ustaleń poprzednika, wysunął przypuszczenie, iż autorem jest Paszkowski, ponieważ edycja tekstu opatrzona jego nazwiskiem ukazała się jako pierwsza¹⁵. Przypuszczenie poprzednika potwierdził Stanisław Bodniak, rozstrzygając ostatecznie wątpliwości wokół autorstwa utworu¹⁶. Przypadek *Wizerunku* stał się koronnym argumentem wspierającym tezę, iż przełom XVI i XVII wieku to czas plagiatów¹⁷. „Autorem”¹⁸ *Wizerunku* musiał poczuć się szczególnie Piotr Napolski, który na karcie tytułowej podkreślił, iż pieczętował się herbem Ślepowron, a zatem tym samym, co Młodziejowscy, adresaci listu dedykacyjnego Paszkowskiego. Napolski miał jednak świadomość, iż postępuje nieuczciwie, przedrukowując cudzy utwór pod swoim nazwiskiem, skoro zmodyfikował nieco jego tytuł.

1615

- 1) **Smutne Kameny** Marcina Paszkowskiego. Po żalonym z tego świata zejściu Wielmożnego Pana Jego Młocści Pana Jana Płazy ze Mstyczowa. Dworzanina pokojowego Króla Jego Młocści, wielkiego rządźce zamku, a łowczego ziemie krakowskiej. Niepołomickiego, lubaczowskiego i krzeczowskiego etc. starosty. W roku terazniejszym 1615. Marca dnia 1. z tego padołu płaczu na nieśmiertelny żywot przeniesionego. Iustus quacunq̄ morte praeoccupatum fuerit, in refrigerio erit. Divus Caecilius Cyprianus, episcopus et martyr Cartagenensis, liber sermonum de mortalitate. W Krakowie, w drukarni u dziedziców Jakuba Siebeneichera, roku Pańskiego 1615, knlb. 12, sygn. A–C₄.

Edycja reprezentowana przez unikatowy egzemplarz Biblioteki Czartoryskich, sygn. 37941 I. Dedykacja dla Mikołaja Płazy, kuchmistrza i pokojowego króla Zygmunta III Wazy, oraz wiersz na herb rodziny Płazów.

- 2) **Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatory**. Tudzież też o narodzie, obrzędziech, nabożeństwie, gospodarstwie i rycerstwie etc. tych pogan, ku wiadomości lu-

Obraz wieku panowania Zygmunta III, króla polskiego i szwedzkiego, zawierający opis osób żyjących pod jego panowaniem, t. 2, Lwów 1828, s. 63.

¹³ W. A. Maciejowski, *Piśmiennictwo polskie od czasów najdawniejszych aż do roku 1830*, t. 3, Warszawa 1852, s. 532, 534.

¹⁴ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 14, Kraków 1896, s. 167.

¹⁵ A. Brückner, *Studia nad literaturą wieku XVII*, cz. 1, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 1919, ser. 3, t. 12 (57), s. 86.

¹⁶ St. Bodniak, *Z dziejów plagiatu w literaturze polskiej XVII wieku*, „Ruch Literacki” 1928, nr 9, s. 270.

¹⁷ Zob. J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 248; H. Markiewicz, *Z dziejów plagiatu w Polsce*, [w:] tenże, *Prace wybrane*, t. 2: *Z historii literatury polskiej*, red. St. Balbus, Kraków 1996, s. 376.

¹⁸ Wawrzyniec Chlebowski przypisał Janowi Oleśnickiemu na Chmielniku (1614), Aleksander Żorawski Mikołajowi Kiszce wojewodzie derptskiemu (1624) oraz Leonowi Sapieże wojewodzie wileńskiemu i hetmanowi (1627), Sebastian Aleksander Zakrzewski (1626) (brak listu dedykacyjnego), Piotr Napolski h. Ślepowron (1645) (brak listu dedykacyjnego). Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 14, s. 166–167.

dziom różnego stanu pożyteczne. Przydany jest do tego Dykcjonarz języka tureckiego i Dysputacja o wierze chrześcijańskiej i zabobonach bisurmańskich etc. Przez Marcina Paszkowskiego, na czworo ksiąg rozdzielone, opisane i wydane. Cum gratia et privilegio S^{acrae} R^{egiae} M^aiestatis. W Krakowie, w drukarniej Mikołaja Loba, roku Pańskiego 1615, knlb. 4 + ss. 155 + knlb. 2.

Egzemplarz Biblioteki Narodowej (sygn. BN XVII.3.2651) z dedykacją dla Adama ze Żmigroda Stadnickiego, wojewody bełskiego. Poprzedza ją wiersz *Na zacny i starożytny klejnot Ich Mściów Panów Stadnickich*. W egzemplarzu Biblioteki Jagiellońskiej (sygn. 311079 I St. Dr.) zmieniona nieco dedykacja, przypisana Hieronimowi Łaskiemu z Łaska, wojewodzicowi sieradzkiemu oraz wiersz *Na zacny i starożytny klejnot ich Mściów PP^{anów} Łaskich*. Tu w tytule błędnie: „Cum GrStia”. W egzemplarzu Biblioteki Narodowej już poprawnie „Cum gratia”. Za pierwotną należy uznać dedykację dla Hieronima Łaskiego. Zmiana adresata utworu dała bowiem okazję dokonania korekty karty tytułowej.

Ponadto egzemplarze: Biblioteki Czartoryskich (sygn. 35458/II), Biblioteki Kórnickiej (sygn. 12607; 13293) oraz Kolegium Pijarskiego w Podolińcu, obecnie w Nitrze na Słowacji (sygn. Martin MS BaPi 6497 priv. 12).

2a) **Dykcjonarz turecki** (Dziejów tureckich księgi IV), [w:] Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatury, s. 130–146.

2b) **Dysputacja albo rozmowa o wierze chrześcijańskiej i tureckich zabobonach**, którą miał Bartłomiej Jurgielewicz pielgrzym hierosolimski z jednym Turczynem zacnym na Waradyniu w kościele Świątego Franciszka w dzień święteczny, roku 1547. Przez tegoż Marcina Paszkowskiego z łacińskiego na polskie przełożona, [w:] Dzieje tureckie i utarczki kozackie z Tatury, s. 147–155.

1616

Treny na żałobny obchód z tego świata zeszcia Krystyny z Dembian Sapięznej.

W Krakowie, w drukarni Andrzeja Piotrkowczyka 1616¹⁹, knlb. 8, sygn. A₂–C [błędnie oznaczone karty: B₃ zam. B; B. zam. B₃; B₂ zam. B₄].

Egzemplarz Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. Sd. 713.122), ponadto egzemplarz Biblioteki Ossolineum (sygn. XVII–920–III). Tekst opatrzony dedykacją dla Andrzeja Sapięhy. Oba egzemplarze zdefektowane, nie posiadają kart tytułowych.

1617

Rozmowa Kozaka zaporoskiego z Perskim gońcem, o sprawach wojennych, pogan z chrześcijany. Do których się Więzień Polak, z Turek uciekający nagodził. Przez Marcina Paszkowskiego, teraz świeżo w roku Pańskim 1617 in Septembre na pędce złożona. A wszystkim synom koronnym, Panom a dobrodziejom swoim

¹⁹ Z uwagi na brak karty tytułowej w obu znanych egzemplarzach, tytuł podany za *Piśmiennictwem polskim* W. A. Maciejowskiego (t. 3, s. 533). Zob. też K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 24, Kraków 1912, s. 126–127.

Mciwym, którzy się do Proszowic zjechali, na elekcyjną Ich Młocności Panów Deputatów, chętnie ofiarowana. W Krakowie, roku Pańskiego 1617, knlb. 4, sygn. A–A₄.

Kopia mikrofilmowa egzemplarza Biblioteki Publicznej w Petersburgu (sygn. Mf. k–3/15704). Dialog poprzedzony został wierszowanym przypisaniem adresowanym do szlachty zebranej w Proszowicach.

1618

Podole utrapione z państwa przyległemi, książąt i panów pogranicznych o społecznym ratunek prosi. Kamienie wołają, bo ludzie nie dbają. Roku Pańskiego 1618, knlb. 5 [?], sygn. A–A₄ [def. — brak końca].

Edycję reprezentuje unikatowy, zdefektowany egzemplarz w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ 311066 I). Dostępna część tekstu kończy się na karcie A *verso*. Na karcie tytułowej brak nazwiska autora. Podpisał się on dopiero pod listem dedykacyjnym dla Andrzeja Łapińskiego, burgrabiego krakowskiego, dworzanina królowej szwedzkiej.

1620

1) **Posiłek Bellony słowieńskiej. Na odpór nieprzyjaciółm Krzyża Świątego** na Sejm Warszawski terazniejszy w roku 1620 wydany. Tudzież też umowa niemiecka z różnymi nacyjami chrześcijańskimi na Turka i na Tatary. Przez Marcina Paszkowskiego wydany. Non est conditio miserior quam liberos servitute apud servos perpeti. W Krakowie, roku 1620, knlb. 4, sygn. A–A₄.

Edycję reprezentuje unikatowy egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej (BJ 1476 I St. Dr.), nieopatrzonej dedykacją.

2) **Bitwy znamienite**, tymi czasy na różnych miejscach, mężnych Polaków z nieprzyjaciółm Krzyża Świątego. W roku terazniejszym 1620. Przez Marcina Paszkowskiego opisane. Na ostatek nieszczęsny przypadek ich za niezgodą, [b. m. 1620], knlb. 9 [?], sygn. A–B₄, C₁.

Edycję reprezentuje egzemplarz Biblioteki Ossolineum (Ossol. XVII–1596–III) nieopatrzonej dedykacją. Istnieją ponadto dwa inne: po jednym w zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (BJ 1477 I St. Dr.) oraz Biblioteki Kórnickiej (Kórn. 12753).

1621

Chorągiew sauromacka w Wołoszech, to jest pospolite ruszenie i szczęśliwe zwrócenie Polaków z Wołoch, w roku terazniejszym 1621. Opisana przez Marcina Paszkowskiego. Pospolite ruszenie [...]. Dic nobis placita, et audiemus te [Kraków 1621], knlb. 6, sygn. A–B₂.

Istnieją dwa prawie identyczne unikatowe egzemplarze *Chorągwi sauromackiej w Wołoszech*. Różni je jedynie nazwisko autora. Na jednym podpisał się Marcin Paszkowski (BJ 311067 I St. Dr.), na drugim

Jeremiasz Bzowski (Czart. 37446 II). Ponieważ ów drugi autor wydrukował tylko jeden utwór²⁰, *Chorągiew* przynależą należy Paszkowskiemu. Być może „Jeremiasz Bzowski” to pseudonim poety. Utwór do dorobku Paszkowskiego zaliczył jako pierwszy Samuel Bogumił Linde, włączając go do materiałów, które wykorzystał w pracach nad *Słownikiem języka polskiego*. Po nim *Chorągiew* uwzględnił W. A. Maciejowski, natomiast K. Estreicher, świadom istnienia egzemplarza z nazwiskiem Bzowskiego, sugerował autorstwo Paszkowskiego. Nie podał jednak argumentów popierających tę tezę. Rezygnując z dalszych prób ustalenia autorstwa, kolejni bibliografowie włączali *Chorągiew* do dorobku Paszkowskiego (wątpliwości sygnalizowano jedynie w „*Nowym Korbucie*”, uznając jednak autorstwo Paszkowskiego). Po Jeremiaszu Bzowskim nie ma śladu ani w herbarzach (K. Niesiecki, A. Boniecki, S. Uruski), ani w opracowaniach historycznoliterackich (np. W. A. Maciejowski i M. Wiszniewski) i historycznych (np. F. Siarczyński, *Obraz wieku panowania Zygmunta III*).

Tekst niedatowany (ok. 1608–1612)

Na pogrzeb pamięci sławnej Jego Mci Pana Stanisława Ziarskiego, skarbnika ziemie warszawskiej, rkps Biblioteki Kórnickiej, sygn. 1583, k. 1–8v.

Rękopis nie posiada karty tytułowej. Odnotował go i zatytułował *Treny na śmierć Stanisława Ziarskiego* jako pierwszy Janusz Pelc²¹. Funeralny cykl zedykował autor Pawłowi Zembrzuskemu, burmistrzowi warszawskiemu. Zembrzuski, klucznik, krawiec i kupiec, był burmistrzem warszawskim w latach 1608 i 1612²².

2.2. UTWORY ZAGINIONE

Spśród prac wymienionych w *Bibliografii polskiej* Estreichera nie udało się odnaleźć egzemplarza tekstu zatytułowanego *Historyje świąt chwalebnych*. Z opisu u Estreichera wynika, że ów znakomity bibliograf nie zarejestrował tego tekstu w oparciu o autopsję. Powtórzył jedynie informacje o wydaniach w ślad za Załuskim i Bentkowskim.

Nieco inaczej rzecz się przedstawia w przypadku utworu zatytułowanego *Poean albo wiersz radosny z nawrócenia złotych lat i zgody do Polski*. Przyjąć należy, że tekst ten istnieje jedynie w bibliografii — został powołany do życia w wyniku nieporozumienia. Estreicher nie widział egzemplarza tego utworu, informację o nim uzyskał u Bentkowskiego i Załuskiego. Najprawdopodobniej bibliografowie ci, zamiast przywołać dokładne brzmienie tytułu, podali stworzoną przez siebie parafrazę. Stanowiła ona próbę genologicznego zakwalifikowania tekstu. Edycja *Poeanu* miała ukazać się w roku 1609. Wówczas wyszedł tylko jeden utwór Paszkowskiego — *Minerwa z ligi chrześcijańskiej zebrana*. Wydaje się zatem, iż *Poean* należy identyfikować z *Minerwą*.

²⁰ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 13, Kraków 1894, s. 501–502.

²¹ J. Pelc, *Jan Kochanowski w tradycjach literatury polskiej (od XVI do połowy XVIII w.)*, Warszawa 1965, s. 177 i 376.

²² *Encyklopedia Warszawy*, red. nac. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1994, s. 92; J. Lileyko, *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984, s. 316; *Katalog Zabytków Sztuki: miasto Warszawa, cz. 1: Stare Miasto*, red. J. Z. Łoziński, A. Rottermund, Warszawa 1993, s. 251. Za informację na temat działalności Pawła Zembrzuskiego dziękuję pp. Joannie Jaszek-Bieleckiej oraz Wojciechowi Gordonowi z Działu Varsavianów Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy.

Bardziej konkretna jest natomiast wiadomość o wierszu poprzedzającym stemmat herbowy innej nieznaney pracy Paszkowskiego. Ów fragment zatytułowano: *Na starożytny klejnot Ich Mościów PP-anów Hornostajów*. Tę kartę Estreicher niewątpliwie oglądał, o czym świadczy adnotacja: „Karta 1 sygn. u dołu A₂ obcięta tak, iż wygląda na format w 12ce. Wyjęte z jakiegoś dzieła”²³. Rzecz miała się znajdować w zbiorach Zygmunta hr. Pusłowskiego²⁴. Niestety, żadna ze znanych prac poety nie została poprzedzona stemmatem herbowym dla rodziny Hornostajów. Adresatem listu i zarazem utworu mógł być Samuel Hornostaj, rotmistrz królewski i podkomorzy kijowski w latach 1602–1618²⁵. Ponieważ sama karta również zaginęła, informacja o niej pozostaje świadectwem istnienia jakiegoś nieznanego tekstu poety.

Nie znamy dziś także odnotowanej przez Juszyńskiego *Kolędy czyli powinszowania nowego roku Joachimowi Ciepielowskiemu*. Karol Estreicher w serii II *Bibliografii polskiej* powiązał ów tekst z rokiem 1609. Odnotował: „Paszkowski M. Kolenda, czyli powinszowanie. Krak [w nowej linii] — Kolenda nowe lato (do Ciepielowskiego). Krak., Lob.”²⁶. Informacji o utworze dla Ciepielowskiego nie powtórzył bibliograf w serii III. Tytuł *Kolęda, Nowe Lato* nosi utwór dedykowany w tym samym roku Jackowi Młodziejowskiemu mł. Być może utwór ten miał dwóch różnych adresatów, zaś do naszych czasów zachował się tylko egzemplarz *Kolędy* z dedykacją dla Młodziejowskiego.

2.3. UTWORY PRZYPISYWANE PASZKOWSKIEMU

Wokół dorobku Paszkowskiego zaistniały także spory o autorstwo.

Zgodzić się trzeba z K. Estreicherem, że Paszkowski nie jest autorem *Wenecyi*, natomiast napisał ją Krzysztof Warszawicki²⁷. Bibliograf odrzucił argumen-

²³ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 24, s. 127.

²⁴ Chodzi o Zygmunta Pusłowskiego (1848–1913), krakowskiego kolekcjonera, bibliofila i mecena-sztuki. Zgromadzony przez niego zbiór odziedziczył syn, Franciszek Ksawery Pusłowski (1875–1968), który zapisał dobrą kulturę Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego (zob. E. Rostworowski, *Pusłowski Zygmunt*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław 1986, s. 427–429; M. Rostworowski, *Pusłowski Franciszek Ksawery*, [w:] tamże, s. 418–421).

²⁵ Zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 4, Lipsk 1839, s. 376; A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1, t. 7, Warszawa 1904, s. 341; *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 3: *Ziemie ruskie*, z. 4: *Urządnicy województw kijowskiego i czernihowskiego XV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Janas, W. Kłaczewski, Kórnik 2002, s. 45–46, poz. 221.

²⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 8, Kraków 1882, s. 144.

²⁷ Bibliografowie formułują następującą argumentację: „Czynność literacka Paszkowskiego rozpoczyna się w rzeczywistości najdalej od 1608 r. — Zresztą przywołane wyżej (na str. 125) słowa Paszkowskiego trudno rozumieć jako przyznanie się do autorstwa *Wenecyi*”. Przytoczoną przez Estreichera uwagę poety z *Dziejów tureckich* rozdz. I ks. II (nieco rozszerzoną w stosunku do cytatu z *Dykcjonarza Juszyńskiego*) odnieść należy, zgodnie ze spostrzeżeniem Brücknera (*Studia nad literaturą wieku XVII*, cz. 1, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny” 1919, ser. 3, t. 12 (57), s. 86–87), do plagiatu, jaki popełnił wobec Paszkowskiego Wawrzyniec Chlebowski, przedrukowując w 1614 r. pod swoim nazwiskiem wydany rok wcześniej przez Paszkowskiego utwór *Wizerunek wiecznej sławy Sarmatów starych*. Chlebowski, jak zauważył Brückner, pochodził z Łowicza, stąd też określony został mianem łowiczka.

tację Teodora Wierzbowskiego²⁸, który błędnie zinterpretował cytat z *Dziejów tureckich*:

[...] Nie będę bawił,
Jako potem ten naród szeroko się wślawił,
Bo dawnych historyków dość o tym pisało,
Wszakże jeśliby komu co należeć miało
Na tym, niech sobie czyta *Wywód* Strykowskiego
Cesarzów bisurmańskich i Warszewickiego
Wenecyją. Ci o tym prawdziwie pisali,
Co potem łowiczowie za swoje udali.
Znać wronę w cudzym pierzu, choć je podskubuje,
Panie Boże im odpuść, ja ich nie cytuję,
Choć mi też nie pomału serce zakrwawili,
Bo nieraz sławę sobie weną mą kupili²⁹.

Wierzbowski uznał, iż Paszkowski przyznaje się do autorstwa *Wenecyi*, skarżąc się na plagiatorów, którzy zdobyli sławę, skorzystawszy z jego wysiłku twórczego. Tymczasem poeta wskazał *Wywód* Strykowskiego i *Wenecję* Warszewickiego jako wiarygodne źródła informacji o tematyce tureckiej oraz ujawnił, iż z utworów tych korzystali nieuczciwie kolejni autorzy zajmujący się tą problematyką. Ci sami pisarze wyzyskali też prace Paszkowskiego. Wierzbowski dowodził autorstwa *Wenecyi*, powołując się na podejmowanie problematyki tureckiej, napisanie trenów na śmierć wnuczki Walentego Dembińskiego (Krystyny Sapieżyny) oraz posługiwanie się takimi samymi parami rymowymi, które występują w *Wenecyi* i u Paszkowskiego. Jest to argumentacja niewystarczająca. Również trudno uznać za racjonalny argument, iż małopolski poeta po napisaniu *Wenecyi* przebywał 30 lat w niewoli tureckiej, zaś wróciwszy do kraju, kontynuował działalność literacką, która ustała, gdy miał 72 lata (1621)³⁰. Wierzbowski nie poparł swego dowodzenia żadnymi świadectwami zaczerpniętymi ze źródeł dokumentarnych. Przeciwnie, jak wynika z przywołanego cytatu, Paszkowski sam przyznał, iż autorem *Wenecyi* był Warszewicki. Estreicher dodatkowo podkreślił, iż tekst ten nie został wydany w czasie pisarskiej aktywności Paszkowskiego (1608–1621), lecz prawie 40 lat wcześniej (1572). Odrzucił tym samym wywody Wierzbowskiego.

[Zarzut, jakoby ktoś odpisał z Paszkowskiego Wenetią (zob. H. Juszyński, s. 49) dotyczy raczej ukradzenia przez Chlebowski (Łowiczowie, tj. mieszkańcy Łowicza, a wg Brücknera z Łowicza pochodził właśnie Chlebowski — *Studia nad literaturą wieku XVII*, s. 86–87) jakiegoś tekstu innemu autorowi, który pisał ową Wenetią. Paszkowski ogólnie skarży się na plagiatorów. Skarga ta dotyczy wydania pod nazwiskiem Chlebowski tekstu Paszkowskiego *Wizerunek wiecznej sławy Sauromatów* (1613) w roku następnym, 1614 (zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 14, s. 166–167)].

²⁸ T. Wierzbowski, *Wstęp*, [w:] *Wenecja. Poemat historyczno-polityczny z końca XVI wieku*, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1886, „Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI–XVIII wieku”, z. 1, s. XXXV–XLI. Pogląd Wierzbowskiego przywołał A. Benis, *Ochrona praw autorskich w dawnej Polsce*, [w:] *Pamiętnik słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1887, s. 456.

²⁹ M. Paszkowski, *Dzieje tureckie*, Kraków 1615, s. 71–72.

³⁰ Zob. T. Wierzbowski, *Wstęp*, s. XXXVIII–XXXIX.

Z uwagi na inicjały P. M., które znalazły się pod wierszem zalecającym *Rozmowę o konfederacyjnej*, wydaną w Krakowie w drukarni Łazarzowej w roku 1592, Karol Estreicher uznał Marcina Paszkowskiego za domniemanego autora tego dialogu, obok Piotra Markowskiego³¹. Jego informację powtórzono w katalogu British Museum³². Sam Estreicher porzucił pomysł powiązania utworu z Paszkowskim w serii III *Bibliografii polskiej*. Uczestnicy dialogu, Książd, a później też Ziemianin, atakują konfederację warszawską z roku 1573, dowodząc między innymi bezwzględności innowierców w zwalczaniu katolicyzmu i innych odłamów protestanckich. Głoszą, że najwyższą wartość ma trwanie przy swojej wierze. Autor zajmuje więc stanowisko prozejuickie, zgodne z późniejszą orientacją Marcina Paszkowskiego. Nie można jednak tego tekstu wiązać z osobą poety, mimo że ten posługiwał się formą dialogu (*Dyjalog abo Rozmowa; Rozmowa Kozaka zaporoskiego*), stosował tok przerzutniowy, pisał utwory mające na celu pouczenie społeczeństwa (*Wizerunk*) i ujmował się za losem prześladowanych poddanych (utwory poświęcone zmaganiom z Tatarami i Turkami). Utwór napisany został, co prawda, przez Małopolanina³³, ale powstał 16 lat przed rozpoczęciem poświadczonej autorsko działalności pisarskiej naszego poety. Został podpisany inicjałami P. M., gdzie P. kojarzyć należy z imieniem, zaś M. z nazwiskiem. Tymczasem Paszkowski, podpisując herbowe stemmaty w przekładzie *Kroniki Gwagnina*, posłużył się inicjałami M. P. Pewną nadzieję na ustalenie autorstwa *Rozmowy o konfederacyjnej* wiązać należy natomiast z następującą notatką sporządzoną przez H. Juszyńskiego na egzemplarzu z Biblioteki Ossolineum: „Z poetów współczesnych nie widzę prócz Piotra Miaskowskiego i styl podobny”³⁴. W roku druku publikacji Marcin Paszkowski najprawdopodobniej nie przebywał w Krakowie.

Marcin Paszkowski nie jest też autorem okolicznościowego tekstu z roku 1625 pt. *Rok trybunalski*, który hipotetycznie przypisał mu Zbigniew Nowak³⁵, rozwiązując inicjały M. P. Utwór poświęcony jest zwalczaniu zborów innowierczych w Lublinie. Wiadomo, że Marcin Paszkowski tej tematyki w swoich wypowiedziach nie podejmował. Podpisany został przez „Natenczas studenta lubelskiego”, a więc przez kogoś, kto mógł, ale nie musiał pochodzić z Lublina, ale na pewno tam się kształcił. Paszkowski zamknął swoją edukację dużo wcześniej; związany był z ośrodkiem krakowskim. Wprawdzie zdarzały się przypadki, że dojrzały twórcy zapisywali się w poczet studentów, ale dotyczyło to głównie uczelni zagranicznych. Ponadto tekst powstał już po wygaśnięciu

³¹ K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 8, s. 93: „Rozmowa o konfederacji przez P. M. (Piotr Markowski, według innych Marcin Paszkowski?). Krak. Łaz.”

³² Zniekształconą informację na ten temat znajdujemy w *British Museum General Catalogue of Printed books*, vol. 147, London 1962, kol. 610; vol. 181, London 1963, kol. 488.

³³ J. Nowak-Dłużewski, *dz. cyt.*, s. 77.

³⁴ Cyt. za: M. Korolko, *Klejnot swobodnego sumienia. Polemika wokół konfederacji warszawskiej w latach 1573–1658*, Warszawa 1974, s. 150. Zob. też s. 96–97.

³⁵ Z. Nowak, *Kontrreformacyjna satyra obyczajowa w Polsce XVII wieku*, Gdańsk 1968, s. 228–258, 386–387.

aktywności literackiej autora. Marcin Paszkowski nie wydał żadnego ze swoich dzieł w Lublinie. Brak również w jego twórczości innych poszlak wskazujących na związki z tym ośrodkiem oraz na silniejsze zaangażowanie w polemikę religijną. Mamy tu zatem przykład niewłaściwego rozwiązania inicjałów imienia i nazwiska autora. Trudno zgodzić się z sugestią Zbigniewa Nowaka, jakoby Paszkowski był autorem *Roku trybunalskiego*. Dialog dotyczy sporu toczącego się w Lublinie, napisany został różnymi miarami wierszowymi, wśród których przeważa sześciogłoskowiec. Autor *Dziejów tureckich* taką miarą się nie posługiwał³⁶.

Sprawa autorstwa nie jest łatwa do rozstrzygnięcia w wypadku *Traktatu de offensivo bello*, którego list dedykacyjny podpisany został 15 grudnia 1612 roku przez „M. prostaka Szlachcica, z domu Zadora”. Pseudonim twórcy sugeruje, iż mógł to być Marcin Paszkowski — zgadza się zarówno inicjał imienia, jak i przynależność do szlachty posługującej się herbem Zadora, ponadto uwypuklenie własnego nieprzygotowania do pracy literackiej czy wręcz prostactwa. Może ono jednak stanowić sposób przekonania odbiorcy do siebie, jak też do głoszonych poglądów. Autor kształtował swoje zapatrywania w oparciu o opinie osób równych sobie stanem i przygotowaniem intelektualnym. Marcin Paszkowski nigdy jednak nie posługiwał się argumentem odwołującym się do prostoty. Wspominał, kierując teksty do mecenasów, o swoim ubogim stanie, a więc pisał o niedostatkach materialnych. Nie był wprawdzie tylko poetą, ponieważ przekładał *Kronikę* Gwagnina, nie zabierał jednak nigdy głosu w sprawach bieżących, posługując się formą traktatu. Ponadto wszystkie znane teksty jego autorstwa są podpisane imieniem i nazwiskiem, jeśli nie na karcie tytułowej, to przynajmniej pod listem dedykacyjnym. Twórca dbał zawsze o umieszczanie swoich personaliów. Opisana praktyka nie przesądza oczywiście o tym, że *Traktat* nie został przez „Marcina Paszkowskiego z Paszkow.” napisany. Bowiem właśnie sięgnięcie po nietradycyjną formę wypowiedzi oraz głoszenie niepopularnych poglądów mogło wymagać ukrycia nazwiska. Być może twórca, dzięki przekładowi popularnej *Kroniki* Gwagnina, zyskał taką sławę (*Traktat* ukazał się przecież wkrótce po ogłoszeniu tłumaczenia), że jego autor był dość łatwy do zidentyfikowania. Dzięki temu, że jego nazwisko nie padło, mógł wyprzeć się autorstwa. Twórca i drukarz, którego imienia również nie znamy, unikali niebezpieczeństwa procesu lub innej formy represji.

Na podstawie poetyki listu dedykacyjnego nie można uznać Marcina Paszkowskiego za autora *Traktatu de offensivo bello*, mimo iż w końcowej części adresu zawiera życzenia, co było właściwe poetyce listów dedykacyjnych poety. Pod względem struktury życzenia te odbiegają od formuł używanych przez Paszkowskiego. Nie stosował on też w listach kilku egzemplów, jak szlachcic herbu Zadora. Paszkowski unikał nadmiernej erudycji, choć nie była mu ona całkiem obca. Natomiast w liście poprzedzającym *Traktat* oraz w *Przedmowie do Czytelnika* odnajdujemy liczne przykłady erudycji. Ponadto autor chlubił się swoim szlacheckim pochodzeniem oraz, przede wszystkim, dystansował się od wykonywania zawodowo zajęć literackich. Napisał bo-

³⁶ Zob. tamże, s. 228–243.

wiem w *Przedmowie*: „Bo ja inszą robotą z łaski P. Boga, stanowi i wiekowi memu przystojną, a nie retoryką się zabawiam; a do tego nie tak *phrasim*, jako potrzebę samę R. P., aby jako naporządniej była wyrażona, upatrowałem [...]”³⁷. Mimo że Paszkowski był zawodowym żołnierzem — weteranem wojen inflanckich oraz sługą zamkowym, gdy wielkorządcą zamku krakowskiego był Jan Płaza³⁸ — drugim jego znaczącym zajęciem było uprawianie sztuki pisarskiej. Możemy wręcz uznać go za zawodowego literata. Nigdy też nie popisywał się on swą przynależnością stanową. Autorem mógł być inny Paszkowski, również trudniący się zajęciami wojskowymi, na co wskazuje merytoryczna zawartość *Traktatu*. W gronie domniemyanych autorów winien znaleźć się na przykład Piotr Paszkowski, burgrabia krakowski w latach 1611–1618³⁹, albo inna osoba należąca do rodziny pieczętującej się herbem Zadora. Mógł to być ktoś z rodziny Lanckorońskich, Wodzisławskich, Chrzastowskich, Brochowskich⁴⁰.

Kwestię autorstwa *Traktatu* analizował również Stanisław Estreicher w pracy poświęconej zagadnieniu pacyfizmu w Polsce XVI wieku. Zdaniem badacza sama przynależność do wspólnoty herbowej nie może przesądzać o autorstwie. Pochwałę dwóch arian, Jakuba Sienińskiego i Mikołaja Kazimierskiego, uznał badacz za dowód związków autora *Traktatu* z tym ruchem religijnym i jego poglądami ideowymi. Podobnie projekt opodatkowania stanu duchownego postrzegał jako bliski poglądom arian. Z kolei sam pomysł reformy armii, jak też uznanie wojny za konieczność, zdają się dowodzić ewolucji przekonań członków tej wspólnoty wyznaniowej. Estreicher nie był w stanie potwierdzić takiej zmiany stanowiska w innych źródłach⁴¹. Uznał ponadto, że autor *Traktatu* sympatyzował z obozem antykrólewskim, który wywołał rokosz Zebrzydowskiego⁴². Zatem jego poglądy byłyby sprzeczne z sympatiami Paszkowskiego, który w tym samym czasie, czyli na przełomie roku 1612 i 1613, ofiarował *Dyjałog abo Rozmowę* Dorocie Barzi, protektorce jezuitów.

Trudno się zgodzić z Dmitro Vyrskim, który przypisał *Traktat* Marcinowi Paszkowskiemu wyłącznie w oparciu o wyrażone w nim poglądy na temat Rusi⁴³, nie wziął natomiast pod uwagę wątku konfesyjnego oraz poglądów politycznych autora. Zdanie Vyrskiego podziela także Wołodimir Pilipienko, analizujący myśli zawarte w *Traktacie* jako wyraz poglądów poety na sprawy obronności obszaru Ukrainy⁴⁴.

³⁷ M. prostak szlachcic, z domu Zadora, *Traktat de offensivo bello abo uprzejme a życzliwie wiernego Polaka do wszech obywatelów koronnych podanie i napomnienie [...]*, [b. m. 1613], k. B₃.

³⁸ H. Kowalska, *Płaza Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, Wrocław 1981, s. 777.

³⁹ *Urządnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 182, 250, poz. 957.

⁴⁰ Zob. S. Okolski, *Orbis Polonus*, t. 3, Cracoviae 1645, s. 315–319.

⁴¹ St. Estreicher, *Pacyfizm w Polsce XVI stulecia*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 1931, z. 1, s. 15–16.

⁴² K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 34, z. 1, Kraków 1951, s. 72–73; St. Estreicher, *Pacyfizm w Polsce...*, s. 15.

⁴³ Zob. Д. Вирський, *Річпосполитська історіографія України (XVI – середина XVII ст.)*, Київ 2008, s. 87, 89, 207.

⁴⁴ В. Пиліпенко, *Мартин Пашковський — забутий український поет і публіцист початку XVII ст.*, „Сіверянський літопис” 2008, nr 5, s. 14–15.

Tezę, jakoby *Traktat* był autorstwa Paszkowskiego, zakwestionowano już w *Słowniku pseudonimów pisarzy polskich* oraz w *Bibliografii literatury polskiej „Nowy Korbut”*⁴⁵. Autorstwa Paszkowskiego nie potwierdził także Karol Olejnik, autor opracowania na temat rozwoju myśli wojskowej w dawnej Polsce⁴⁶.

Nie można również zgodzić się z próbą przypisania Marcinowi Paszkowskiemu krótkiego wiersza komentującego napad na krawca Jana Jarząbka dokonaną przez szlachciców Jana i Michała Gawrońskich 10 marca 1599 roku w kościele Mariackim⁴⁷. Utwór został opublikowany przez Józefa Miączyńskiego w roku 1856 w krakowskim „Czasie” i nie jest znany jego rękopis⁴⁸. Bracia zostali skazani na siedmiodniową pokutę w kruchcie kościoła Mariackiego. Za wstawiennictwem kard. Jerzego Radziwiłła uniknęli kary śmierci. Wiersz konfrontuje skazanie siedmiu rajców miejskich za zabiciu Andrzeja Tęczyńskiego z łagodną karą, jaką wymierzono braciom Gawrońskich, protegowanym Stanisława Mińskiego. Podnosi więc zarzut nierówności mieszczan i szlachty wobec prawa. Nad chrzcielnicą, przy której poraniono Jarząbka, został powieszony obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Jego symbolika nie przynosi treści ekspicyjnych, lecz nawiązuje do walki z reformacją. Jako fundatorzy zostali przedstawieni „starsza kobieta i młody mężczyzna”⁴⁹. Może byli to Stanisław Miński i jego matka, wojewodzina krakowska, Dorota Barzi? Mimo że Paszkowski w roku 1613 dedykował wdowie po wojewodzie Barzim *Dyjalog abo Rozmowę*, nie należy wiązać tego wiersza z jego osobą, ponieważ powstał w czasie znacznie poprzedzającym okres aktywności literackiej poety.

Z Marcinem Paszkowskim można natomiast, być może, wiązać liczący 6 wersów czternastozgłosekowych łaciński wiersz *Aliud ad lectorem* (inc. „Quid tibi Lechiaco decantat carmine Lector”), pomieszczony w *Łódce Kościoła powszechnego katolickiego pokazującej błędy heretyckie i wywodzącej nowych sektarzów z labiryntów martwego morza* (Kraków 1613, k.)(4.) Andrzeja Liszowskiego. Autor podpisał się „Math: Martinus Paszkowski, S. C.”. Z dopisania drugiego imienia dawniejsi badacze wyciągnęli wniosek, jakoby w tym samym czasie żyło dwóch Marcinów Paszkowskich⁵⁰. Estreicher nie powiązał utworu z postacią autora *Dziejów tureckich* zapewne właśnie z uwagi na dodanie drugiego imienia⁵¹.

Wiersze laudacyjne w publikacji Liszowskiego podpisali kolejno Albert Rostkowski Artium et Philosophiae Baccal. oraz Lucas Kownacki, Art.: et Phil. Baccal. (a więc

⁴⁵ *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w.–1970 r.*, t. 4: A–Ż, *Nazwiska*, oprac. zespół pod red. E. Jankowskiego, Wrocław 1996, s. 519.

⁴⁶ K. Olejnik, *Rozwój polskiej myśli wojskowej do końca XVII wieku*, Poznań 1976, s. 127–128.

⁴⁷ Zob. St. Salomonowicz, J. Szwaja, St. Waltoś, *Pitaval krakowski*, Kraków 1974 i n., s. 134–145.

⁴⁸ Tamże, s. 143.

⁴⁹ Tamże, s. 144.

⁵⁰ Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 24, s. 127; *Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut”*, ser. 1: *Piśmiennictwo staropolskie*, oprac. zespół pod kier. R. Pollaka, t. 3, Warszawa 1965, s. 94.

⁵¹ Tenże, *Bibliografia polska*, t. 24, s. 127.

osoby, które uzyskały wykształcenie akademickie); Stanisław Brocki, S. C.; Joannes Bojanowski, S. C.; Gregorius Czaraǳki, Regiae Cancell: Notarius.; Math: Martinus Paszkowski, S. C.; Augustinus Siemianowski, S. C.; Stanislaus Chojnacki⁵².

Oprócz osób posiadających tytuły akademickie znajdujemy także Jana Bojanowskiego (w roku 1613 studenta Akademii Krakowskiej) oraz Grzegorza Czaradzkiego — obaj trudnili się zajęciami literackimi. Bojanowski, „żołnierz i poeta”, jak podaje Tadeusz Mikulski, kształcił się w Akademii Krakowskiej i w roku 1614 uzyskał stopień bakałarza⁵³. W gronie laudatorów znajdują się tylko osoby świeckie. Skrót S. C. daje się rozwiązać jako *servus castrensis* albo *servitor cancellariae*, ale również *scholar Cracoviensis*. Określałby zatem albo sługę zamkowego, albo pracownika kancelarii koronnych⁵⁴, lub studenta.

⁵² Zob. tamże, t. 21, Kraków 1906, s. 349.

⁵³ T. Mikulski, *Bojanowski Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Kraków 1936, s. 237.

⁵⁴ W. Krawczuk, *Pisarze kancelarii koronnych Zygmunta III Wazy*, „Studia Historyczne” 1993, R. 36, z. 2, s. 152.

3. Mecenasi i drukarze

By możliwe było zawodowe uprawianie działalności literackiej, potrzebne były opieka i wsparcie mecenasów, jak też usługi drukarzy. Najlepsze warunki istniały w stołecznym Krakowie z uwagi na dużą liczbę warsztatów drukarskich oraz dostęp do mecenasów gotowych finansować przedsięwzięcia wydawnicze. Wielu autorów szukało możliwości publikacji i mecenasowskiej opieki¹. Godne uwagi wydaje się ustalenie związków Paszkowskiego ze środowiskiem krakowskich nakładców oraz określenie kręgu bądź kręgów, w których szukał mecenasowskiego wsparcia; kręgów, z którymi był związany konfesyjnie oraz ideowo.

3.1. ADRESACI LISTÓW DEDYKACYJNYCH

Ukrainę od Tatar utrapioną (1608) poeta ofiarował Piotrowi Tylickiemu (1543–1616), biskupowi krakowskiemu od roku 1607², wpisanemu w *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis* w roku 1558³. Ordynariusz ten uważany jest za ostatniego wielkiego mecenasa Akademii Krakowskiej. Bronił jej w czasie sporu z jezuitami, ufundował stypendium mające na celu wsparcie Bursy Ubogich oraz nową katedrę wymowy, hojnie wspierał szpital bonifratrów, działał na rzecz rozwoju górnictwa i hutnictwa w swojej diecezji, a także sprzyjał uruchomieniu w Kielcach fabryki broni⁴. Aktywnie wypełniał swoje obowiązki duszpasterskie, często biorąc udział w aktach poświęcenia nowych ołtarzy, kaplic, erygowaniu nowych konwentów zakonnych, sprzyjał też rozwojowi różnych form kultu religijnego⁵. W okresie gdy był członkiem

¹ Zob. Z. Florczak, *Udział regionów w kształtowaniu się piśmiennictwa polskiego XVI wieku. Studium z zakresu socjologii pisarstwa*, Wrocław 1967, s. 74–91. Praca ta, ze względu na swój zakres czasowy, nie uwzględnia osoby i działalności M. Paszkowskiego.

² *Dzieje Krakowa*, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, red. J. Bieniarzóna, J. M. Małecki, Kraków 1984, s. 105.

³ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, t. 3, fasc. 1, ed. A. Chmiel, Cracoviae 1896, s. 32.

⁴ Tamże, s. 263.

⁵ Zob. M. Rożek, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, Kraków 1977, s. 126, 132, 278; J. Paszenda, *Kościół św. Barbary w Krakowie z domem zakonnym księży jezuitów. Historia i architektura*, Kraków–Wrocław 1985, „Biblioteka Krakowska” nr 125, s. 249, 328.

kapituły, współpracował z Piotrem Skargą na rzecz materialnego wsparcia ubogich — był członkiem Bractwa Betanii św. Łazarza⁶. Poetę łączyło z biskupem pochodzenie. Obaj wywodzili się z ubogiej szlachty i własną pracą starali się poprawić swe położenie. Zapewne końcowe słowa listu dedykacyjnego („A zatym jakom zawsze z daleka doznawał, tak i z bliska Pana Boga za dobre zdrowie i długo fortunne panowanie Waszej Księżęcej Miłości prosząc, uniżenie a pokornie suplikuję, abyś Wasza Księżęca Miłość raczył być moim Miłościwym Panem i dobrodziejem”⁷) stanowią dowód wcześniejszej znajomości obu osób, jak też wsparcia udzielanego poecie w czasie jego nieobecności w Krakowie; przekonują, że ofiarowanie tekstu to zarazem próba odnowienia kontaktów.

Ze Stanisławem Lubomirskim Paszkowski zetknął się w początkowym okresie jego działalności publicznej, jeszcze za życia ojca, Sebastiana Lubomirskiego. Urodzony w roku 1583 Stanisław kształcił się w kolegium jezuickim w Monachium w latach 1593–1597. Z kolei od roku 1599 odbywał edukacyjną wyprawę zagraniczną. Jednym z towarzyszy podróży w drodze z Rzeczypospolitej do Italii miał być Piotr Kochanowski⁸. Lubomirski odwiedził Włochy, gdzie zapisał się na uniwersytet padewski w roku 1600, ponadto przebywał we Francji i Niderlandach, gdzie zapewne kształcił się w zakresie sztuki wojennej. Do kraju powrócił w roku 1601. Od roku 1597 był starostą sądeckim, następnie sekretarzem królewskim. Jego kariera polityczna związana była początkowo z aktywnym udziałem w pracach sejmiku proszowickiego, który wybrał go po raz pierwszy posłem na sejm w roku 1604. Być może uczestniczył w wojnie inflanckiej, w tym także w bitwie pod Kircholmem⁹. Podczas rokосу Zebrzydowskiego opowiedział się po stronie obozu regalistycznego. Lubomirski mógł wzbudzić zainteresowanie Paszkowskiego, ponieważ po powrocie z Węgier w roku 1608 został marszałkiem sejmiku proszowickiego oraz posłem na sejm¹⁰. Przepisanie staroście sądeckiemu *Posiłku Bellony saurumackiej* (1608) odczytać należy jako próbę poszukiwania młodego, majątnego i dynamicznego mecenasa, po którym można było spodziewać się gotowości do dłuższej współpracy. Jego wyjazd z kraju w roku 1609 na okres dwóch lat, związany z udziałem w wojnie moskiewskiej, postawił pod znakiem zapytania nadzieje poety. Kontaktów z tym mecenasem w późniejszych latach nie można potwierdzić świadectwami w postaci kolejnych dedykacji.

Minerwę (1609) Paszkowski ofiarował Marcjanowi II Chełmskiemu (zm. ok. 1617), chorążemu krakowskiemu (1569–1612)¹¹, w końcowym okresie jego dzia-

⁶ *Dzieje Krakowa*, t. 2, s. 275.

⁷ M. Paszkowski, *Ukraina od Tatar utrapiona książąt i panów pogranicznych, o ratunek z żalonym lamentem prosi*, Kraków 1608.

⁸ J. Długosz, *Mecenat kulturalny i dwór Stanisława Lubomirskiego wojewody krakowskiego*, Wrocław 1972, s. 18.

⁹ Tamże, s. 19.

¹⁰ Tamże, s. 20.

¹¹ Zob. *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 4: *Małopolska*, z. 2: *Urzednicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. St. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1990, s. 215.

łałości publicznej. W jego biografii zwracają uwagę studia odbyte w Strassburgu u Jana Sturma w roku 1559 oraz udział w redagowaniu uchwał konfederacji warszawskiej w 1573 roku. Pozostawał w kręgu współpracowników Jana Zamoyskiego, był zwolennikiem ligi antytureckiej, a w czasie rokoshu Zebrzydowskiego opowiedział się po stronie obozu regalistycznego¹². Swą działalność publiczną prowadził na terenie województwa krakowskiego. Paszkowski zadedykował mu *Minerwę* zapewne dlatego, że Chełmski był osobą powszechnie poważaną — występował wielokrotnie jako reprezentant krakowskiej szlachty.

Osoba Oleśnickiego znalazła się w kręgu zainteresowania Paszkowskiego przypuszczalnie z tego powodu, iż jego trzecią żoną została siostra Lubomirskiego, Zofia. W czasie gdy poeta ofiarował *Posiłek Bellony saurumackiej* panu na Wiśniczu, Oleśnicki wracał z niewoli moskiewskiej¹³.

Wykład bogiń słowieńskich (1609) poeta zadedykował Samuelowi Dembińskiemu, podstolemu krakowskiemu i staroście będzińskiemu, który był wnukiem Walentego Dembińskiego, kanclerza wielkiego koronnego. W liście dedykacyjnym przedstawił ważniejsze dokonania życiowe adresata, począwszy od licznych podróży zagranicznych odbywanych w młodości, poprzez udział w wojnach, między innymi na Węgrzech, po ślub z Barbarą (zm. 1621), córką Włocha, Prospera Provany¹⁴. Dedykacja przynosi pochwałę również żony Dembińskiego i jego ojca Stanisława. Poecie nie przeszkadzało, że Dembiński brał udział w rokoshu Zebrzydowskiego po stronie przeciwników króla. Być może ofiarował Dembińskiemu utwór z uwagi na zmianę jego orientacji politycznej na prokrólewską. Oparcie pochwały adresata o dość szczegółowo przedstawione wątki biograficzne dowodzić może bliższych z nim związków poety¹⁵.

Kołędę. Nowe Lato i Szczodry dzień Paszkowski ofiarował przedstawicielom wywodzącej się z Florencji krakowskiej rodziny kupieckiej Delpacich. W roku 1610 żyli Mikołaj (w roku 1618 wstąpił do kamedułów) i Rafał Delpace (był rajcą krakowskim, zm. przed rokiem 1655), synowie Łukasza (1546–1609), bratankowie związanego z jezuitami Juliusza¹⁶. W podtytule listu dedykacyjnego Paszkowski określił okazję, z którą wiązał inicjatywę literacką („na ten Nowy Rok”) oraz stwierdził wprost, iż składa życzenia i podarunek: „[...] zdrowia i wszelakich radosnych pociech uprzejmie życząc ofiaruję”.

¹² Zob. K. Lepszy, *Chełmski Marcjjan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 283–284.

¹³ A. A. Witusik, *Oleśnicki Mikołaj*, [w:] tamże, t. 23, Wrocław 1978, s. 772.

¹⁴ Zob. W. Budka, *Dembiński Samuel Andrzej*, [w:] tamże, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 73–74.

¹⁵ Nie wydaje się natomiast, by wynikało ze znajomości poety z Maciejem Dembińskim (zm. 1606) wojewodą wendeńskim i jego bratem Wojciechem (zm. 1610), rotmistrzem. Bracia wywodzili się z wielkopolskiej gałęzi rodu. Brali udział w wojnach o Inflanty najpierw za Batorego z Moskwą, a potem za Zygmunta III Wazy ze Szwecją (zob. A. Dembińska, *Dembiński Wojciech*, [w:] tamże, s. 79; K. Lepszy, *Dembiński Maciej*, [w:] tamże, s. 73).

¹⁶ K. Pieradzka, *Del Pace*, [w:] tamże, s. 60–61.

Upřednio powstałe cykle, Mikołaja Szydlowskiego i Stanisława Grochowskiego, autorzy ofiarowali odpowiednio przyjacielowi oraz królowi Zygmuntowi III Wazie. Pierwszy z cykli ma charakter bardziej osobisty — adresowany jest zapewne do przedstawiciela stanu szlacheckiego, drugi zaś to dar przypisany osobie publicznej, władcy. Zatem cykl Paszkowskiego wprowadza nowy typ adresata: osoby wywodzące się ze stanu mieszczańskiego. Dodatkowo poświęca publikację adresatowi zbiorowemu.

Paszkowski zadedykował *Dyjalog abo Rozmowę*, jak wspomniano, Dorocie z Ojrzakowa Barzi. Jej pierwszym mężem był Kasper Miński, z którym miała syna Stanisława. Był on poetą i dyplomata, podkanclerzym koronnym i wojewodą łęczyckim¹⁷. Wraz z nim Barzina wspomagała hojnymi datkami i pracą krakowskich jezuitów¹⁸. Opiekowała się starszymi ojcami oraz wspierała działalność wśród ubogich (szpitale, więzienia, opieka nad sierotami)¹⁹. Dorota Barzi, córka Piotra Goryńskiego, do końca życia mieszkała w Krakowie. Przypisanie właśnie jej utworu świadczy pośrednio o randze autora, skoro potrafił znaleźć protektorkę w kręgu mecenatu prężnie działających jezuitów krakowskich.

Podobnie w kręgu krakowskich jezuitów pozostawał Andrzej Sapieha i poślubiona w roku 1570 Krystyna Sapieżyna²⁰, która przeżyła z nim w stanie małżeńskim 45 lat. Była córką Stanisława Dembińskiego (zm. 1586), starosty chęcińskiego²¹ i Anny Ciołkówny z Żelechowa (matka Anny była córką Andrzeja Ciołka i Jadwigi Łaskiej, zm. między rokiem 1585 a 1588)²², wnuczką Walentego Dembińskiego (zm. 1585). Według Mirosława Nagielskiego Sapieżyna zmarła już w roku 1615²³, natomiast list dedykacyjny do Andrzeja Sapiehy poprzedzający *Treny* podpisał poeta 3 kwietnia 1616 roku. Krystyna była więc siostrą Samuela Dembińskiego, któremu poeta ofiarował w 1609 roku *Wykład bogiń słowieńskich*.

Sapieha był też zaangażowany w sprawę Inflant. Najpierw jako starosta rumborski (do 1575 roku), później jako rotmistrz jazdy bronił prowincji przed wojskami moskiewskimi. W październiku 1678 działał w okolicach Rygi, pełniąc funkcję zastępcy hetmana litewskiego Mikołaja Radziwiłła „Rudego”. Był współautorem odblo-

¹⁷ Zob. S. Gruszecki, *Miński Stanisław*, [w:] tamże, t. 21, Wrocław 1976, s. 320–322.

¹⁸ J. Wielewicki, *Dziennik spraw domu zakonnego oo. jezuitów u św. Barbary w Krakowie*, Kraków 1881–1889, t. 1–3. Kronikarz odnotowuje głównie wysokość datków składanych przez Barziną na rzecz domu, wspomina także o jej śmierci i pogrzebie. Nie pisze natomiast nic na temat podejmowanych przez nią inicjatyw społecznych, literackich i duchownych. Zob. też J. Paszenda, *Kościół św. Barbary w Krakowie z domem zakonnym księży jezuitów*, s. 320–321.

¹⁹ Jej cnoty i zasługi wychwalał A. Makowski w oracji wygłoszonej w rocznicę śmierci Barzinej (*Roczna i wieczna pamiątka*, Kraków 1614). Zob. też I. Kotowa, *Barzina z Ojrzakowa Dorota*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, Kraków 1935, s. 346.

²⁰ A. Tłomacki, *Sapiehowie. Linia kodeńska*, Warszawa 1996, s. 286.

²¹ Zob. tamże.

²² Zob. W. Budka, *Dembiński Stanisław*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 5, s. 75.

²³ M. Nagielski, *Sapieha Andrzej*, [w:] tamże, t. 34, Wrocław 1992–1993, s. 573.

kowania Wenden (Kiesi) oblężonego przez wojska moskiewskie, nad którymi odniósł głośne zwycięstwo razem z Mikołajem Dembińskim i szlachtą inflancką z wsparciem szwedzkim²⁴.

Jak zauważył Nagielski, „często przebywał Sapieha w Krakowie; od roku 1584 był wraz z żoną dobrodziejem krakowskich jezuitów, oboje należeli do Bractwa Miłosierdzia przy kościele św. Barbary”²⁵. Był podczasym litewskim, kasztelanem mińskim i do roku 1613 wojewodą połockim. Najchętniej przebywał jednak w Krakowie, dlatego też odsprzedał województwo połockie²⁶. Mimo że wywodził się z rodu Sapiehów, nie można go uznać za osobę należącą do najbardziej znaczących postaci w Rzeczypospolitej, w przeciwieństwie do jego kuzyna, Lwa Sapiehy.

Z krakowskimi jezuitami związany był także Jan Płaza mł., dworzanin królewski i wielkorządca zamku krakowskiego w latach 1608–1615, pełnił też funkcję łóżniczego królewskiego²⁷. Porzuciwszy wyznanie kalwińskie, przeszedł na katolicyzm. Należał do obozu regalistycznego. Okres jego wielkorządu należy kojarzyć z efektywnym zarządzaniem dobrami zamkowymi, w tym także z licznymi remontami, zakładaniem stawów, odbudową młynów, ponownym zagospodarowaniem pól uprawnych, co potwierdza spis wykonany w obecności jego następcy, Stanisława Witkowskiego²⁸. Płaza został pochowany w katedrze na Wawelu²⁹. Jego bratu, Mikołajowi Płazie, kuchmistrzowi królewskiemu, staroście osieckiemu i niepołomickiemu³⁰, Paszkowski ofiarował *Smutne Kameny* poświęcone pamięci wielkorządcy. Za czasów wielkorządu Jana Płazy mł. Kraków przestał pełnić funkcję głównej rezydencji królewskiej³¹.

Nie można zarazem zapominać o działalności ojca Jana i Mikołaja, również Jana (zm. 1599), starosty lubaczowskiego, który w czasie nieobecności nowo mianowanego starosty krakowskiego Jana Zamoyskiego z powodu jego udziału w wyprawie pod Psków sprawował tę funkcję jako surogat³². Być może poeta związany był ze starostą lubaczowskim, zaś po jego śmierci służył także synom Janowi i Mikołajowi?

Z kolei *Wizerunk* Paszkowski zadedykował Jackowi Młodziejowskiemu mł., najmłodszemu z synów Jacka Młodziejowskiego st., podskarbiego nadwornego pełnią-

²⁴ Tamże, s. 572.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, s. 573.

²⁷ H. Kowalska, *Płaza Jan*, [w:] tamże, t. 26, Wrocław 1981, s. 777; F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*, Kraków 1996, „Biblioteka Wawelska” 10, s. 83–84.

²⁸ Zob. F. Leśniak, *dz. cyt.*, s. 85–87.

²⁹ Zob. H. Kowalska, *Płaza Jan*, s. 777; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 7, Lipsk 1841, s. 327.

³⁰ Zob. *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski, A. A. Kosiński, A. Włodarski, t. 14, Warszawa 1917, s. 93.

³¹ Zob. J. M. Małecki, *Kiedy i dlaczego Kraków przestał być stolicą Polski*, „Rocznik Krakowski” 1973, t. 44, s. 21–31.

³² Zob. *Archiwum Jana Zamoyskiego kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*, t. 2, Warszawa 1909, s. 45–46; H. Kowalska, *Płaza Jan*, s. 777.

cego ten urząd już od roku 1580 (zm. 10 lipca 1604 roku³³), i Agnieszki Wielickiej (zm. w roku 1590)³⁴. Jacek mł. odziedziczył po ojcu trzy wsie, między innymi Młodziejowice³⁵. W chwili, gdy poeta ofiarował mu utwór, Jacek miał za sobą studia w Akademii Krakowskiej, do której zapisał się w roku 1611 oraz edukacyjny pobyt w Ingolsztat (1612–1613)³⁶, był więc u progu samodzielnej drogi życiowej. W liście dedykacyjnym Paszkowski przypomniał synowi dobrodziejstwa, jakich doznał od jego ojca, mecenasa poetów i artystów³⁷. Pamiętać zarazem należy, że Jacek Młodziejowski st. był podskarbisem nadwornym i odpowiadał za dostawy dla wojska w czasie kampanii inflanckich Stefana Batorego³⁸. Paszkowski mógł równie dobrze doznać opieki Młodziejowskiego st. jeszcze nie jako człowiek pióra, w czasie domniemanego udziału w wojnie o Inflanty.

Zastanawia natomiast dedykowanie przez Paszkowskiego *Trenów* upamiętniających postać Stanisława Ziarskiego, skarbnika ziemi warszawskiej, Pawłowi Zembrzuskemu, burmistrzowi Starej Warszawy³⁹. Zembrzusi był „klucznikiem, krawcem i kupcem”⁴⁰, który pełnił urząd w roku 1612 (burmistrzów wybierano na okres jednego roku). Istnieje jednak możliwość, że sprawował on urząd burmistrza już od roku 1608. Wówczas bowiem umieścił inskrypcję na zbudowanej przez siebie kamienicy, tzw. Klucznikowskiej, mieszczącej się przy Rynku Starego Miasta, w której wymieniony został jako burmistrz⁴¹. Z wykazu burmistrzów wynika, że poprzednik Zembrzuskiego zakończył pełnienie urzędu w roku 1608⁴². Zatem utwór Paszkowskiego powstał między rokiem 1608 a 1612⁴³. Nie znamy daty śmierci Ziarskiego⁴⁴.

Adresat drugiej wersji listu dedykacyjnego poprzedzającego *Dzieje tureckie*, Hieronim Łaski, był postacią w historii Rzeczypospolitej praktycznie bez znaczenia. Pasz-

³³ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. 10: *Urzednicy centralni i nadworni polski XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. K. Chłapowski i in., Kórnik 1992, poz. 785, s. 129.

³⁴ H. Kowalska, *Młodziejowski Jacek (Hiacynt)*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 21, Wrocław 1976, s. 434.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże.

³⁷ M. in. Bernarda Wojewódki, Wojciecha Giebułtowskiego, Piotra Słowacjusza, Andrzeja Zbylitowskiego. Zob. tamże.

³⁸ Tamże, s. 433.

³⁹ Zob. *Encyklopedia Warszawy*, red. nac. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1994, s. 94.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Zob. J. Lileyko, *Życie codzienne w Warszawie za Wazów*, Warszawa 1984, s. 316; *Katalog Zabytków Sztuki: miasto Warszawa*, cz. 1: *Stare Miasto*, red. J. Z. Łoziński, A. Rottermund, Warszawa 1993, s. 251.

⁴² Zob. *Encyklopedia Warszawy*, s. 94. Za wykonanie kwerendy mającej na celu ustalenie tożsamości obu postaci dziękuję pp. Joannie Jaszek-Bieleckiej i Wojciechowi Gordonowi z Działu Varsavianów Biblioteki Publicznej Miasta st. Warszawy.

⁴³ Niestety, nie został do tej pory opublikowany wykaz *Urzedników dawnej Rzeczypospolitej* rejestrujący osoby pełniące funkcje na terenie Mazowsza.

⁴⁴ Zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 10, Lipsk 1845, s. 90.

kowski przypisał mu utwór być może dlatego, że był on synem Olbrachta Łaskiego (1536–1605). Ojciec odziedziczył dobra na Węgrzech i w Rzeczypospolitej, stąd jego obecność na Spiszu, był także wojewodą sieradzkim. Za bezpieczne przeprowadzenie Zygmunta III Wazy z Piotrkowa do Krakowa w celu koronacji 27 grudnia 1587 roku⁴⁵ otrzymał starostwo marienburskie w Inflantach⁴⁶. Za poddanie zamku marienburskiego podczas wojen ze Szwecją o Inflanty ściął swego sługę Michała Bleya, wywołując oburzenie królewskie. Łaski znany był też jako mecenas sztuki i literatury, adresat dedykacji II księgi *Żywota człowieka poczciwego* Mikołaja Reja, *Sprawy rycerskiej* Marcina Bielskiego, drobnych utworów Melchiora Pudłowskiego i Andrzeja Trzecieckiego, utrzymywał też kontakty z Janem Kochanowskim⁴⁷. Być może dlatego, że Łaski był starostą w Inflantach oraz prowadził działalność mecenasowską, utrzymywał z nim kontakty Paszkowski. Zapewne mając w pamięci ojca i jego opiekę, ofiarował poeta *Dzieje tureckie* synowi, Janowi Hieronimowi.

Swój ostatni list dedykacyjny Paszkowski skierował do Andrzeja Łapińskiego, jednego z burgrabów zamku krakowskiego. Nie znajdujemy w nim żadnych szczegółów z biografii adresata. Poeta zamieścił tam jedynie obietnicę ofiarowania mu kolejnego dzieła. Z jej wypełnienia zwolniła go śmierć Łapińskiego.

* * *

Należy zwrócić uwagę na dużą liczbę osób, którym poeta przypisywał swe utwory. Nie związał się zatem na stałe z jakimś mecenasem. Spis osób, którym ofiarował prace, dowodzi, iż raczej nie udawało mu się pozyskiwać przychylności i zleceń literackich od najbardziej znaczących uczestników życia publicznego. Współpracował z osobami drugorzędnymi. Mimo to Paszkowski próbował zarabiać piórem, choć działalność literacka nie była jedyną, jaką podejmował.

Listy dedykacyjne Paszkowski kierował w pierwszej kolejności do znaczniejszych postaci w życiu publicznym⁴⁸: magnatów (Stanisław Lubomirski, wówczas starosta spiski i sądecki; Adam ze Żmigroda Stadnicki, wojewoda bełski; Andrzej Sapieha, wojewoda połocki), szlachty piastującej urzędy państwowe (Samuel Dembiński, podstoli krakowski; Marcin Chełmski z Chełmna, chorąży krakowski; Mikołaj Płaza ze Mstyczowa, kuchmistrz i dworzanin pokojowy króla Zygmunta III Wazy; Andrzej Łapiński, burgrabia krakowski, dworzanin królowny szwedzkiej), mieszkańców miast i urzędników miejskich (Hiacynt Młodziejowski mł.; Paweł Zembrzuski, burmistrz warszawski) oraz członków rodzin urzędników królewskich (Dorota z Ojrzanowa

⁴⁵ H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 1991, s. 31.

⁴⁶ R. Żelewski, *Łaski Olbracht*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 249.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Ogólną typologię adresatów listów dedykacyjnych przedstawiła A. Czekaiewska (*O listach dedykacyjnych w polskiej książce XVI wieku*, „Roczniki Biblioteczne” 1962, z. 1–2, s. 32–34).

Barzi, wdowa po Stanisławie Barzim wojewodzie krakowskim; Hieronim Łaski z Łaska, wojewodzie sieradzki, syn Olbrachta Łaskiego, wojewody sieradzkiego w latach 1565–1604). Tylko jeden z listów został przypisany przedstawicielowi duchowieństwa (biskupowi krakowskiemu Piotrowi Tylickiemu). Znajdujemy także dedykacje zbiorowe: dla krakowskiej rodziny mieszczańskiej Delpacich oraz dla szlachty zebranej na sejmiku w Proszowicach w roku 1616. Wymienione osoby bądź grupy osób funkcjonowały w życiu publicznym głównie w kręgu krakowskim, mając często styczność z dworem królewskim.

Obecność wśród adresatów Doroty Barzi, Andrzeja Sapiehy, Adama Stadnickiego oraz biskupa Piotra Tylickiego, jak też rodziny Delpacich, Mikołaja Płazy, syna Jana⁴⁹, ujawnia związki poety z krakowskim ośrodkiem jezuickim działającym przy kościele św. Barbary (Barzina i Sapieha należeli do Arcybractwa Miłosierdzia)⁵⁰. Z kolei dedykacja utworu Stanisławowi Lubomirskiemu (przeciwnikowi jezuitów)⁵¹ oraz szlachcie proszowickiej potwierdzać może zasygnalizowane w literaturze przedmiotu powiązania Paszkowskiego z domem Lubomirskich z Wiśnicza⁵². W praktyce jednak kontakt z Lubomirskim poświadcza jedynie dedykacja w *Posiłku Bellony sauromackiej* w 1608 roku, a więc jednym z pierwszych utworów. Później, do roku 1618, poeta poszukiwał mecenasów w środowisku skupionym wokół jezuitów, by następnie opublikować trzy ostatnie prace bez przypisania.

Nie zawsze mógł Paszkowski cieszyć się długo wsparciem, jakiego spodziewał się od osób, którym poświęcał swoje dzieła. Stadnicki zmarł w roku dedykowania mu *Dziejów tureckich* (1615). Nowego adresata znalazł w osobie Hieronima Łaskiego. Podobnie po przypisaniu Dorocie Barzi *Dyjałogu albo Rozmowy* adresatka zmarła w roku następnym, czyli 1613⁵³.

Za życia poety odeszli także biskup Piotr Tylicki (zm. 1616, dedykacja 1608), Marcján II Chełmski (zm. 1617, dedykacja 1609), niemalże równocześnie z autorem zmarł Andrzej Sapieha (1621, dedykacja 1616). Natomiast przeżyli Paszkowskiego: Hieronim Łaski (zm. 1631)⁵⁴, Stanisław Lubomirski (zm. 1649), Samuel Dembiński (zm. 1648), Mikołaj Oleśnicki (zm. 1629), Andrzej Łapiński (zm. 1627)⁵⁵ oraz Ra-

⁴⁹ Zob. H. Kowalska, *Płaza Jan*, s. 777.

⁵⁰ Zob. *Książka pamiątkowa Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego w Krakowie od roku 1584 do 1884 skreślona w Roku Jubileuszowym*, Kraków 1884, s. 82, 150.

⁵¹ Zob. J. Długosz, *Mecenat kulturalny Stanisława Lubomirskiego (1583–1649)*, [w:] *Wiek XVII — kontrreformacja — barok*, red. J. Pelc, Wrocław 1970, s. 362 (jego ojciec, Sebastian Lubomirski, należał do Arcybractwa Miłosierdzia od r. 1587).

⁵² Tamże, s. 356.

⁵³ Zob. K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 4, Lipsk 1839, s. 215–217; F. Jaroszewicz, *Matka świętych Polska*, Kraków 1767, s. 273–274.

⁵⁴ R. Żelewski, *Łaski Olbracht*, s. 249.

⁵⁵ *Urządnicy województwa krakowskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, t. 4, z. 2, s. 239.

fał Delpaci, który zmarł po roku 1652⁵⁶. Nie znamy danych określających moment śmierci Jacka Młodziejowskiego mł., Pawła Zembrzuskiego i Mikołaja Płazy.

Nasuwa się pytanie, jak bardzo osoby, którym Paszkowski przypisywał swe teksty, angażowały się w mecenat literacki? Czy chętnie wspierały literatów i korzystały z ich usług? Kogo wspierały i w jakiej liczbie tekstów? Odpowiedź na te pytania pomoże ustalić, do jak silnie aktywnych osób w sferze mecenatu literackiego dotarł Paszkowski.

Z najliczniejszym gronem literatów współpracował Stanisław Lubomirski. Zadeedykowano mu prawie 40 utworów, kolejnych 7 dotyczy ważnych wydarzeń z jego biografii oraz życia najbliższej rodziny. Paszkowski, jak wspomniano, przypisał mu jedynie *Posiłek Bellony saurmackiej* we wczesnym okresie działalności mecenasowskiej. Jest pierwszym autorem, który skorzystał z wsparcia tego możnowładcy⁵⁷. Niewykluczone, iż na jego usługach pozostawał także w ostatnim okresie twórczości, gdy nie opatrywał swych utworów dedykacjami. Lubomirskiemu ofiarowali swe prace w późniejszym okresie między innymi Jan Boter, Mikołaj z Mościsk i Szymon Starowolski.

Tylko nieco mniejsza liczba twórców wiąże się z nazwiskiem biskupa Piotra Tylickiego. Przypisano mu około 25 utworów, ofiarowano z różnych okazji kolejnych 7, uczczono pamięć w 6 tekstach funeralnych. Wśród osób, które zadeedykowały mu swe prace, znaleźli się Jan Boter, Stanisław Grochowski, Piotr Skarga, Jan Dymitr Solikowski czy też Andrzej Wargocki.

Godne przywołania są też nazwiska autorów, którzy dedykowali swe dzieła Dorocie Barzi. Byli wśród nich jezuitci Piotr Skarga i Jakub Wujek.

Mikołajowi Oleśnickiemu⁵⁸ ofiarowali swe prace Sebastian Petrycy (przekłady dwóch dzieł Arystotelesa — *Polityki*, 1604 i *Ekonomiki*, 1617), Sebastian Liffel (*Gody moskiewskie*, 1607) oraz Boter (*Relacje powszechne* — cz. 1, 1609). Z Oleśnickim wiąże się także utwór okolicznościowy Jana Danieckiego *Hymeneus* (1602)⁵⁹, napisany z okazji jego ślubu z siostrą Stanisława Lubomirskiego, Zofią.

Niewielu autorów napisało dedykacje Młodziejowskiemu, Sapieże i Stadnickiemu⁶⁰ — nie były to też postaci pierwszoplanowe w ówczesnym życiu publicznym i literackim.

Adresatami, którym wyłącznie Paszkowski ofiarował przypisanie, byli: Dembiński⁶¹, Łaski⁶², Płaza, Chełmski i burgrabia krakowski Łapiński⁶³. W tym gronie odnajdujemy spadkobierców znacznych rodów. Czerpali profity z zasług swoich przodków, sami natomiast nie byli w stanie osiągnąć ich znaczenia oraz powtórzyć sukcesów. Ponadto były też inne osoby, o mniejszej randze w życiu publicznym.

⁵⁶ Zob. K. Pieradzka, *Del Pace*, s. 61.

⁵⁷ Zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 21, Kraków 1906, s. 469.

⁵⁸ Zob. A. A. Witusik, *Oleśniki Mikołaj*, s. 771–773.

⁵⁹ Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 15, Kraków 1897, s. 324.

⁶⁰ Ofiarowali mu swe prace Przechwałk Mojecki, Leonard Starczewski, Jędrzej Suski, Antoni Jelski. Zob. K. Chłapowski, *Stadnicki Adam*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 41, Warszawa–Kraków 2002, s. 362.

⁶¹ Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 15, s. 89.

⁶² Syn awanturnika Olbrachta Łaskiego, wojewody sieradzkiego w latach 1565–1604.

⁶³ Zob. K. Estreicher, *dz. cyt.*, t. 21, s. 69.

Znaczącym przejawem zainteresowania twórczością pisarzy i poetów działających na terenie Krakowa był mecenat nie tylko poszczególnych mieszczan, ale i Rady Miasta. W opracowaniach poświęconych tej problematyce nie pojawia się jednak nazwisko Paszkowskiego⁶⁴.

Obserwujemy więc duże zróżnicowanie zaangażowania wymienionych osób w mecenat literacki. Paszkowski trafiał i do postaci aktywnie korzystających z usług literatów oraz wspierających publikacje naukowe, i do osób, które tylko jeden raz przyjęły obowiązki mecenasa. W przypadku najbardziej aktywnych (Lubomirski, Tylicki) odnotować należy, iż poeta ofiarował im swe prace u początku ich mecenasowskiej działalności. Natomiast dedykowanie dzieła Tylickiemu zbiega się ponadto z datą objęcia przez niego biskupstwa krakowskiego po Bernardzie Maciejowskim. Nie docierał więc poeta do osób, które w danym momencie odgrywały już bardzo dużą rolę w życiu publicznym.

Nieco mniej wyraziście jawią się kontakty z osobami znanymi z okresu pobytu Paszkowskiego w Inflantach. Miał tam przebywać Stanisław Lubomirski, wcześniej zaś działali Olbrycht Łaski, Jacek Młodziejowski st. i Andrzej Sapieha. Więcej informacji o związkach poety przynoszą listy dedykacyjne kierowane do osób, z którymi starał się odnowić kontakty (bądź częściej z ich spadkobiercami). Należą do nich Tylicki, Młodziejowski mł. oraz Hieronim Łaski.

Być może nie jest kwestią przypadku ofiarowanie *Wykładu bogiń słowieńskich* Stanisławowi Dembińskiemu, jak też uczczenie trenami śmierci jego siostry, Krystyny Sapieżyny. Nie sposób bowiem udokumentować związków poety z domem ich ojca, Stanisława oraz udowodnić, że zbieżność ta nie była dziełem przypadku.

Pojawianie się nazwisk Młodziejowskiego st., Płazy mł., rodziny Delpace, O. Łaskiego, Chełmskiego, Lubomirskiego, Tylickiego, jak też deputatów na sejmik proszowski dowodzi, iż szukał poeta patronów w dwóch kręgach: wśród ludzi silnie zaangażowanych w życie gospodarcze, czerpiących duże zyski z posiadanych dóbr, bardzo aktywnych oraz wśród osób poważanych, odgrywających znaczącą rolę w życiu politycznym regionu i mających decydujący, opiniotwórczy wpływ na środowisko lokalne, którego ramy terytorialne wyznaczała ziemia krakowska z sejmikiem proszowskim.

Poeta funkcjonował w kręgu osób należących do obozu regalistycznego. Były to często, jak wspomniano, postaci współpracujące z jezuitami. Nie znajdujemy możliwych wywodzących się ze środowisk innowierczych. Zarazem też starał się nie ujawniać zbyt stanowczo swoich przekonań konfesyjnych. Pojawiają się sporadycznie aluzje do braku jedności religijnej, który może zaszkodzić obronności państwa. Poza tym Paszkowski starał się kierować swoje poetyckie apele do ogółu społeczeństwa szlacheckiego.

Mając na uwadze przedstawione zależności, uznać należy, że Paszkowski był postacią co prawda należącą do dalszego planu w życiu społecznym, politycznym i religijnym, jednak znaczącą i godną uznania w stopniu umożliwiającym pracę na rzecz

⁶⁴ Zob. M. Rożek, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, s. 195–206; *Dzieje Krakowa*, t. 2, s. 296–309.

*Dalsza część książki dostępna w wersji
pełnej.*

